



TWÓJ JEDYNY LUBELSKI TYGODNIK

nowy

RAZ NA TYDZIEŃ

Cena **2,80 zł** (w tym 5% VAT)

tydzień

W LUBLINIE



20-26 stycznia 2020 r. | nr 3 (679)/2020 | ISSN 1896-7019 | INDEKS 224073 | LUBELSKI TYGODNIK LOKALNY | **ZAPRASZAMY NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL**

24 str. + Bezpłatny dodatek **TV**

Mecenas Roman Giertych o prowokacji wobec Piotra Kowalczyka: To sprawa polityczna

Celem jest Żuk?

W aktach postępowania nie ma śladu dowodu wskazującego na winę mojego klienta – zapewnia mecenas Roman Giertych, który jest jednym z obrońców Piotra Kowalczyka, byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin. Jego zdaniem sprawa ma kontekst polityczny.

Str. 2

Studniówka 2020



Str. 12, 13, 14

Lubelscy lekarze rodzinni popierają podwyżki cen słodzonych napojów dla dzieci i energetyków

Podatki są zdrowe?

Jako jedni z pierwszych w Polsce poinformowaliśmy, że istnieje projekt wprowadzenia w Polsce tak zwanego podatku cukrowego.

Str. 5

Powstanie pomnik Ofiar Komunizmu

Drzewa wyrosną spomiędzy krzyży



Na pl. Singera, u zbiegu ulic: Lwowskiej i Podzamcze, stanie pomnik Ofiar Komunizmu.

Str. 2

Miasto planuje budowę rekreacyjnej enklawy za 90 mln zł

70-hektarowy raj nadrzeczny



90 mln zł planuje wyłożyć miasto na budowę „parku nadrzecznego”, który ma powstać w ciągu 3 najbliższych lat nad Bystrzycą (pomiędzy ul. Żeglarską i ul. Janowską). Na ponad 70 hektarach powstanie raj rekreacyjny.

Str. 3

Eksperti wybiorą „zielone projekty”

Wśród kwiatów i miododajnych bankomatów

2 mln zł wydadzą lublinianie w tym roku na nowe kwiaty, krzewy i drzewa w mieście, w ramach IV edycji Zielonego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy zgłosili 145 projektów. Tylko 12 z nich oceniono negatywnie. Do końca stycznia br. eksperci wybiorą konkretne projekty do realizacji w ciągu najbliższych miesięcy.

Str. 8

Po wielu perypetiach uruchomiono sygnalizację świetlną na newralgicznym skrzyżowaniu

Odpalali przez dwa lata

Nareszcie działa! Zamontowana jeszcze w 2018 r. sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Krańcowej z ul. Elektryczną i ul. Dulęby została w końcu uruchomiona.

Str. 8

5 tys. zł na budowę ekologicznych urządzeń zatrzymujących wodę

Bierz gotówkę, łap deszczówkę

Lublin przygotowuje pilotażowy program łapania deszczówki. Można będzie uzyskać 5000 zł na budowę naziemnych i podziemnych zbiorników retencyjnych, studni chłonnych oraz „ogrodów deszczowych”.

Str. 3

Szkoła przy Berylowej nabiera kolorów

Budowlancy dobrze odrobili lekcje

Trwają prace wykończeniowe przy szkole na ul. Berylowej. To jedna z największych inwestycji oświatowych ostatnich lat. Otwarcie placówki we wrześniu br. Nasz reporter sprawdzał postęp inwestycji.

Str. 2



REKLAMA

Damel-TAXI

1-96-26
815 333 333

W LUBLINIE i w ŚWIDNIKU

POBIERZ i zamawiaj TAXI



NASZ PATRONAT: W Lublinie powstanie pomnik Ofiar Komunizmu

Drzewa wyrosną spomiędzy krzyży



Na pl. Singera, u zbiegu ulic: Lwowskiej i Podzamcze, stanie pomnik Ofiar Komunizmu.
– Chodzi o przekazanie następnym pokoleniom prawdy historycznej o ogromie ofiar komunistycznego systemu – mówi radny miejski **Stanisław Brzozowski** (PiS), który jest przewodniczącym Społecznego Komitetu Budowy Pomnika Ofiar Komu-nizmu.

Do realizacji w drodze konkursu wybra-no projekt **Michała Dąbka** i **Jana Kuka** z Krakowa.
– Przedstawia on krzyże połączone w kratownicę, spomiędzy których wyrastają drzewa. To mają być żywe drzewa, co jest symbolem życia odradzającego się na

gruzach systemu komunistycznego, sym-bolizowanego przez tę kratownicę. Naszym zastrzeżeniem do pracy jest to, że jest zbyt mało monumentalna, ale wielkość można jeszcze zmodyfikować – opisuje zwycięską koncepcję Stanisław Brzozowski.
Łączne koszty procedury konkursowej oraz przygotowania niezbędnej dokumen-tacji projektowej dla pomnika zamkną się kwotą 50 tys. zł (z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego uzyskano dota-cję w wysokości 40 tys. zł, 5 tys. zł od Lubelskiego Węgla Bogdanka S. A., 4 tys. zł od Polskiej Grupy Energetycznej oraz 1 tys. zł od SKOK im. Unii Lubelskiej). Znac-znie wyższy będzie koszt samej budowy monumentu wraz z zagospodarowaniem

przyległego terenu. Może sięgnąć nawet 1,2 mln zł.
– Część środków na pewno będzie po-chodziła z Ministerstwa Kultury i Dziedzic-twa Narodowego, myślę, że może to być ok. 300 tys. zł. Nadal liczymy na Bogdan-kę, na Polską Grupę Energetyczną, być może i Orlen, bo tam nie chcieli przeznaczyć pie-niędzy na projekt pomnika, ale obiecali, że dadzą na samą budowę. Ponadto wsparcie budowy obiecał także Instytut Pamięci Na-rodowej – informuje Stanisław Brzozowski, przewodniczący SKBPOK.
Od początku patronat medialny nad ideą powstania tego pomnika objął „Nowy Tydzień” wraz z lubelskim oddziałem Tele-wizji Polskiej.

MAREK KOŚCIUK

WĘGLIN POŁUDNIOWY: Szkoła przy Berylowej nabiera kolorów

Budowlańcy dobrze odrobili lekcje

Trwają prace wykończeniowe przy szkole na ul. Berylowej. To jedna z największych inwestycji oświatowych ostatnich lat. Otwarcie placówki we wrześniu br. Nasz reporter sprawdzał postęp inwestycji.

Kompleks szkolno-kulturalny przy Berylowej znajduje się obecnie w stanie surowym zamkniętym.
– Zakończył się montaż aluminiowej stolarki okiennej i drzwiowej, zostały wyko-nane elewacje oraz wszystkie niezbędne in-stalacje podtynkowe. Zakończono główne prace niwelacyjne przed budynkiem oraz zamontowano sieci zewnętrzne, a także wykonano większość wewnętrznych in-stalacji – wylicza **Monika Głazik** z biura prasowego ratusza. W dalszym ciągu trwa budowa sali gimnastycznej o lekkiej, dREW-nianej konstrukcji, która niedługo zostanie przykryta dachem. W budynku hydraulicy i elektrycy montują instalację sanitarną i elektryczną. Glazurnicy układają płytki ścienne oraz podłogowe. Prace wykoń-czeniowe potrwają do czerwca, w wakacje odbędą się odbiory i montaż szkolnego wyposażenia
– Szkoła w tym miejscu jest inwestycją niezbędną i priorytetową. Już od nowe-go roku szkolnego dzieci mieszkające w tej dynamicznie rozwijającej się dzielnicy nie będą musiały dojeżdżać do przepel-nionej Szkoły Podstawowej nr 50 przy ul. Roztocze. Poprawi się nie tylko komfort nauki uczniów, ale także komfort pracy nauczycieli. Mieszkańcy dzielnicy zyskają natomiast ośrodek kulturalny, którego tak brakuje w tej lokalizacji – mówi **Krzysztof Żuk**, prezydent Lublina.

W Lublinie w najbliższym czasie plano-wane są kolejne duże inwestycje oświa-towe - rozbudowa Zespołu Szkół nr 12 na Sławinie i Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie. Na jesieni br. roku zakończyć ma się remont zabytkowego Zespołu Szkół im. Vetterów przy ul. Bernardyńskiej.



Kompleks szkolno-kulturalny przy Berylowej jest już w stanie surowym zamkniętym

Podstawówka, przedszkole i dom kultury
Podstawówka przy ul Berylowej po-mieści 800 uczniów. Będą tam 32 klasy lekcyjne, sala gimnastyczna z widownią na 337 miejsc, aula dla 310 osób. Szkolna stołówka będzie wydawała 1300 posiłków dziennie.
W nowo budowanym obiekcie będzie też funkcjonowało przedszkole dla 150 dzieci w sześciu oddziałach. Przedszkola-ki będą miały do swojej dyspozycji 3 sale do zajęć ruchowych, szatnię i zaplecze sanitarne. Przy przedszkolu przewidziano miejsce na zaplecze administracyjne, pokój logopedy i pokój nauczycielski.
Nie wiadomo jeszcze, jak będzie wy-głądało funkcjonowanie domu kultury na Berylowej. Ratusz nie wyklucza wynajęcia dla jego działalności innych pomieszczeń w pobliżu placówki. Uczniowie poczekają też na szkolne boiska, bo w sprawie nabycia działek pod ich budowę wciąż trwają rozmowy. Koszt

budowy zewnętrznego szkolnego zaplecza sportowego wyniesie około 800 tys. złotych. Całkowity kosztorys budowy kompleksu przy Berylowej razem z wyposażeniem wyniesie blisko 80 mln złotych.
– Do szkoły prowadzić będą dwie drogi dojazdowe: od ul. Berylowej, obok budowanego kościoła parafialnego, oraz nowa droga wybudowana od ul. Jantarowej. Teren przed budynkiem zostanie zagospodarowany poprzez budowę placu, utwardzonych ścieżek pieszo-rowerowych, schodów terenowych, ścian oporowych i placu zabaw. Uzupełniony zostanie również o elementy zieleni, ogrodzenie oraz oświetlenie – informuje **Monika Głazik**. Zarząd Dróg i Mostów szuka obecnie wykonawcy nowego odcinka drogi od ulicy Jantarowej. Przetarg został ogłoszony w połowie grudnia ubiegłego roku, ale w związku z licznymi zapytaniami ogłoszono nowy termin składania ofert. Na propozycje od wykonawców ZDiM czeka do 23 stycznia br.

EMILIA KALWIŃSKA

Mecenas Roman Giertych o prowokacji wobec Piotra Kowalczyka: To sprawa polityczna

Celem jest Żuk?

W aktach postępowania nie ma śladu dowodu wskazującego na winę mojego klienta – zapewnia mecenas Roman Giertych, który jest jednym z obrońców Piotra Kowalczyka, byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin. Jego zdaniem sprawa ma kontekst polityczny.

Mecenas Roman Giertych jest jednym z obrońców **Piotra Kowalczyka**, byłego przewodniczącego Rady Miasta Lublin. Były samorządowiec, a obecnie przedsiębiorca, został aresztowany wraz z trzema innymi osobami na początku grudnia w wyniku prowokacji CBA.
– W aktach postępowania nie ma śla-du dowodu wskazującego na winę Piotra Kowalczyka – podkreśla mecenas **Roman Giertych**. – Tu mamy do czynienia z umo-wą cywilnoprawną, która nie ma w żadnym razie charakteru przestępczego. W związku z tym ta sprawa jest w moim przekonaniu bardzo dziwna.
Giertych jest oburzony tym, że obrona nie ma dostępu do wszystkich akt. – Wbrew przepisom Kodeksu postępowania karnego prokuratura odmówiła nam dostępu do akt postępowania w części tajnej. Obrona ma prawo dostać wszystkie dowody, które ma sąd. A tak się nie stało – wyjaśnia.
Ma też wątpliwości co do legalności operacji przeprowadzonej przez CBA, po-nieważ warunkiem przeprowadzenia pro-wokacji przez służby musi być uprzednia wiarygodna informacja, że ktoś dopuszcza się jakiegokolwiek przestępstwa. W jego przekonaniu, w przypadku Kowalczyka tego nie było.
– Byłem szefem komisji, która pisała ustawę o CBA. Specjalnie Sejm wstawił zawór bezpieczeństwa, że nie może być tak, że państwo wysła agentów na zasa-dzie, że może ktoś się da skorumpować. To jest różnica między legalnym działaniem a nielegalnym. To jest różnica między pod-

żeganiem do przestępstwa a legalną ope-racją – tłumaczy prawnik. I dodaje, że jest szczególnie uwrażliwiony na takie sytuacje, bo sprawa przypomina mu nielegalną pro-wokację względem **Andrzeja Leppera**.
Zwraca też uwagę na kontekst politycz-ny całej sprawy. – Lublin leży na wschodzie Polski, a jest miastem w którym wybiera się prezydenta z Platformy Obywatelskiej. Poza tym, co miało już bezpośredni bardzo niekorzystny wymiar dla PiS, Lublin wybrał senatora z opozycji. W środowisku, które zwykle wybierało kogoś z PiS – uważa Gier-tych. Sugeruje, że to mogło wpłynąć na chęć uderzenia w prezydenta miasta, a drogą do tego był Piotr Kowalczyk, który przez lata, jako przewodniczący rady miasta, ściśle współpracował z **Krzysztofem Żukiem**.
Na początku stycznia Piotr Kowalczyk zaapelował do prokuratury i służb o od-tajnieniu wszystkich materiałów, które go dotyczą. – Nie przyjąłem i nigdy nie żąda-łem żadnej korzyści majątkowej w zamian za załatwienie jakiegokolwiek decyzji. Wy-rażam zgodę na ujawnienie i podanie do publicznej wiadomości materiałów z moim udziałem z prowokacji przeprowadzonej przeciwko mnie przez CBA będących pod-stawą mojego zatrzymania i aresztowania – zapewnia były samorządowiec.
Jego zdaniem, dotknęła go zemsta ze strony ludzi obecnego układu rządowego. – Moja historia samorządowa, zaangażo-wanie w każde wybory po stronie obecnej opozycji, wreszcie nienawiść ze strony wie-lu ludzi obecnej władzy nie pozwala mi myśleć inaczej. Placę obecnie karę za to, że zdecydowałem się odejść osiem lat temu z PiS i z powodzeniem wspieram opozycję. Od tamtej pory PiS nigdy już nie rządził Lublinem. Wspólny Lublin, którego jestem twarzą, zawsze dawał prezydentowi zdol-ność skutecznego rządzenia – podkreśla Piotr Kowalczyk.

TL

Miasto ogłosiło konkurs

Kto zaopiekuje się flagą?

Miasto szuka firmy, która zajmie się „obsługą masztu niepodległości” na rondzie im. Romana Dmowskiego. Przetarg w tej sprawie ogłosił Wydział Gospodarki Komunalnej UM Lublin.
Zwycięska firma będzie musiała m.in. zdejmować i zakładać flagi na maszcie czy utylizować zużyte flagi. Mają być one wymieniane mniej więcej co 6 tygodni. Urzędnicy czekają na oferty do środy, 22 stycznia. Umowa ma obejmować okres od 15 lutego do końca 2021 roku.

Przypomnijmy, że maszt na rondzie im. Romana Dmowskiego był formą uczczenia setnej rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Obchodziliśmy ją w listo-padzie 2018 roku. Budowa konstrukcji to pomysł fundacji „Ruch Solidarności Rodzin” i jej prezesa **Marka Wątorskiego**. Na czele komitetu honorowego stanęła **Elżbieta Kruk**, europosłanka Prawa i Sprawiedliwo-ści. Na 35-metrowym maszcie zawisła pol-ska flaga o powierzchni około 50 metrów kwadratowych. Idea budowy masztu nie wszystkim się podobała. Wstrzymania prac domagali się przedstawiciele Lubelskiego Ruchu Miejskiego.
Rok temu interweniowaliśmy w ratuszu, że flaga wisząca na maszcie jest ubrudzona. – Nasza flaga wisząca ma maszcie niepod-ległości w Lublinie jest już mocno brudna. Biel na sztandarze mocno zszarzała i wy-głąda to nieestetycznie. To nie wypada, by



Wybrany wykonawca będzie miał obowiązek co sześć miesięcy wymieniać flagę na czystą

tak prezentowały się nasze barwy – ocenił jeden z naszych czytelników.
Konieczność ochrony symboli narodo-wych jest zapisana w polskiej Konstytucji. Jeden z jej zapisów stanowi, że „godło, barwy i hymn Rzeczypospolitej Polskiej podlegają ochronie prawnej”.
Za „publiczne znieważenie, niszczenie, uszkodzenie lub usunięcie godła, sztandaru, chorągwi, bandery, flagi lub innego znaku państwowego” grozi grzywna, kara ograniczenia wolności lub do roku wię-zienia.

R

nowy tydzień

WYDAWCA: Grupa Medialna ITM Sp. z o.o.
Prezes Zarządu – Marcin Futyma
REDAKCJA: tel. 509 710 033,
fax. (81) 463 96 76;
Redaktor naczelny – Piotr Morlewski
Sekretarz redakcji – Jerzy Kowalczyk
Dziennikarze:
Emilia Kalwińska – 601 422 910;
Przegorz Rekiel – 601 344 818;
Katarzyna Głaz (Świdnik) – 508 599 387;
Joanna Niecko (Świdnik) – 696 943 236;

Nowy Tydzień w Lublinie

Tygodnik lokalny. Ukazuje się w poniedziałki na terenie Lublina i Świdnika

Biuro reklamy i ogłoszeń:
Dyrektor Biura Reklamy:
Ewa Sprawka – 691 344 029.
Druk: Drukarnia Agory w Warszawie
Agora S.A.
ul. Daniszewska 27
03-230 Warszawa
Redakcja/Biuro reklam i ogłoszeń:
20-111 Lublin, ul. Bramowa 6

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam

Kolejny najlepszy Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Świdnicki rekord zawstydza Lublin

Świdniczanie okazali się dużo – dużo bardziej hojni niż lublinianie podczas 28. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, który odbył się w niedzielę, 12 stycznia br. W Lublinie zebrano co prawda rekordowo dużo pieniędzy, bo niemal 400 tys. zł, ale w 10-krotnie mniejszym Świdniku aż 92 tys. zł!

– Pobiliśmy rekord, zebraliśmy 92 187,27 zł. Rok temu ta kwota była mniejsza, bo wówczas zebraliśmy 84 264 zł. Dla porównania w Lublinie zebrano w tym roku ok. 392 tys. zł. W Świdniku z samych licytacji zebraliśmy ponad 17 tys. zł. Najwięcej zapłacono za złote serduszko, bo aż 1200 zł, następnie 550 zł za lot zapoznawczy z Navcom Systems Fly i 520 zł za kupon

siła ona 92 143 798 PLN! – cieszył się Jurek Owsiak. Rozdano 35 milionów serduszek. Ostateczna kwota, jaka wpłynie na konto fundacji zostanie podana 8 marca.

Sztab główny Orkiestry w Lublinie był zorganizowany w Centrum Kultury, w całym województwie działało 75 sztabów, w tym sześć w Lublinie. Na dzień przed finałem w SKENDE odbyły się koncerty i pokazy lubelskich artystów i uczniów dedykowane wolontariuszom Orkiestry.

W Świdniku centrum Orkiestry było w Miejskim Ośrodku Kultury. Podczas finału wystąpiło tam kilkanaście zespołów. Można było wycycytować ok. 100 gadżetów m.in. koszulki, zegarki, kalendarze, złote serduszko, torebkę marki Farbotka, książki, piłkę MKS Avia Świdnik, vouchery na różne



Świdniccy wolontariusze zebrali w tym roku do puszek ponad 62,4 tys. zł.

rabatowy do sklepu Bricomarché. Z kolei nasi wolontariusze, których było 119 i krążyli cały dzień z puszkami po mieście, zebrali ponad 62,4 tys. zł. Obyło się bez żadnych incydentów, dzięki temu, że nad bezpieczeństwem czuwała policja i straż miejska – podsumowuje Anna Broda, szefowa świdnickiego sztabu WOŚP.

Orkiestra Owsiaaka grała w tym roku „Dla zapewnienia najwyższych standardów diagnostycznych i leczniczych w dziedzinie medycyny zabiegowej”. Pobito kolejny rekord. W sumie Finał w całym kraju zakończył się z zadeklarowaną kwotą 115 362 894 PLN. – Rok temu o tej samej porze, wyno-

usługi i wycieczkę do Sejmu RP. Nowością podczas świdnickiego Finału była loteria fantowa, w ramach której każdy los wygrywał.

(JN, EM.K.)

Świdnicki szpital wsparty przez WOŚP

Przez lata działalności fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wiele szpitali skorzystało z jej pomocy, również świdnicki. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Świdniku dostał dotąd z WOŚP sprzęt o łącznej wartości 757 795,64 zł, były to m.in. inkubatory, monitor nieinwazyjny, pulsoksymetr, glukometr, urządzenia do badania słuchu, aparat EKG, pompy strzykawkowe i leżanki.

Spełnia marzenie o pomaganiu potrzebującym

Brawa dla lublinianki



Lublinianka Ewelina Mendyk-Karczmarczyk jako jedyna Polka została wyróżniona przez prestiżową fundację za opiekę nad placówkami medycznymi w Afryce.

– Niesamowicie jak udział w wyjeździe misyjnym zmienia ludzi zarówno tam, na miejscu, jak i tutaj, po powrocie. Lekarze, którzy wrócili z Afryki, patrzą już zupełnie inaczej zarówno na swoich pacjentów, jak i swoją misję – mówi Ewelina Mendyk-Karczmarczyk. – Moim marzeniem jest pomagać tam, gdzie tego najbardziej potrzeba – podkreśla.

Ewelina Mendyk-Karczmarczyk opiekuje się placówkami medycznymi w Afryce: Szpitalem Misyjnym Rubya, Szpitalem Misyjnym w Muganie w Tanzanii, Szpitalem Misyjnym i Ośrodkiem dla Niepełnosprawnych Chłopców Small Home w Chuce w Kenii. Fundacja wspiera afrykańskie placówki, zapewniając im niezbędną pomoc ze strony medyków i lekarzy oraz dostarczając potrzebny sprzęt

medyczny. Lublinianka pracuje z zarządem i pozostałymi członkami Fundacji nad budowaniem strategii oraz prowadzi szkolenia dla zespołu wolontariuszy.

W tym roku lublinianka została laureatką konkursu Award in Recognition of Commitment to Voluntary Activities, organizowanego przez towarzystwo ubezpieczeń Wiener Städtische Versicherungsverein, z główną siedzibą w Wiedniu. Pracownica firmy Wiener została doceniona za działania w ramach fundacji Africamed.

Towarzystwo ubezpieczeń Wiener Städtische Versicherungsverein od 2013 roku, przyznaje pracownikom spółek należących do Grupy VIG nagrody za działalność wolontaryjną. Tegoroczna uroczysta gala konkursowa odbyła się w Wiedniu, a nagrody wręczyły: członkini zarządu Wiener Städtische Versicherungsverein – Helena Kanta oraz dyrektor ds. sponsoringu Vienna Insurance Group – Barbara Grötschnig.

(EM.K.)

Miasto planuje budowę rekreacyjnej enklawy za 90 mln zł

70-hektarowy nadrzeczny raj



Nad Bystrzycą mają stanąć m.in. takie obiekty

90 mln zł planuje wyłożyć miasto na budowę „parku nadrzecznego”, który ma powstać w ciągu 3 najbliższych lat nad Bystrzycą (pomiędzy ul. Żeglarską i ul. Janowską). Na ponad 70 hektarach powstanie raj rekreacyjny.

– Budowa „parku nadrzecznego” stanowi część programu rewitalizacji doliny Bystrzycy i jest kontynuacją miejskich działań w zakresie tworzenia parków i zieleni – mówi Krzysztof Żuk, prezydent Lublina. Inwestycja ma być realizowana etapami (podzielona na 24 części), a środki na nią miasto chce pozyskać także z Unii Europejskiej.

W pierwszej kolejności miasto chce skompletować dokumentację.

– Możliwy termin rozpoczęcia inwestycji to przyszły rok – zapowiada Artur Szymczyk, zastępca prezydenta Lublina ds. Inwestycji i Rozwoju. Prace potrwałyby około trzech lat. Teren, na którym ma powstać przyszły park wymaga jeszcze uzgodnienia własności działek z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie, w którego gestii są rzeczne wały.

– Obecna rowerowa ścieżka nad Zalew znajduje się na gruntach Wód Polskich – przypina Krzysztof Żuk, ale zapewnia, że w sprawie podziału gruntów są prowadzone intensywne rozmowy. Pierwsze prace w parku dotyczyć mają poprawy funkcjonowania mocno zatłoczonego szlaku pieszo-rowerowego w kierunku Zalewu.

Kładki, punkty widokowe, plaże

Na terenie „parku nadrzecznego” zaplanowano 7 kładek przerzuconych przez Bystrzycę. Ratusz planuje również zmodernizować kładkę pieszo-rowerową przy moście kolejowym w rejonie ul. Janowskiej. – Obecnie mamy tu tylko dwa techniczne pomosty, które przyjmują cały ruch pieszo-rowerowy, a chcielibyśmy by nowe kładki były też miejscami umożliwiającymi rekreację i spotkanie się – wyjaśnia architekt parku Michał Fronk.

Kładki mają być wykonane z naturalnych materiałów i umożliwiać dojście do lustra wody. W opracowanej koncepcji nadano im bardzo zróżnicowane i oryginalne formy, nawiązujące do istniejących miejsc, czasem też do ich historii lub charakteru. Stąd w projekcie nadano im m.in. takie nazwy jak „wstęga” (w nawiązaniu do kształtu ulicy Żeglarskiej), „połamany trakt”, „drewniany wodociąg” czy „koło młyńskie”. Architekci zaprojektowali m.in. kładkę rekreacyjno-widokową przeznaczoną wyłącznie dla pieszych, łączącą tereny dwóch plaż, czy wielopoziomową kładkę z funkcją tarasu widokowego. Kajakarze i wędkarze zyskają 7 pomostów nad brzegiem Bystrzycy.

Powstaną liczne podesty i punkty widokowe. – Przyroda jest głównym bohaterem tego parku, ma do niego przyciągać mieszkańców – tłumaczy Michał Fonk. – Chcemy udostępnić im miejsca do których nie można dziś dojść: łąki, zarośla czy łęgi – dodaje. Ciekawostką będą

Kolejnym krokiem miasta w planowaniu miejskiej zieleni jest oddanie do użytku w 2020 roku zrewitalizowanego, kosztem 40 milionów złotych, Parku Ludowego (23 hektary powierzchni). Dwa lata temu otwarto Park Zawilcowa na terenie dawnego wysypiska śmieci (koszt 8 milionów złotych – 14 hektarów powierzchni). Rewitalizację przeszedł także Park Jana Pawła II (8 milionów złotych). Wciąż w planach jest powstanie Parku na Błoniach (ma już kompletną dokumentację i projekt) oraz rewitalizacja Parku Bronowickiego pomiędzy ulicami Fabryczną i Łęczyńską. Te dwa ostatnie projekty ratusz musi odłożyć w czasie, bo w obecnym budżecie brakuje na nie pieniędzy.

na pewno, podobne do tych w Poleskim Parku Narodowym, ścieżki wykonane z drewnianych podestów, poprowadzone nad bagnistymi terenami czy parkowe podesty umieszczone na różnych poziomach. Niektóre pomosty zaplanowano na wysokości okolicznych drzew.

Dodatkowo, obok osiedla Łąkowa urządzone zostaną plaże. Obok istniejącego tam boiska do piłki nożnej oraz plenerowej siłowni i placu zabaw dla dzieci, zostanie wybudowane boisko do siatkówki, tor przeszkód i gniazdo do wspinaczki. Znajdujący się w tym miejscu zbiornik zostanie wykorzystany jako „wodny plac zabaw” latem, a zimą jako lodowisko.

Gastronomia i kultura

W parku nadrzecznym będą cztery punkty kawiarenki. W ruinach starego młyna zostanie wybudowany amfiteatr. Przy niższej ścianie młyna znajdzie się zaplecze sceny. Otwory po dawnych oknach i drzwiach wypełnione będą podświetlanymi panelami, z informacjami o historii młynarstwa na Lubelszczyźnie, bo ruiny tego młyna to ważny punkt na mapie szlaku młynów wodnych. – Będzie to przestrzeń dla wydarzeń kulturalnych i znacząca atrakcja turystyczna nowego parku – zapowiada Monika Głazik z biura prasowego ratusza. Na terenie całego parku zostaną postawione także kosze na śmieci, stojaki na rowery i ławki oraz WC.

EMILIA KALWIŃSKA

Park nadrzeczny w liczbach:

71,58 ha – powierzchnia terenu przeznaczonego na park; 3,15 km – długość koryta rzeki Bystrzycy w obszarze parku; 7,5 km – łączna długość ścieżek pieszych o nawierzchniach utwardzonych; 7,5 km – łączna długość ścieżek rowerowych asfaltowych; 2,0 km – łączna długość szlaków turystycznych o nawierzchniach mineralnych; 5,2 km – łączna długość ścieżek pieszych na podestach; 7 kładek – 5 kładek dla ruchu pieszo-rowerowego, 1 kładka o charakterze pieszo-rekreacyjnym oraz 1 zmodernizowana kładka pieszo-rowerowa przy moście kolejowym w rejonie ul. Janowskiej; 4 punkty gastronomiczne z ogólnodostępnymi toaletami; 8 punktów widokowych; 4 ścieżki edukacyjne o tematyce wodnej, przyrodniczej, geologicznej i historyczno-kulturowej; 2 place zabaw; 2 plaże do leżakowania i kąpieli słonecznych – miejska i osiedlowa; adaptacja ruin dawnego młyna na miejsce wydarzeń kulturalnych ze sceną i amfiteatrem terenowym; 7 pomostów nadrzecznych dla kajakarzy, wędkarzy i spacerowiczów; 5 parkingów; mała architektura – ławki, kosze, stojaki na rowery itp.; oświetlenie terenu zasilane energią pozyskiwaną z mikroinstalacji fotowoltaicznych; monitoring, WI-FI.

5 tys. zł na budowę ekologicznych urządzeń zatrzymujących wodę

Bierz gotówkę, łap deszczówkę

Lublin przygotowuje pilotażowy program łapania deszczówki. Można będzie uzyskać 5 000 zł na budowę naziemnych i podziemnych zbiorników retencyjnych, studni chłonnych oraz „ogrodów deszczowych”.

Nabór do miejskiego programu „Łap deszczówkę” ruszy pod koniec pierwszego kwartału br. O dotację będą mogli ubiegać się wyłącznie osoby fizyczne – właściciele, użytkownicy wieczyści lub posiadający inny

tytuł prawny do nieruchomości położonych w granicach administracyjnych Lublina. Możliwy jest też udział osób, które nie są właścicielami nieruchomości, jeśli tylko uzyskają zgody właścicieli. Dotacje miejskie obejmą koszt zakupu i montażu urządzeń wchodzących w skład systemu deszczowego do gromadzenia i wykorzystywania wód opadowych, a także koszty modernizacji istniejącej instalacji w celu podłączenia systemu do gromadzenia deszczówki.

– Zainteresowani mieszkańcy otrzymają zwrot 70% kosztów poniesionych na realizację zadania objętego programem – maksymalnie 5 tys. zł. Wysokość przyznanej dotacji zostanie określona w umowie, zawieranej po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku. Dotacja wypłacana będzie po zakończeniu realizacji zadania i przyjęciu prawidłowego rozliczenia przez Urząd Miasta – zapowiada Monika Głazik z biura prasowego ratusza.

(EM.K.)

Miejski konkurs dla dużych rodzin

Wręcz laurkę babci i dziadkowi

Miasto ogłasza konkurs dla rodzin. Zadanie polega na przysłaniu zdjęć laurek wykonanych dla babci i dziadka. Najciekawsze prace zostaną nagrodzone miejskimi gadżetami. Zgłoszenia można przysyłać do 27 stycznia.

W konkursie udział wziąć mogą wyłącznie dzieci wieku od 4 do 12 lat, uczestnicy programu „Rodzina Trzy Plus” oraz ich rodzice. Dzieci mogą wykonać laurkę samodzielnie lub wspólnie z rodzeństwem. Laurka może zawierać wierszyk, rymowaną, rysunek ect. Jej rozmiar i forma są całkowicie dowolne. Zadaniem dzieci będzie wykonanie laurki, a rodzice powinni przesłać zdjęcie uwieczniające moment wręczenia laurki dziadkom, ukazujące samą laurkę lub przedstawiające dziecko z dziadkiem/babcią oraz laurką. Fotografie do konkursu wraz z oświadczeniem (stanowiącym załącznik nr 1 do regulaminu) przysłać mogą wyłącznie rodzice/opiekunowie prawni na adres: trzyplus@lublin.eu.

Koncerty dla seniorów
W Dniach Babci i Dziadka (21 i 22 stycznia) w lubelskich przedszkolach i szkołach

odbędą się dedykowane seniorom przedstawienia. Przed swoimi bliskimi wystąpią wnuki. Do wspólnego świętowania lubelskiego Dnia Babci i Dziadka zaprasza też prezydent Lublina Krzysztof Żuk. Spotkanie z tej okazji odbędzie się 22 stycznia (środa) o godzinie 11.00 w sali koncertowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego w Lublinie przy ul. G. Narutowicza 32a. Dla wszystkich dziadków i babć z okazji ich święta (w ramach Programu Rodzina Trzy Plus) miasto ma do rozdania 10 bezpłatnych dwuosobowych wejściówek na to spotkanie. Wystarczy napisać maila na adres trzyplus@lublin.eu i wyrazić chęć uczestnictwa podając swoje imię i nazwisko oraz kontakt zwrotny. Na zgłoszenia ratusz czeka do 20 stycznia.

O wygranej wejściówce i miejscu jej odbioru zwycięzcy zostaną poinformowani mailem zwrotnym. Podczas koncertu wystąpi Anna Kostkiewicz, wokalistka i studentka KUL. Gwiazdą koncertu będzie Krystyna Szydłowska, zwyciężczyni telewizyjnego programu „The Voice Senior”, w którym wystąpiła wraz z siostrami.

(EM.K.)

Choć pensja niewiele wyższa od płacy minimalnej, o jedno miejsce pracy w Straży Miejskiej ubiega się aż 7. chętnych

Po testach sprawności sprawdzian wiedzy

Aż 28 kandydatów zgłosiło się do pracy w lubelskiej Straży Miejskiej, która prowadziła nabór, oferując 2700 zł brutto miesięcznie. Zatrudnienie znajdzie tylko 4 z nich.

Wpłynęło do nas 28 zgłoszeń. Dokumenty zostały ocenione pod kątem spełniania wymogów formalnych, do dalszego etapu zakwalifikowało się 27 osób – powiedział w ubiegłym tygodniu Robert Gogola, rzecznik prasowy Straży Miejskiej w Lublinie.

16 stycznia kandydaci przeszli test sprawności fizycznej. Następnym etapem jest test wiedzy. Kandydaci będą odpowiadać na pytania z zakresu ustaw o strażach gminnych i o samorządzie lokalnym, prawa o ruchu drogowym i wiedzy o funkcjonowaniu lubelskiego samorządu. – Osoby, które pomyślnie zdadzą test, przejdą do etapu rozmów kwalifikacyjnych, w wyniku których zostaną wyłonione cztery osoby, które zostaną przez nas zatrudnione na początek lutego – dodaje R. Gogola.

Aby zostać strażnikiem miejskim trzeba m.in.: mieć ukończone 21 lat, posiadać

polskie obywatelstwo, co najmniej średnie wykształcenie, być sprawnym pod względem fizycznym i psychicznym i korzystać z pełni praw publicznych. Nie można być skazanym prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo umyślne ścigane z oskarżenia publicznego ani za umyślne przestępstwo skarbowe. Dodatkowym atutem jest m.in. wyższe wykształcenie. Preferowane kierunki to: prawo, administracja, bezpieczeństwo wewnętrzne lub narodowe, ochrona środowiska czy pedagogika.

Oferujemy stabilne zatrudnienie, wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 2700 złotych brutto – w taki sposób Straż Miejska zachęcała do składania ofert. Umowy zostaną zawarte na rok. Strażnicy przejdą wówczas tzw. szkolenia podstawowe. – Po roku zatrudnienia i pozytywnie zdanym egzaminie będzie możliwość zawarcia umowy na czas nieokreślony i awansu na stanowisko młodszego strażnika z wynagrodzeniem zasadniczym 3 tysiące złotych – czytamy na stronie Straży Miejskiej. Do tego dochodzą „trzynastka” czy dodatek za wieloletnią pracę w wysokości nawet 20 %.

R

KOŚMINEK: Ustalono datę odsłonięcia pomnika ks. Emiliana Kowcza

Hołd proboszczowi Majdanka

Trwają prace nad granitowym popiersiem ks. Emiliana Kowcza, wyjątkowego ukraińskiego duchownego, który został również błogosławionym Kościoła katolickiego.

Popiersie ks. Emiliana Kowcza zostanie odsłonięte 28 maja br. Stanie ono na skwerze przy skrzyżowaniu Drogi Pęchenników Majdanka z ul. Cmentarną, w pobliżu wejścia na cmentarz komunalny na Majdanku. Nad rzeźbą pracują kijowscy artyści: rzeźbiarz Alexander Diaczenko i architekt Martha Diaczenko. Przy pomniku, który będzie miał formę rzeźby z granitu wysokiej na około 2, 5 metra zostaną także wykonane tablice informujące o jego życiu. Napisy zostaną umieszczone w języku polskim, ukraińskim i hebrajskim. Wnioskodawcą budowy pomnika była lubelska Fundacja Kultury Duchowej Pogranicza.

Do zakończenia budowy monumentu jest już coraz bliżej. 3 stycznia b. w lubelskim ratuszu odbyło się spotkanie Oresta Chebenyaka, sekretarza wykonawczego komitetu budowy pomnika błogosławionego księdza Emiliana Kowcza, z prezy-

dentem Lublina Krzysztofem Żukiem, podczas którego ustalono majową datę jego odsłonięcia. W inauguracji budowy pomnika „proboszcza z Majdanka” w ubiegłym roku brał udział Petro Poroszenko, były prezydent Ukrainy.

Ks. Emilian Kowcz urodził się w 1884 r. w Kosmaczu na Huculszczyźnie. Przez ponad 20 lat był proboszczem w Przemyslanach koło Lwowa. Podczas II wojny światowej pomagał swoim żydowskim sąsiadom i nie wahał się ochrzcić tych, którzy go o to prosili. Właśnie za to w 1942 został więźniem Majdanka, gdzie pełnił posługę duszpasterską wśród więźniów. Zmarł 25 marca 1944 r. w szpitalu obozowym (niecałe cztery miesiące przed wyzwoleniem obozu). Jego ciało spalono w krematorium. Jako duchowny grekokatolicki był żonaty – miał sześcioro dzieci, mimo to do końca chciał pozostać w obozie. W 2001 r. został beatyfikowany przez papieża Jana Pawła II. W Lublinie jest już patronem ronda na Czubach, na skrzyżowaniu ul. Jana Pawła II z ul. Armii Krajowej.

EMILIA KALWIŃSKA

STARE MIASTO: Jak zrewitalizować Zaułek Hartwigów

Urokliwe miejsce wytchnienia

Zakończono konsultacje społeczne w sprawie rewitalizacji Zaułka Hartwigów w ramach Zielonego Budżetu Obywatelskiego. Fundacja Teren Otwarty przygotowała dwie koncepcje odnowy tego uroczego miejsca.

Zaułek Hartwigów to jeden z najbar dziej urokliwych zakątków Lublina. Schody pomiędzy ulicą Kowalską a placem Rybnym i towarzysząca im zieleni noszą imię jednej z najsłynniejszych lubelskich rodzin, z której wywodzi się m.in. poetka Julia Hartwig. W swojej historii sięga do 1874 roku, kiedy to powstał. Wcześniej był po prostu otwartym rynsztokiem zbierającym nieczystości i wody opadowe z miasta. Po schowaniu kanałów opadowych pod ziemią i wybudowaniu istniejących do dziś schodów stał się atrakcyjnym miejscem do odpoczynku, wymaga jednak odświeżenia.

W ramach Zielonego Budżetu Obywatelskiego powstały dwa pomysły na zagospodarowanie zieleni w tym miejscu. – W zaułku brakuje miejsca do siedzenia, a istniejąca zieleni wymaga uporządkowania i posadzenia nowych gatunków, podatnych na zacienienie – mówi Magdalena Zaworska z fundacji Teren Otwarty, koordynatorka projektu. – Mieszkańcy podkreślali, że ważnym kryterium jest zachowanie zieleni w tym miejscu – dodaje.

W efekcie prowadzonych od czerwca do grudnia ubiegłego roku konsultacji z mieszkańcami przygotowano dwie koncepcje. W pierwszej wersji założono



Wizualizacja koncepcji rewitalizacji zieleni w Zaułku Hartwigów

zachowanie rosnących mirabelek i pielęgnację ich rozrośniętych koron. Zamiast mało efektownego żywopłotu pojawiłyby się płożące się rośliny: trzmielina, bluszcz oraz jasna tiarella. – Są to rośliny okrywowe i odporne na mróz. Zostałyby posadzone w trzech pasach: bluszcz bliżej muru, tiarella w środku, a trzmielina bliżej schodów. Taki układ zieleni, niejako spływającej z góry, nawiązywałby do obecnej w tym miejscu w przeszłości wody – dodaje Magdalena Zaworska. W obu koncepcjach w Zaułku Hartwigów mają zostać wykonane podświetlane siedziska z koszami. Pojawiają się w trzech miejscach: na górze, od strony ul. Rybnej i w połowie schodów – siedziska zajęłyby

część dzisiejszego trawnika i umożliwiły odpoczynek w zaułku. Pozostawione miałyby być latarnie i słupy wystawienne, na których znajdują się plenerowe wystawy fotografii.

Według drugiej wersji koncepcji jedyna, ale znacząca zmiana polegałaby na usunięciu mirabelek rosnących po prawej stronie schodów (idąc od ul. Rybnej). Wybór koncepcji i data jej realizacji należy do Urzędu Miasta Lublin. Przygotowanie nowego pomysłu na Zaułek Hartwigów i przeprowadzenie konsultacji z mieszkańcami kosztowało w ramach zwycięskiego projektu Z Zielonego Budżetu 35 tys. złotych.

EMILIA KALWIŃSKA

Rada Dzielnicy Felin podsumowała rok

Czas zagrożeń i wielu inwestycji

Planowana budowa przetwórnia drobiu i przetwórnia odpadów – między innymi tymi sprawami emocjonowali się w ubiegłym roku mieszkańcy Felina. Tamtejsza rada dzielnicy podsumowała minione 12 miesięcy. Spośród 12 zadań, które miały być wykonane, 10 zostało już zrealizowanych.

– 2019 rok był rekordowy pod względem realizacji małych inwestycji – uważa Krystyna Brodowska, przewodnicząca rady dzielnicy Felin i dodaje, że rezerwa celowa rady została wykorzystana w stu procentach. Sporo będzie się działo także w 2020 roku. – Największa kumulacja inwestycji przewidziana jest w trzecim kwartale 2020 roku, gdy rozpocznie się planowana rozbudowa Szkoły Podstawowej nr 52 oraz realizacja projektów Budżetu Obywatelskiego – zapowiada K. Brodowska.

W ubiegłym roku duże emocje wśród mieszkańców budziła kwestia przetwórn drobiu, jaka miałaby powstać na Felinie. Krystyna Brodowska i Arkadiusz Gołębowski, przewodniczący zarządu, spotkali się w tej sprawie z prezesem firmy Polski Drób. – Dogłębnie przeanalizowana została sprawa lokalizacji. W tej sprawie odbyło się spotkanie z mieszkańcami. Jako rada dzielnicy podjęliśmy stanowisko, w którym stanowczo sprzeciwiamy się poszerzeniu działalności firmy Polski Drób o ubój zwierząt, gdyby firma docelowo planowała taką działalność – mówi K. Brodowska.

Radni dzielnicowi z Felina zajmowali się też tematem planowanej budowy przetwórn odpadów w pobliżu ulicy Antoniny Grygowej. – Przeanalizowałam raport oddziaływania na środowisko. W tej sprawie jako rada wystosowaliśmy obszerne stanowisko, w którym sprzeciwiliśmy się tej loka-

lizacji – wyjaśnia K. Brodowska. Mieszkańcy spotkali się również z inwestorem.

W ramach Zielonego Budżetu Biuro Miejskiego Architekta Zieleni znalazło pieniądze na nasadzenie drzew i krzewów wzdłuż ulicy Zygmunta Augusta oraz na skwerze mieszczącym się tej samej ulicy. – Łączny koszt wykonania skweru i nasadzeń w dzielnicy to ponad 110 tysięcy złotych – wylicza K. Brodowska.

Aktywiści spotykali się też m.in. z Joanną Olszewską, dyrektorem biura ds. niepełnosprawnych i Adamem Borowym, dyrektorem ds. Zarządzania i Utrzymania w Zarządzie Dróg i Mostów. – Spotkanie pozwoliło na obniżenie 14 krawężników wzdłuż ulicy Kazimierza Jagiellończyka oraz Zygmunta Augusta. Wyczyszczone zostały także zarastające chodniki na terenie całego osiedla – cieszy się K. Brodowska.

GRZEGORZ REKIEL

Wojewoda wyróżnił pracowników urzędu pracy

Ich misją walka z bezrobociem

W obchodach Dnia Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia wziął udział Lech Sprawka, wojewoda lubelski. Wraz z Katarzyną Kępą, dyrektorem Miejskiego Urzędu Pracy, wręczył dyplomy uznania pracownikom MUP.

Wyróżnienia otrzymało siedem osób. Zostały one przyznane za „wieloletnią działalność na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenie skutków bezrobocia oraz aktywizację zawodową mieszkańców Lublina”. – Macie do spełnienia pewien rodzaj misji ewangelicznej, umysławiającej, jak ważna jest praca w życiu człowieka. Państwa służba polega nie tylko na aktywnym poszukiwaniu ofert pracy i przedstawianiu ich tym, którzy pracy poszukują, ale także na uczestnictwie w całym procesie kształtowania problematyki pracy. Dlatego jest tak niezwykle ważna – powiedział Lech Sprawka.

Dzień Pracownika Publicznych Służb Zatrudnienia upamiętnia podpisanie przez Józefa Piłsudskiego, ówczesnego naczelnika państwa, dekretu o „organizacji państwowych urzędów pośrednictwa pracy i opieki nad wychodźcami”. – Właśnie to wydarzenie jest powszechnie uznawane za początek polskich publicznych służb zatrudnienia. Dzień ten jest okazją do wyrażenia wdzięczności pracownikom, przede



FOT. LUB

wszystkim za skuteczną pomoc bezrobotnym i poszukującym pracy, a także za współpracę z pracodawcami zgłaszającymi zapotrzebowanie na nowych pracowników – czytamy na stronie internetowej Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego.

OPRACOWAŁ R

Oświadczenia majątkowe posłów cz. 2

Grube portfele polityków

Posłowie przedstawili swoje oświadczenia majątkowe. Ich publikacja jest związana z rozpoczęciem kadencji parlamentu, a zatem wykaz obejmuje stan majątkowy na listopad 2019 roku. Prezentujemy kolejne oświadczenia posłów, którzy uzyskali mandaty z okręgu numer 6, obejmującego m.in. Lublin i powiat świdnicki. Kolejność alfabetyczna.

Jan Łopata (Polskie Stronnictwo Ludowe) ma 340 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 220 metrów kwadratowych (wartość 450 tysięcy złotych). Jest właścicielem gospodarstwa rolnego o powierzchni 2,2 ha i wartości około 600 tysięcy złotych. Zasiada w zarządzie głównym OSP. Jeździ Toyotą Avensis z 2006 roku. Nie ma kredytów.

Gabriela Masłowska (Prawo i Sprawiedliwość) ma prawie 72 tysiące złotych i nieco ponad tysiąc dolarów oszczędności. Jest właścicielką domu o powierzchni 200 metrów kwadratowych i wartości 0,5 mln złotych. Ma 4 udziały w Funduszu św. Jerzego na kwotę 200 złotych. Jest właścicielką mieszkania o powierzchni nieco ponad 24 metry kwadratowe i wartości 190 tysięcy złotych. Ma też gospodarstwo rolne o wartości 150 tysięcy złotych, a także inne grunty. Jeździ Volkswagensem z 2001 roku. W oświadczeniu wykazała też ciągnik Ursus z 2004 roku. Spłaca kredyt hipoteczny w PKO BP. Do spłaty zostało ok. 8 tysięcy złotych.

Joanna Mucha (Koalicja Obywatelska) ma 8 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 240 metrów kwadratowych (wartość 750 tysięcy złotych, tytuł prawny to „udział we własności”). Jest właścicielką mieszkania o powierzchni 58 metrów kwadratowych i wartości 300 tysięcy złotych. Jeździ Fiatem 500X z 2018 roku. Spłaca kredyt w Multibanku. Do spłaty zostały ponad 173 tysiące franków szwajcarskich, a termin upływa w 2034 roku.

Sławomir Skwarek (Prawo i Sprawiedliwość) ma 5 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 125 metrów kwadratowych (wartość 400 tysięcy złotych). Ma też działkę o powierzchni 27 arów, na której stoi budy-

nek gospodarczy (wartość 80 tysięcy złotych). Ma dwa Fordy Focusy – z 2010 i 2014 roku. Nie spłaca kredytów.

Artur Soboń (Prawo i Sprawiedliwość) ma około 80 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 147,5 m kwadratowych (wartość 0,5 mln złotych). Ma również kawalerkę o powierzchni 28 metrów kwadratowych i wartości 200 tysięcy złotych. Jest właścicielem działki letniskowej o powierzchni 6 arów i wartości 30 tysięcy złotych. Jeździ Toyotą C-HR z 2017 roku. Spłaca kredyt na jej zakup w mBanku. Do spłaty zostało ok. 15 tysięcy złotych.

Krzysztof Szulowski (Prawo i Sprawiedliwość) ma 80 tysięcy złotych oszczędności i papiery wartościowe na kwotę 67 tysięcy złotych. Ma dom o powierzchni 169 metrów kwadratowych i wartości 520 tysięcy złotych. Jest właścicielem gruntów rolnych o powierzchni ponad 40 arów. Jeździ Toyotą Corollą z 2016 roku o wartości 75 tysięcy złotych. Ma też Seata Ibize z 2008 roku o wartości około 12 tysięcy złotych. Nie spłaca kredytów.

Sylwester Tulajew (Prawo i Sprawiedliwość) ma łącznie ok. 2 tysiące złotych oszczędności, a także akcje Enei, Energi i PGE na kwotę ok. 98 tysięcy złotych. Ma 1/3 udziału w spółdzielczym mieszkaniu o powierzchni ponad 60 metrów kwadratowych i wartości 250 tysięcy złotych. Ma również mieszkanie o powierzchni 83,5 m kwadratowych i wartości 505 tysięcy złotych (umowa deweloperska, inwestycja jest w trakcie realizacji i spłaty). W oświadczeniu wykazał też m.in. akcje Tauronu. Jeździ Audi A4 z 2001 roku i Volkswagensem Pasatem z 2014 roku.

Marta Wcisło (Koalicja Obywatelska) ma 75 tysięcy złotych oszczędności i dom o powierzchni 250 metrów kwadratowych (wartość 800 tysięcy złotych). Jest właścicielką gruntów rolnych o powierzchni ponad 3 ha (wartość 20 tysięcy złotych). Ma też inne nieruchomości, których łączna wartość jest imponująca i wynosi około 4 miliony złotych. Od początku 2019 roku do 6 listopada na najmie nieruchomości zarobiła łącznie 236 tysięcy złotych. Pobrała również prawie 27 tysięcy złotych diety radnej. Spłaca kredyt hipoteczny w wysokości około 41 tysięcy euro. Spłaca też wraz z córką kredyt na zakup mieszkania w wysokości prawie 229 tysięcy złotych.

OPRACOWAŁ R

Lublin upamiętnił rocznicę śmierci Pawła Adamowicza

Symboliczny znicz ku pamięci zamordowanego prezydenta Gdańska

Lublin upamiętnił pierwszą rocznicę tragicznej śmierci Pawła Adamowicza, prezydenta Gdańska. Przypadła ona we wtorek, 14 stycznia.

Na ratuszu zawisł baner „Lublin solidarny z Gdańskiem”, a pod nim zostało ustawione zdjęcie Pawła Adamowicza. Miejski trębacz odegrał m.in. melodię „Cisza”, a **Mariusz Banach**, zastępca prezydenta ds. oświaty i wychowania, zapalił symboliczny znicz przy dźwiękach utworu „The Sound of Silence”. Gmach ratusza i Arena Lublin zostały podświetlone barwami Gdańska. Z kolei prezydent **Krzysztof Żuk** pojechał do stolicy województwa pomorskiego, gdzie brał udział w uroczystościach upamiętniających Pawła Adamowicza.

Przypomnijmy, że 13 stycznia ubiegłego roku Paweł Adamowicz pojawił się na scenie podczas gdańskiego finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. W pewnym momencie na scenę wbiegł 27-letni wówczas Stefan W. i zadał prezydentowi kilka ciosów nożem. Tuż po ataku na Adamowicza wziął do ręki mikrofon i zaczął krzyczeć: „Nazywam się Stefan W. (...) Siedziałem niewinny w więzieniu. Platforma Obywatelska mnie



torturowała. Właśnie dlatego zginął Adamowicz”. Mężczyzna odsiadywał wyrok 5,5 roku więzienia za napady na banki. Wyszedł na wolność w grudniu 2018 roku.

Po araku zaczęła się walka o życie prezydenta Gdańska. Najpierw Adamowicz był reanimowany na scenie, po czym trafił do szpitala, gdzie przeszedł 5-godzinną operację. Życia prezydenta Gdańska nie udało się uratować. Zmarł w poniedziałek, 14 stycznia. Miał 53 lata. Został pochowany pięć dni później w Bazylice Mariackiej w

Gdańsku. Tego dnia w całym kraju obowiązywała żałoba narodowa, którą ogłosił Prezydent RP **Andrzej Duda**.

Prokuratura postawiła Stefanowi W. zarzut „zabójstwa z motywacji zasługującej na szczególne potępienie”. Mężczyzna został aresztowany. Choć od zamachu na życie Adamowicza minął rok, prokuratura nie skierowała do sądu aktu oskarżenia przeciwko Stefanowi W. Sporo wskazuje na to, że mężczyzna mógł być niepopracowany. Pojawilo się podejrzenie, że cierpi na schizofrenię. R

Europoseł Krzysztof Hetman zachwala prezesa PSL-u

Kosiniak-Kamysz niczym Witos?

Jesteśmy przygotowani praktycznie w stu procentach do kampanii wyborczej Władysława Kosiniaka-Kamysza – ocenił Krzysztof Hetman, europoseł Polskiego Stronnictwa Ludowego. Powołany został już wojewódzki sztab wyborczy prezesa PSL-u, który będzie kandydatem w nadchodzących wyborach prezydenckich. Hetman zachwalał w ubiegłym tygodniu kandydaturę prezesa ludowców.

– Władysław Kosiniak-Kamysz to osoba niezwykle odważna, skuteczna, mimo młodego wieku już bardzo doświadczona. To człowiek, który łączy, a nie dzieli. Potrafi rozmawiać, jest niezwykle suwerenny i takim byłby prezydentem. Podejmowałby decyzję samodzielnie, nikt niczego nie mógłby mu nakazać – uważa europoseł PSL, który został szefem wojewódzkiego sztabu wyborczego Władysława Kosiniaka-Kamysza. Hetman ocenił, że „prezydent **Andrzej Duda** najbardziej w drugiej turze (prawdopodobnie będzie konieczna do wyłonienia zwycięzcy wyborów – aut.) obawiałby się Władysława Kosiniaka-Kamysza”.

Hetman zdradził, że 2 lutego (nie-dziela) prezes PSL ma przyjechać na Lubelszczyznę. Nie będzie to jego jedyna wizyta w regionie w ciągu najbliższych miesięcy. Hetman zapewniał też, że ludowcy są dobrze przygotowani do nadchodzących wyborów prezydenckich. – Jesteśmy przygotowani praktycznie w stu procentach do kampanii wyborczej Władysława Kosiniaka-Kamysza od strony organizacyjnej, logistycznej, marketingowej oraz finansowej – ocenił **Krzysztof Hetman**. – Sztab centralny przygotował strategię. My na poziomie wojewódzkim mamy swoje pomysły, które będziemy chcieli realizować w trakcie tej kampanii. Będą one kompatybilne ze strategią, która została zaakceptowana przez sztab krajowy – dodał europoseł.

Wybory prezydenckie prawdopodobnie odbędą się w maju. O reelekcję ma się ubiegać popierany przez Prawo i Sprawiedliwość Andrzej Duda. Do walki o prezydenturę mają też stanąć m.in.: **Małgorzata Kidawa-Błońska** (Platforma Obywatelska), **Szymon Hołownia**

(deklaruje się jako kandydat niezależny, dziennikarz katolicki, do niedawna współprowadzący popularny program telewizyjny „Mam Talent”), wspomniany Władysław Kosiniak-Kamysz (Polskie Stronnictwo Ludowe), **Robert Biedroń** (Lewica) oraz **Krzysztof Bosak** (Konfederacja).

38-letni Władysław Kosiniak-Kamysz w latach 2011-2015 był ministrem pracy i polityki społecznej w rządzie PO-PSL. Od jesieni 2015 roku jest prezesem ludowców. Od 2015 roku zasiada w Sejmie RP. Z wykształcenia jest lekarzem.

Prezydent, zgodnie z Konstytucją, jest „najwyższym przedstawicielem Rzeczypospolitej Polskiej i gwarantem ciągłości władzy państwowej”. Wybierany jest na 5-letnią kadencję i może być ponownie wybrany tylko raz. Prezydentem zostaje kandydat, który otrzymał więcej niż połowę ważnie oddanych głosów, dlatego o wyniku wyborów prezydenckich w Polsce decyduje przeważnie druga tura. W 2015 roku Andrzej Duda pokonał w niej **Bronisława Komorowskiego**. R

Lubelscy lekarze rodzinni popierają podwyżki cen słodzonych napojów dla dzieci i energetyków

Podatki są zdrowe?

Jako jedni z pierwszych w Polsce poinformowaliśmy, że istnieje projekt wprowadzenia w Polsce tak zwanego podatku cukrowego.

Równie trafnie zauważyliśmy wówczas, że zawsze, kiedy tylko rząd chce czegoś zabronić, coś nakazać, a w każdym przypadku ściągnąć z ludzi dodatkowe pieniądze, zawsze pojawia się jakieś środowisko, usługowa grupa ekspercka, w każdym razie ktoś dostatecznie niewiedzący, by krzyknąć: „Och, wspaniale, popieramy całym sercem!”. No i nie trzeba było długo czekać. Do popieranie drenażu kieszeni Polaków (zwłaszcza tych gorzej zarabiających), ochotniczo zgłosił się Lubelski Związek Lekarzy Rodzinnych-Pracodawców.

Lubisz? To dopłać do urzędnika

Według rekordowo krótkiego harmonogramu prac nad nowym podatkiem, prawdopodobnie już od kwietnia będzie on odprowadzany od każdego litra napoju dosładanego w wymiarze ok. 0,70 – 1 zł. Klienci zapłacą drożej m.in. za „napoje z dodatkiem monosacharydów, disacharydów, oligosacharydów, środków spożywczych zawierających te substancje oraz substancje słodzące (o których mowa w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego

i Rady nr 1333/2008), kofeiny, guarany lub tauryny”. Chodzi więc nie tylko o różnego typu napoje dla dzieci, ale również popularne energetyki. I słusznie – skoro są popularne, to przecież ich miłośnicy wydadzą przecież chętnie te parę groszy więcej na załatanie dziury w budżecie Narodowego Funduszu Zdrowia! A że to NFZ płaci lekarzom, nic więc dziwnego, że i oni są zainteresowani całą operacją, naiwnie widać wierząc, że coś im skapnie, a nie zostanie przejeżdżone przez urzędników, niczym wagon słodkich batonów...

Podatek cukrowy uderzy w najuboższych

Na razie jednak lubelscy lekarze zrzeszeni w LZLRP wykazują pełen „propodatkowy” entuzjazm: „Szeroka dostępność wysokokalorycznych i dosładzanych produktów o atrakcyjnym wyglądzie i smaku przyciąga zarówno dorosłych jak i dzieci. Dodatkowo szeroki dostęp do reklamy stymuluje potrzeby zakupowe u konsumentów. Efektem tego jak nadmiar spożywanych kalorii pochodzących z węglowodanów. Stały nadmiar węglowodanów powoduje zmiany w funkcjonowaniu organizmu, w efekcie których pojawia się m.in. otyłość” – uraczył nas szacowny Związek oczywistościami z podręcznika dla studentów medycyny, nie

omieszkując jednak dodać: „Nie możemy beczynninie czekać, aż sytuacja wymknie się spod kontroli i system ochrony zdrowia nie będzie w stanie zabezpieczyć świadczeń zdrowotnych spowodowanych otyłością i jej następstwami, dlatego podejmujemy działania edukacyjne podczas wizyt w gabinecie lekarskim. Jednak te działania nie są w stanie, w krótkim czasie, przynieść zmiany nawyków zakupowych i żywieniowych. Tu potrzebna jest interwencja państwa. Z nadzieją przyjmujemy projekt ustawy związany z promocją prozdrowotnych wyborów konsumentów”. Tak eufemistycznie panie i panowie medycyny, plasujący się w czołówce najlepiej opłacanych zawodów w Polsce, nazywają nowy podatek konsumpcyjny, szczególnie dotkliwy dla uboższych rodzin, zwłaszcza wielodzietnych, w których budżetach domowych jedzenie (w tym i słodczyce) stanowią szczególnie wysoki procent.

Stanowisko Związku jest bezimiennie sygnowane przez Zarząd Organizacji. Nikt widać nie znalazł dość odwagi, by własnym nazwiskiem podpisać pochwałę beczelnego sięgania do kieszeni obywateli ku radości wyłącznie biurokratów NFZ. Naiwni doktrynerzy popierają, płacić będziemy wszyscy. TAK

Chciała zabić konkubenta?

Grażyna po alkoholu dostawała białej gorączki

Za nami kolejna rozprawa w sprawie Grażyny S., oskarżonej o usiłowanie zabójstwa swojego konkubenta – Henryka Z. W ubiegłym tygodniu Sąd Okręgowy w Lublinie przesłuchał trzech świadków. Następnym termin został wyznaczony na 10 lutego. Zeznania ma wówczas złożyć biegły.

Grażyna S. i Henryk Z. od kilku lat żyli w konkubinacie. Para nie stroniła od alkoholu. Kobieta mówiła śledczym, że Henryk Z. po pijanemu wszczywał awantury. Z kolei mężczyzna tłumaczył im, że „Grażyna S., jak jest po alkoholu, głupieje” – staje się skora do kłótni i agresywna.

19 kwietnia ubiegłego roku, czyli w Wielki Piątek, 53-letnia wówczas Grażyna S. i Henryk Z. pili razem wódkę w mieszkaniu przy ul. Przyjaźni w Lublinie. W pewnym momencie doszło do kłótni. Henryk Z. relacjonował śledczym, że zachowywał się tego dnia spokojnie. Gdy zobaczył, że Grażyna S. staje się agresywna, postanowił wyjść z mieszkania. W pewnym momencie, gdy odwrócił się do kobiety plecami, poczuł ból w okolicy nerek. Kobieta, zdaniem prokuratury, ugodziła go nożem.

Henryk Z. relacjonował śledczym, że niedługo po zdarzeniu stracił przytomność. Ocknął się, gdy leżał w kuchni, na

podłodze pod stołem. Dotknął ręką pleców i zobaczył, że ręka jest zakrwawiona. Na pytanie mężczyzny: „Co zrobiłaś?” Grażyna S. miała odpowiedzieć „Zdychałam”. Mężczyźnie udało się dodzwonić do syna. Poprosił, aby ten zadzwonił po policję, ale żeby mówił, że „ojciec został zaatakowany nożem przez nieznaną osobę”. Henryk Z. chciał w ten sposób uchronić kobietę przed odpowiedzialnością karną. Wyszedł na ulicę Łęczyńską, a Grażyna S. zmyła mopem podłogę w mieszkaniu.

Niebawem na miejsce przyjechało pogotowie ratunkowe i policja. Funkcjonariusze zauważyli krew na nogach kobiety. Grażyna S. została zatrzymana. Była pijana – miała w wydychanym powietrzu ok. 1,4 promila alkoholu.

Grażyna S. przedstawiła odmienną wersję zdarzeń niż Henryk Z. Kobieta potwierdziła, że doszło między nimi do sprzeczki. Powiedziała jednak śledczym, że w pewnym momencie Henryk Z. złapał ją za włosy i wziął do ręki 40-centymetrowy nóż. Mężczyzna miał grozić Grażynie, S., że ją zabije.

Biegły orzekł, że Grażyna S. była poczytalna. Kobieta była już karana za uchylenie się od obowiązku alimentacyjnego. Za usiłowanie zabójstwa grozi jej dożywocie.

R

Lublinianki w sidłach oszustów. Kolejne dwie ofiary „miłosnych zalotów” zgłosiły się na policję

Zapatrzone w swoich Romeo straciły głowę i majątek

Dwie lublinianki padły ofiarą romantycznych oszustów. Szukając znajomości w Internecie, jedna poznała „lekarza”, a druga „inżyniera”. Choć nigdy na oczy nie widziały swoich adoratorów, to zupełnie straciły dla nich głowę i wielkie pieniądze!

W ostatnich dniach do lubelskich policjantów zgłosiły się dwie pokrzywdzone panie. – To różne sprawy, ale w obu przypadkach schemat działania sprawców jest taki sam – mówią śledczy.

15 stycznia zawiadomienie złożyła 60-latka. W Internecie poznała przystojnego „medyka” z organizacji „Lekarze bez Granic”. Nieznajomy twierdził, że pracuje jako wolontariusz ONZ i ratuje biedne dzieci w Afryce.

Internetowa znajomość trwała aż dwa lata. Sprawca był bardzo ostrożny i stopniowo zyskiwał zaufanie swojej ofiary. Podczas wymiany wiadomości e-mail amant udawał zakochanego.

Obiecywał, że przyjedzie do Polski po zakończeniu misji. Ale zawsze coś mu nagle wypadało. Potem zaczęły pojawiać się prośby o drobne pożyczki. Kobieta tak bardzo dała się omotać wirtualnemu przyjacielowi, że przelewała coraz większe kwoty. Opamiętanie przyszło dopiero wtedy, kiedy „lekarz” wyludził od niej 50 tys. zł.

Znacznie większą kwotę, bo aż 170 tys. zł straciła 70-letnia emerytka, która w podobny sposób dała się oczarować „inżynierowi z Kanady”. Mężczyzna opowiadał, że pracuje na platformach wiertniczych. Obiecał przyjazd do Polski i wspólne życie. I znów po kilku miesiącach wysyłania czułych wiadomości, pojawiły się prośby o przysługi



W Internecie każdy może podawać się za przedstawiciela zawodu, który wzbudza powszechne zaufanie. Dwie poszkodowane lublinianki dały się wykorzystać przestępcom, którzy udawali inżyniera i lekarza

finansowe. Wiązały się one z przelewaniem na jego konto pieniędzy.

Starsza pani zawierzyła amantowi tak bardzo, że sama zadłużała się bankach, aby pomóc mu w finansowych tarapatkach. W końcu doznała momentu, w którym oszustwo się wydało. Niestety, sama została teraz z wielkimi długami.

Podobnych przestępstw było już więcej. Kobiety dawały się oszukiwać

falszywym amerykańskim generałom, czy marynarzom.

– Po raz kolejny apeluję o rozwagę i ostrożność w kontaktach z nieznajomymi, zwłaszcza kiedy korzystamy z internetowej sieci. Pamiętajmy, pomyślność oszustów nie zna granic – przestrzega komisarz **Kamil Gołębiowski**, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Lublinie. **LL**

Cztery kółka ze złodziejską przeszłością



Dwa kradzione auta odzyskali w ubiegłym tygodniu lubelscy policjanci. Jeden z pojazdów był dla złodzieja okazją. Stał na parkingu z kluczykami w stacyjce!

Kobieta, która zostawiła niezabezpieczoną skodę na osiedlowym parkingu na Czechowie miała mnóstwo szczęścia, bo warty 50 tys. zł samochód wrócił do niej już następnego dnia. Został odnaleziony na polnej drodze pod Bełżycami. Rabuś „zakopał się w błocie” i porzucił swoją zdobycz. Sam także wkrótce wpadł w ręce mundurowych. Okazał się nim 20-latek.

Na ul. Zamoyskiej w Lublinie policjanci znaleźli natomiast kradzione audi. Auto zostało zrabowane w marcu ubiegłego roku w Niemczech. Użytkował je 25-latek. Śledczy wyjaśniają w jaki sposób wszedł w posiadanie samochodu i czy ma związek z przestępstwem. **LL**

Obywatelskie zatrzymania udaremniły pijackie szarże

Ledwo trzymał się na nogach. Mimo to wsiadł za kierownicę swojej toyoty i próbował pojechać „w miasto”. Na szczęście powstrzymali go świadkowie. Wszystko działo się w nocy z czwartku na piątek na parkingu marketu na lubelskim Czechowie. Przechodnie podbiegli do auta i wyrwali szoferowi kluczyki. Kiedy na miejsce przyjechali policjanci, okazało się, że 39-latek ma 2,5 promila alkoholu w organizmie. Mężczyzna stracił prawo jazdy, niebawem stanie przed sądem.

Wzorową postawą wykazali się także świadkowie, którzy 15 stycznia pomogli zatrzymać innego drogowego pijaka. 30-latek jechał autem przez Lublin w kierunku Kalinówki peugeotem z przebitą oponą. Po zatrzymaniu przez patrol wyszło na jaw, że w jego krwi buzują blisko 3 promile alkoholu. Swoją eskapadę zakończył w policyjnej celi. **LL**

Agresywny rabuś

Co za perfidny rabuś! Przyłapany na kradzieży, napadł ochroniarza. Do zdarzenia doszło w drogerii w Lublinie. 29-letni oprych połaścił się na markowe perfumy. Kradzież zauważył pracownik i natychmiast zareagował. Wtedy rabuś zaczął udawać zdziwienie i nagle stał się agresywny. Szarpał i odpychał ochroniarza. Ta strategia na niewiele się zdała, bo wkrótce do akcji wkroczyli policjanci. Teraz mężczyzna będzie odpowiadał za kradzież rozbójniczą. Grozi mu do 10 lat więzienia. **LL**

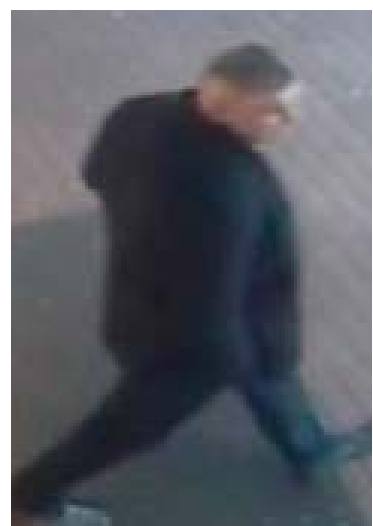
Nieuczciwy kurier

22-letni kurier postanowił sobie nielegalnie dorobić. Przywłaszczał pieniądze, które klienci zostawiali za dostarczone paczki. Sprawą zajęli się policjanci z VI komisariatu i szybko wykryli rabusia. Wyliczyli, że kierowca zagarnął aż 50 tys. zł. Podbił depozytowe pieniądze także kolegom. Rabuś przyznał się do winy. Grozi mu do 3 lat więzienia. Będzie musiał też zwrócić skradzioną gotówkę. **LL**

Osuszał baki

50-latek działał jak pijawka. Włamywał się do baków ciężarówek i maszyn budowlanych i „wysysał” z nich paliwo. Na szczęście rabuś się doigrał i wpadł w policyjną zasadzkę. Śledczy z VII komisariatu udowodnili mu 4 rabunki i 16 przypadków usiłowania kradzieży. Mężczyzna przyznał się do winy. Do więzienia może trafić na 10 lat. **LL**

Rozebrał manekina



Policjanci z VI komisariatu poszukują zuchwałego rabusia, który okradł manekina na wystawie w centrum handlowym. Mężczyzna zdjął z niego płaszcz i uciekł z łupem. Wartość strat pokrzywdzona firma oszacowała na 750 złotych. Złodzieja nagrali kamery. **LL**



32 nowych funkcjonariuszy zasiliło szereg lubelskiego garnizonu policji. W ubiegłym tygodniu złożyli w Lublinie przysięgę. Wśród nich znaleźli się prawdziwi mistrzowie – m.in. posiadacz czarnego pasa w karate tradycyjnym post. **Dawid Stępnia**k ma na swoim koncie także zwycięstwa w licznych zawodach.

Z kolei post. **Tomasz Wiącek** otrzymał w lipcu ubiegłego roku Medal Prezydenta m. Lublin za udzielenie pierwszej pomocy oraz uratowanie życia. W ubiegłym roku do służby przyjęto 142 policjantów. Nabór wciąż trwa. O pracę mogą starać się osoby z co najmniej średnim wykształceniem, niekarane, posiadające polskie obywatelstwo. Podczas egzaminów sprawdzana jest sprawność fizyczna, kandydaci przechodzą także testy psychologiczne. **LL**

Na pozór było to zgodne małżeństwo

Zadała mężowi śmiertelny cios

Szokująca zbrodnia wstrząsnęła regionem. 35-letnia Renata K. została aresztowana za zabójstwo swojego 41-letniego męża. Świadkiem rodzinnego dramatu była córka małżeństwa, która w jednej chwili została bez rodziców.

Do zdarzenia doszło we wsi Stojeszyn Drugi pod Janowem Lubelskim. Małżeństwo wydawało się zgodne. Zabity Marek prowadził warsztat samochodowy, jego żona zajmowała się domem. Dramat rozegrał się w czterech ścianach. Nagle w domu małżeństwa wybuchła kłótnia. Nie wiadomo co było jej powodem. Kobieta nagle chwyciła za nóż i ugodziła nim męża. Po chwili przyjechało pogotowie. Mimo reanimacji, życia mężczyzny nie udało się uratować.

35-latka w chwili zatrzymania była nietrzeźwa. Kobieta usłyszała zarzut zabójstwa i 12 stycznia została aresztowana. Grozi jej dożywocie.



Mieszkańcy wsi są wstrząśnięci krwawym dramatem. Najbardziej współczują dziecku, które w jeden chwili zostało bez rodziców. **LL**

POWIAT ŚWIDNICKI: Drogowy skok jakościowy

Remontowanie na całego



Powiatowe remonty z dofinansowaniem FDS rozpoczęły się od przebudowy drogi Lublin-Kalinówka. W ubiegłym tygodniu co się dzieje na placu budowy sprawdzali starosta Łukasz Reszka i wicestarosta Bartłomiej Pejo

Dziesięć inwestycji drogowych o łącznej wartości ponad 35 mln złotych zrealizują miasto Świdnik i powiat świdnicki dzięki pozyskanemu jesienią ubiegłego roku rządowemu dofinansowaniu z Funduszu Dróg Samorządowych. Większość inwestycji jest już w trakcie realizacji, a na pozostałych drogowcy pojawią się niebawem. Świdnik dzięki FDS zrealizuje aż sześć inwestycji. Wybuduje pierwszy odcinek

al. NSZZ „Solidarność” od al. Lotników Polskich do ul. Hryniewicza, ul. Św. Brata Alberta od skrzyżowania z ul. Klonową, sięgacz z ul. Cisowej, dokończy budowę ul. Sosnowej (odcinek od ul. Kolorowej do ul. Legionów Polskich), przebuduje ul. Gen. Roweckiego „Grotę” i Akacjową oraz zmodernizuje sieć ulic na osiedlu Żwirki i Wigury (ul. Puławskiego, Matejki, Szopena, Miła, Kwiatowa i Willowa). Wszystkie prace pochłoną ponad 20 mln zł, z czego połowę pokryje dotacja z FDS. – Wykonawcy wszystkich inwestycji już

weszli na plac budowy, a ulice Akacjowa oraz Cisowa są już praktycznie gotowe i czekają na odbiór. Z początkiem stycznia pełną parą ruszyliśmy z inwestycją np. na ul. Gen Roweckiego „Grotę”, Al. NSZZ „Solidarność”, ul. Sosnowej, gdzie rozpoczęły się prace podziemne związane z kanalizacją. Wszystko idzie zgodnie z harmonogramem i bez problemów – informuje **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz ds. inwestycji i rozwoju.

Nie próżnuje również powiat świdnicki, który z udziałem dotacji z FDS, zrealizuje cztery inwestycje: budowa kolejnego odcinka drogi Biskupice – Trawniki, przebudowa dróg Lublin – Kalinówka, Łuszczów – Janowice oraz ulic Generała S. Maczka i Armii Krajowej w Świdniku. Ich wartość po przetargach to blisko 11 mln zł, a dofinansowanie z Funduszu pokryje 60 proc. kosztów.

– Prace na odcinkach: Lublin-Kalinówka oraz na tzw. III etapie przebudowy ul. Racławickiej w ramach którego są remontowane ulice Gen. Maczka i Armii Krajowej już się rozpoczęły. W obu przypadkach nie ma utrudnień w ruchu. Wykonawcy przygotowują grunt pod wykonanie remontu lub działają poza drogą, na przykład porządkując pobocza – mówi **Łukasz Reszka**, starosta powiatu świdnickiego. – Dwa pozostałe zadania, czyli remont drogi Łuszczów-Janowice oraz Biskupice-Trawniki są w fazie prac geodezyjnych. **JN**

ŚWIDNIK: Udało się

„Piątka” ożywi murale

Szkoła Podstawowa nr 5 dostała grant na realizację projektu „Ożywiamy murale” w ramach, którego świdnickie murale będą oznaczone kodami QR, po których zeskanowaniu na smartfonie albo tablecie, będzie można poznać historię malowidła. Projekt przygotowany przez uczniów „piątki” został doceniony w ogólnopolskim konkursie „Projektanci edukacji”.

Autorem świdnickich murali jest **Paweł Kasperek**, który współpracuje z Miejskim Ośrodkiem Kultury przy projekcie „Kadry Świdnika”. W mieście jest już kilkanaście ściennych grafik przedstawiających najważniejsze postaci i wydarzenia z historii Świdnika. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 5 wpadli na pomysł jak dzięki nowoczesnym technologiom o tym co przedstawiają murale mogli się również dowiedzieć odwiedzając lotnicze miasto goście. Ma w tym pomóc oznaczenie murali kodem QR, po którego zeskanowaniu będzie można wysłuchać, również w językach obcych, krótkiego wykładu lub przeczytać informację o danym muralu. By zdobyć fundusze na realizację przedsięwzięcia uczniowie zgłosili swój pomysł do ogólnopolskiego konkursu „Projektanci edukacji”. W ubiegłym tygodniu ogłoszono wyniki I etapu konkursu, w którym wybranym przez internautów i jury projektem, przyznano granty w wysokości 1 tys. zł. Wśród 75 wybranych projektów znalazł się „Ożywiamy murale”.

– Jesteśmy niesamowicie zadowoleni, że nasz pomysł został nagrodzony w konkursie, do którego zgłoszono aż 887



Jako pierwszy „piątka” ożywi mural z Januszem Kusocińskim namalowany na ścianie ich szkoły

pomysłów, w tym aż 507 w kategorii, w której rywalizował nasz projekt – mówi **Marcin Pańnikowski**, koordynator projektu i nauczyciel języka angielskiego w Szkole Podstawowej nr 5 w Świdniku. – Już po feriach zaczynamy prace nad ożywieniem pierwszego z murali, ilustrującą naszego patrona, złotego medalistę olimpijskiego Janusza Kusocińskiego. Po zeskanowaniu kodu QR będzie można posłuchać podcastu na temat „Kusego” oraz obejrzeć krótki film nagrany przez naszych uczniów.

Pomysł „piątki” ma szansę na zdobycie dodatkowych 2 tysięcy złotych w II etapie konkursu, gdzie jury przyzna Złote Granty najlepszym jego zdaniem projektom w kategoriach: budujemy relacje, stosujemy nowe technologie, myślimy nieszablonowo, działamy z sercem

i prezentujemy projekt. Wyniki zostaną ogłoszone 20 maja.

– Nasza inicjatywa wpisuje się w realizowane w szkole projekty Erasmus+ „Teaching Cultural Heritage with Digital Technologies” oraz „Fiers d’être Européens!”, dzięki którym młodzi ludzie mogą uczyć się na temat swojej historii i dziedzictwa kulturowego mądrze i kreatywnie korzystając z nowoczesnych technologii. Chcemy, aby nasi partnerzy z Niemiec, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Francji, Szwecji, Łotwy i Chorwacji pomogli nam opracować inne wersje językowe stworzonych nagrań, tak aby goście z całej Europy, odwiedzający nasze miasto, mieli okazję poznać ważne wydarzenia naszego miasta, regionu i kraju – dodaje **M. Pańnikowski**. **JN**

POWIAT ŚWIDNICKI: Odpowie za posiadanie i uprawę konopi

„Ogrodnik” na bakier z prawem

W domu 47-letniego mieszkańca gminy Mełgiew policjanci znaleźli ponad 60 gramów marihuany. Gospodarz szczerze wyznał, że pochodzi z własnej hodowli.

W zeszłym tygodniu świdniccy kryminalni otrzymali informację o tym, że jeden z mieszkańców gminy Mełgiew

może posiadać niedozwolone środki odurzające.

– Podejrzenia potwierdziły się. W trakcie przeszukania jego miejsca zamieszkania ujawniono ponad 60 gramów suszu roślinnego, który po wstępnym badaniu okazał się marihuaną. Mężczyzna oświadczył, iż susz pochodzi z jego własnej

uprawy – informuje podinspektor **Paweł Leśny** z Komendy Powiatowej Policji w Świdniku.

Policjanci przesłuchali podejrzanego 47-latkę. Teraz odpowie przed sądem za posiadanie narkotyku i uprawę konopi, za co grozi do 3 lat pozbawienia wolności. **JN**

ŚWIDNIK: Mieszkańcy nie mogą się pogodzić z aż taką podwyżką

Śmieci nie dają spokoju

Świdniczanie wciąż nie mogą się pogodzić z podwyżką opłat za wywóz śmieci. Obowiązująca od 1 stycznia stawka – 25 zł od osoby miesięcznie jest prawdopodobnie najwyższa w województwie.

Jeszcze w 2018 roku świdniczanie za wywóz odpadów segregowanych płacili 11 zł. W ubiegłym roku 17, a od stycznia tego roku 25 zł. Samorząd tłumaczy, że podwyżki są konsekwencją znacznego wzrostu opłaty marszałkowskiej za składowanie śmieci i stawek jakie za odbiór odpadów pobierają przetwarzające je zakłady, a system zagospodarowania odpadów musi się bilansować i dotkliwie podwyżki zmuszone były wprowadzić niemal wszystkie samorządy w kraju. Świdniczanie wciąż jednak zachodzą w głowę, dlaczego mają płacić aż tak dużo. Dopytują, czy nie da się znaleźć tańszej firmy od obsługującego Świdnik od lat Remondisu (miasto jest jej mniejszościowym udziałowcem – **przyp. aut.**) albo dla ograniczenia kosztów zmniejszyć częstotliwość odbioru niektórych frakcji odpadów.

– Temat wciąż jest bardzo gorący. Przychodzi do nas wielu mieszkańców porażonych skalą podwyżki. Uważają, że rada miasta jeszcze raz powinna pochylić się nad problemem i ustalić niższe stawki. Podpowiadają, że obniżki opłat za wywóz śmieci można by szukać negocjując z firmą Remondis, czy zmniejszając częstotliwość wywozu kontenerów z frakcją mieszaną – mówi radny **Waldemar Białowas** (KO). – Podczas spotkań świdniczanie poruszają również kwestię budowy na terenie miasta lub powiatu ekologicznej spalarni odpadów i niezależnienia się w ten sposób od dyktatu cenowego zakładów przetwarzania odpadów, które teraz odbierają śmieci z terenu Świdnika. Na pewno takie rozwią-

zanie warto poważnie przedyskutować i mam nadzieję, że władze miasta, które same poruszyły tę kwestię, nie potraktowały tego jako rozmyślenie tematu podwyżki i nie zamierza go kontynuować. W najbliższym czasie nasz klub radnych zamierza przeprowadzić konsultacje z mieszkańcami i poszukać rozwiązania, jak obniżyć opłaty za wywóz śmieci.

Głos przeciwko tak drastycznej podwyżce opłaty za wywóz śmieci zabrali również świdniccy przedsiębiorcy.

– Czy nie można znaleźć firmy, która oferuje korzystniejsze ceny niż Remondis? Inflacja czy wzrost opłat za odbiór odpadów nie uzasadnia aż tak dużej podwyżki – uważa **Józef Drozd**, były wiceprzewodniczący nieistniejącej już Rady Przedsiębiorców w Świdniku. – Tym bardziej, że przecież miasto wprowadziło, jako chyba jedyne w regionie, aplikację Gov Tech, która służy do namierzania nieplacących za wywóz opadów.

Urzednicy zapewniają, że Gov Tech jak najbardziej się sprawdza, ale skala wykrytych przez niego nieprawidłowości nie jest w stanie zbilansować systemu gospodarki odpadami, bez podwyższania cen za ich wywóz

– Z aplikacji Gov Tech, którą kupiliśmy na początku zeszłego roku, jesteśmy bardzo zadowoleni. Dzięki niej udało się wykryć ponad 500 osób mieszkających na terenie miasta, a nieuwzględnionych w składanych deklaracjach śmieciowych i odsyskać ok. 20 tys. zł. – mówi **Ewa Janowska**, sekretarz Urzędu Miasta Świdnika. – Doceniając jej skuteczność, naszą aplikacją już zainteresowały się inne samorządy nie tylko z naszego regionu, ale również z województw: zachodniopomorskiego, podkarpackiego i mazowieckiego – dodaje pani sekretarz. **JN**

ŚWIDNIK: Bez obaw – to nie żadna kontrola

Czym państwo ogrzewacie?

Od początku zeszłego tygodnia do drzwi domów na osiedlu Adampol pukają strażnicy miejscy i pytają mieszkańców, czym się ogrzewają. – To nie żadna kontrola i absolutnie nie należy się takiej wizyty obawiać – zapewniają urzędnicy i komendant straży. – Prowadzimy ankietę, która ma dać rzetelną wiedzę na temat, ile jeszcze jest starych pieców węglowych i przygotować korzystne finansowo rozwiązania zachęcające do ich zamiany na ogrzewanie bardziej ekologiczne.

Świdnik na poważnie wziął się za poprawę jakości powietrza. Od lat dofinansowuje ze środków unijnych projekty, w ramach których właściciele domów jednorodzinnych mogą niewielkim kosztem montować instalacje solarne, fotowoltaiczne i pompy ciepła. Od ubiegłego roku w ratuszu działa również lokalne biuro rządowego programu „Czyste powietrze”, który daje właścicielom domów możliwość pozyskania unijnego dofinansowania m.in. do wymiany pieców węglowych na bardziej ekologiczne źródła energii czy montaż instalacji odnawialnych źródeł energii.

– W kwestii wymiany źródeł ciepła na bardziej ekologiczne udało się nam już wiele zrobić, a zainteresowanie programem

„Czyste powietrze”, od kiedy uruchomiliśmy biuro w Świdniku, jest o wiele większe niż wcześniej, to poprawa jakości powietrza w Świdniku wymaga dalszego działania. By przygotować jak najlepsze rozwiązania, potrzebujemy precyzyjnej informacji, ile jeszcze rodzin korzysta z pieców węglowych, ile zdecydowałoby się na ich wymianę, a ile nad tym się zastanawia. By mieć konkretne dane, zdecydowaliśmy się zebrać je bezpośrednio na miejscu od mieszkańców, stąd wizyty strażników w domach mieszkańców Adampola, których w żadnej mierze nie należy się obawiać i jesteśmy wdzięczni wszystkim, którzy zechcą wziąć udział w prowadzonej przez nich ankiecie – mówi **Marcin Dmowski**, wiceburmistrz Świdnika ds. inwestycji i rozwoju.

O tym, że odwiedzić strażników nie są żadną kontrolą, a służą dobrej sprawie, zapewnia również **Janusz Wójtowicz**, komendant Straży Miejskiej w Świdniku.

– Wyniki przeprowadzanej przez nas ankieta prześlemy do urzędu miasta, który na tej podstawie będzie mógł ustalić, ile jeszcze starych pieców jest do wymiany, ile potrzeba na to pieniędzy, by np. przygotować odpowiedni projekt, w ramach którego mieszkańcy będą mogli uzyskać dofinansowanie na wymianę takich palenisk – wyjaśnia komendant Wójtowicz. **JN**

ŚWIDNIK: Mały Mundial 2020

W bibliotece grali w nogę

Przez pierwszy tydzień ferii w Miejsko-Powiatowej Bibliotece Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku trwał III Biblioteczny Turniej FIFA20 na konsoli Sony PlayStation4. Emocji było co niemiara.

– Rywalizacja trzymała w napięciu do końcowego gwizdka. Ostatecznie najlepszymi okazali się: **Łukasz Skwarczyński**, **Dawid Jaśkiewicz**, **Kacper Chmiel** i **Igor Rymarz** – mówi **Małgorzata Skakuj** z Oddziału dla Dzieci i Młodzieży Miejsko-Powiatowej Biblioteki Publicznej im. Anny Kamieńskiej w Świdniku, Do rywalizacji przystąpiło 23 zawod-

ników w wieku 7-15 lat., którzy są czytelnikami biblioteki. Rozgrywki odbywały się systemem pucharowym, a do finału awansowała najlepsza czwórka. Nagrodą za 1 miejsce był Puchar Burmistrza Miasta Świdnik, koszulka MKS Avia Świdnik oraz voucher do kina LOT. Zawodnicy, którzy zajęli 2,3 i 4 miejsce otrzymali medale, dyplomy i vouchery do kina, a na wszystkich uczestników turnieju czekały upominki, w tym książki o tematyce sportowej.

Finalistom kibicowali m.in. starosta świdnicki **Łukasz Reszka**, prezes MKS Avia **Radosław Szczerba** i naczelnik Wydziału Promocji UM Świdnik, **Katarzyna Lis**. **JN**

Będą zmiany w tegorocznej edycji Budżetu Obywatelskiego

Parkingi tak, ale bez wycinki drzew

Zwiększenie kwoty na projekty dzielnicowe do 350 tys. oraz do 1,5 mln zł na ogólnomiejskie projekty inwestycyjne to najważniejsze zmiany, jakie czekają nas w najbliższej edycji Budżetu Obywatelskiego. W ramach BO nadal będzie można budować parkingi, ale pod warunkiem, że inwestycja nie będzie wiązała się z wycinką drzew.

Zaproponowane zmiany to efekt trwających od 28 października do 3 grudnia 2019 roku konsultacji społecznych. Podczas nich pojawiły się m.in. głosy o całkowite usunięcie z BO projektów związanych z budową parkingów. Ostatecznie przyjęto, że w nowej edycji budżetu obywatelskiego realizacja inwestycji parkingowych będzie możliwa, o ile nie zakłada wycinki drzew. Mieszkańcy wnosili też o wydzielenie stałej puli na ogólnomiejskie projekty miękkie i o możliwość opiniowanie w internecie

projektów przed ich poddaniem pod głosowanie. – W nowej edycji budżetu obywatelskiego, o ile środki finansowe na to pozwolą, wzorem Warszawy chcemy dodać dla osób zalogowanych możliwość komentowania projektów zgłoszonych w budżecie obywatelskim – zapowiadają urzędnicy. Dodatkowo Biuro Partycypacji Społecznej zostanie zobowiązane do przygotowywania raz na kwartał informacji o stanie realizacji projektów budżetu obywatelskiego. Nie uwzględniono za to uwag proponujących inny niż istniejący dotychczasowy podział projektów BO. Wciąż będziemy głosować na dwa projekty dzielnicowe i dwa ogólnomiejskie, przy czym więcej środków w tegorocznym jesiennym głosowaniu ma trafić do dzielnic – 9 mln 450 tys. zł.

Zaproponowane zmiany musi przegłosować, na najbliższej sesji, Rada Miasta Lublin.

(EM.K.)

CZECHÓW: Przy Północnej powstaną mieszkania interwencyjne

Azyl dla dwudziestu pokrzywdzonych przez los

8 wykonawców zgłosiło się do przebudowy domu jednorodzinnego na mieszkania interwencyjne dla osób po zdarzeniach losowych czy sytuacjach kryzysowych, podopiecznych lubelskiego Centrum Interwencji Kryzysowej.

Do wykonania są m.in. roboty rozbiórkowe, remonty kominów, zadaszeń, docieplenie ścian, wykonanie nowych instalacji wodociągowych i roboty elektryczne. Prace, zgodnie z harmonogramem, powinny zakończyć się do końca września br. Budynek na działce przy ulicy Północnej 125 ma dwie kondygnacje i piwnicę. Na parterze znajdują się dwa pokoje, kuchnia i łazienka, na piętrze trzy pokoje i łazienka. W piwnicy będzie wspólne pomieszcze-

nie gospodarcze, w którym przewidziano WC, pralkę, piecyk gazowy i podgrzewacz wody oraz dwa pomieszczenia na sprzęty zakwaterowanych osób. Poddasze także zostanie przeznaczone do składowania. W budynku będzie mogło przebywać jednocześnie maksymalnie dwadzieścia osób. Będzie on również dostosowany dla osób poruszających się na wózkach.

Na przebudowę budynku przy Północnej na mieszkania interwencyjne miasto zamierza przeznaczyć 927 651, 52 zł. Po otwarciu ofert 10 stycznia br. okazało się, że chętnych do wykonania zadania jest aż ośmiu, a ich ceny są w większości niższe niż ta zakładana przez gminę.

Na pomoc społeczną Lublin w 2020 roku przeznaczą 11 267 805 zł.

(EM.K.)

TATARY: Mieszkańcy ul. Montażowej czekają na remont

Radny Bielak chce przesunąć 2 mln zł



Ulicy Montażowej przydałby się remont

O wygospodarowanie około 2 milionów złotych na przebudowę jezdni z chodnikami oraz miejscami parkingowymi na ulicy Montażowej apeluje Eugeniusz Bielak z klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości. Skierował w tej sprawie interpelację do prezydenta Krzysztofa Żuka.

– Stan jezdni stwarza duże zagrożenie dla pieszych i przejeżdżających samochodów. We wnioskach budżetowych na 2020 rok prosiłem o taką kwotę (2 mln złotych – przyp. aut.), ale mimo obietnic inwestycja nie znalazła się w budżecie miasta – przypomina **Eugeniusz Bielak**.

Radny Prawa i Sprawiedliwości domaga się przesunięcia pieniędzy w bieżącym budżecie i wygospodarowania około 2 milionów złotych na inwestycję przy Montażowej. – Proszę o przebudowę jezdni i zagospodarowanie przyległej zieleni z chodnikami i miejscami parkingowymi. Są to wieloletnie zaniedbania i wykonanie tego remontu jest konieczne. Tatary są dzielnicą zaniedbaną, jeżeli chodzi o jezdnie i chodniki – ocenił Bielak.

Prezydent jeszcze nie odniósł się do jego interpelacji.

R

BRONOWICE/KOŚMINEK: Po wielu perypetiach uruchomiono sygnalizację świetlną na newralgicznym skrzyżowaniu

Odpalali przez dwa lata

Nareszcie działa! Zamontowana jeszcze w 2018 r. sygnalizacja świetlna na skrzyżowaniu ul. Krańcowej z ul. Elektryczną i ul. Dulęby została w końcu uruchomiona.

Ta oczekiwana przez mieszkańców inwestycja od początku szła jak po grudzie. Najpierw w kolejnych budżetach miasta brakowało na nią pieniędzy. Kiedy w końcu się znalazły, to okazało się, że zapisana kwota jest zbyt mała i mimo dwukrotnie ogłaszanego przetargu nie udało się znaleźć wykonawcy. W tej sytuacji Zarząd Dróg i Mostów postanowił ograniczyć nową sygnalizację do samego przejścia dla pieszych przy ul. Krańcowej. Światła na przejściu powstały, ale nim je odpalono pojawił się pomysł, by w ramach unijnego dofinansowania, na rozbudowę miejskiego systemu zarządzania ruchem wrócić do pierwotnej koncepcji budowy pełnej sygnalizacji na skrzyżowaniu ul. Krańcowej z ul. Elektryczną i ul. Dulęby. Inwestycję miała zrealizować firma Qumak, ale na finiszu prac w 2018 roku popadła w kłopoty finansowe, ogłosiła upadłość i nie dokończyła zadania. Do uruchomienia postawionych światła potrzebne był dokończenie montażu okablowania i sterowników. Okoliczni mieszkańcy nie kryli irytacji takim obrotem spraw. Teoretycznie sygnalizacja, o której powstanie walczyli wiele lat powstała, ale w praktyce dalej nic się nie zmieniło. Tymczasem na



Przez prawie dwa lata sygnalizacja na skrzyżowaniu ul. Krańcowej z ul. Elektryczną i ul. Dulęby stała, ale nie działała

skrzyżowaniu nadal często dochodziło do kolizji, a piesi mieli problem z przekroczeniem ruchliwej ulicy, w pobliżu której znajdują się m. in. dwie podstawówki (SP nr 15 przy ul. Elektrycznej oraz SP nr 32 przy ul. Przerwy-Tetmajera – przyp. red.), pogotowie opiekuńcze czy dom pomocy społecznej (przy ul. Kosmonautów). Kiedy jesienią ubiegłego roku zaczęliśmy dopytwać w magistracie, kiedy w końcu sygnalizacja zacznie działać, **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza nie

potrafił podać choćby przybliżonej daty. W końcu urzędnikom udało się jedna, znaleźć rozwiązanie. Miasto porozumiało się z firmą KZA, która była podwykonawcą Qumaka przy realizacji tej inwestycji i za wykonane prace nie dostała od upadłej spółki pieniędzy. KZA położyło brakujące kable, zamontowało sterowniki i uruchomiło sygnalizację w ramach kwoty, jaką miasto miało zapłacić Qumakowi po zakończeniu inwestycji. Teraz trafiła ona bezpośrednio do KZA.

MK

Eksperci wybiorą „zielone projekty”

Wśród kwiatów i miododajnych bankomatów

2 mln zł wydadzą lublinianie w tym roku na nowe kwiaty, krzewy i drzewa w mieście, w ramach IV edycji Zielonego Budżetu Obywatelskiego. Mieszkańcy zgłosili 145 projektów. Tylko 12 z nich oceniono negatywnie. Do końca stycznia br. eksperci wybiorą konkretne projekty do realizacji w ciągu najbliższych miesięcy.

– Pomysły zweryfikowano m.in. pod kątem możliwości ich realizacji, własności terenów i zapisów w planach zagospodarowania przestrzennego – informuje **Grzegorz Jędrak** z biura prasowego ratusza. – Teraz przejdą one ocenę merytoryczną. Projekty oceni siedmioosobowy zespół ekspertów złożony z pracowników lubelskich uczelni i specjalistów ds. krajobrazu – dodaje rzecznik.

Uznania urzędników nie zyskał np. pomysł budowy zielonych bulwarów nad rzeką Czarniejką w dzielnicy Dziesiąta ze względu na przynależność działki do Wód

Polskich. Za nierealny do wykonania uznano także projekt „ogrodu deszczowego” na ulicy Muzycznej ze względu na istniejące spadki jezdni i kanalizację deszczową. Negatywną ocenę otrzymał też pomysł budowy „parku kieszonkowego” w dzielnicy Kośminek ze względu na to, że w przyszłości będą w tym miejscu poprowadzone tymczasowe drogi dojazdowe do budów. Nie zostanie też wykonany skwerek „Pod lipą” na Wieniawie ze względu na zaplanowaną przebudowę Alei Racławickich.

Autorzy wniosków, którzy nie zgadzają się z oceną swojego projektu, mają 7 dni na złożenie odwołania. Wszelkie uwagi przyjmowane są do dnia 24 stycznia włącznie. Można je zgłaszać drogą elektroniczną na adres zielony@lublin.eu bądź za pośrednictwem poczty: Biuro Partycypacji Społecznej, Urząd Miasta Lublin, ul. Bernardyńska 3, I piętro, pok. 107.

Pomysły ocenione na plus
Pozytywną ocenę otrzymały 133 projekty. Lublinianie proponują m.in. budowę „ogrodów deszczowych” w różnych

częściach miasta (58 tys. zł) i utworzenie „bankomatów roślin miododajnych (20 tys. zł), różne warsztaty i projekty edukacyjne (za 150 tys. zł), utworzenie „ścieżek dendrologicznych” (63 tys. zł), przeprowadzenie kampanii informacyjno-edukacyjnej „Łąki kwietne lubiana ozdoba miasta, ale także wsparcie dla pszczoł i dzikich zapylaczy” (28 tys. zł), stworzenie „alei rzeźb” przy ul. Filaretów (17 tys. zł).

Poza tym powracają pomysły urzędnika skwerów (np. na ul. Przyjaźni 18-20-22, przy Hutniczej 6-18-20-24), kwietnych łąk (np. przy ul. Wrotkowskiej, ul. Puchacza, ul. Dywizjonu 303), postawienia donic z kwiatami (tym razem w wózku na Czechowie Południowym i przy dworcu PKP) czy nasadzeń szpalierów drzew (np. na ulicy Nadłacznej w dzielnicy Za Cukrownią, na Koncertowej na Czechowie Północnym czy w dzielnicy Konstantynów). O tym, które projekty wejdą do realizacji w 2020 roku zadecyduje komisja. Projekty będą ocenione do końca stycznia.

EMILIA KALWIŃSKA

PONIKWODA: Po naszej interwencji coś drgnęło...

Wyrównają chodnik, ale w II kwartale

– Ten chodnik ma tyle lat co szkoła – narzekają rodzice uczniów Szkoły Podstawowej nr 4, którą wybudowano w latach 70. ubiegłego wieku. Dojście do podstawówki przy ul. Hiacyntowej prowadzi po starych, spękanych betonowych płytach.

– Chcielibyśmy, żeby miasto położyło tutaj kostkę, choćby używaną, pozyskaną z innych miejsc w Lublinie – tłumaczy pan **Damian**, ojciec jednego z uczniów miejskiej podstawówki.

Po interwencji „Nowego Tygodnia” przedstawiciele Zarządu Dróg i Mostów w Lublinie obiecali naprawę chodnika. Na razie obiecują jednak tylko naprawę częstkową i to nieprędko.

– Wymiana popękanych płyt i likwidacja lokalnych nierówności będzie mogła być wykonana w II kwartale 2020 r. – poinformował nas **Grzegorz Jędrak** z zespołu prasowego lubelskiego ratusza.



Prowadzący do podstawówki przy ul. Hiacyntowej chodnik jest połamany i popękany. Nietrudno się potknąć o wystające płytki

Czy jest szansa na przeprowadzenie solidnego remontu? – Wymiana nawierzchni chodnika z płyt betonowych o wymiarach 50 x 50 cm na kostkę brukową jest

uzależnione od kosztów realizacji innych prac remontowych zaplanowanych na rok 2020 – dodaje Grzegorz Jędrak.

MAREK KOŚCIUK

Wstrząsające wieści ze świata medycyny:

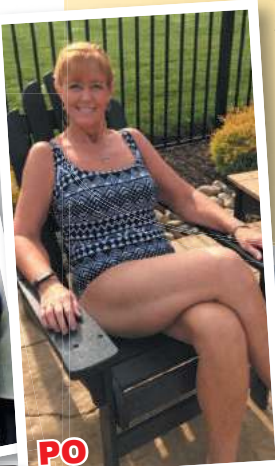
Odkryto metodę, dzięki której rekordziści **SCHUDLI NAWET 58KG** w niecałe **100 DNI!**

Już ponad 347 500 osób z całego świata raz na zawsze **pozbyło się nadwagi bez efektu jo-jo, odciążyło stawy i poprawiło swoje wyniki badań.** Potwierdzona badaniami klinicznymi w 100% naturalna metoda prof. Vincenta Boularda jest skuteczna niemal w każdym przypadku, niezależnie od stadium zaawansowania nadwagi. Nawet osoby skrajnie otyłe w spektakularnym tempie zgubią zbędne kilogramy, odzyskując zdrowie i zgrabną sylwetkę.

Kanadyjski profesor jako pierwszy opracował metodę opartą wyłącznie na specjalnie wyselekcjonowanych substancjach bioaktywnych pochodzenia roślinnego, a przy tym spalającą tkankę tłuszczową aż 8-krotnie szybciej niż inne środki na odchudzanie dostępne na rynku. Metoda bezpiecznie zamienia złogi tłuszczu w czystą energię, przyspiesza metabolizm międzykomórkowy, a także hamuje napady wilczego głodu i chęć podjadania. A to wszystko bez obciążania wątroby, ćwiczeń i wyrzeczeń w postaci drakońskich diet. Odkrycie naukowca otwiera drzwi do zdrowia i wymarzonej sylwetki wszystkim, którzy chcą schudnąć trwale i bez efektu jo-jo.



PRZED



PO

Spalaj tkankę tłuszczową 24h/7

Skuteczność działania metody została potwierdzona przez szereg badań klinicznych, przeprowadzonych przez prof. Boularda i zespół naukowców z Obesity Therapy Center w Montrealu. Grupa ochotników obu płci, w różnym wieku i stopniu zaawansowania problemu, testowała metodę przez 3 tyg. bez zmiany nawyków żywieniowych i wprowadzania aktywności fizycznej. **Wyniki były zaskakujące – po 21 dniach u większości osób zanotowano utratę średnio 17kg, a u niektórych nawet do 24kg. Aż 98,7% z nich zadeklarowało** również stabilizowanie poziomu cholesterolu we krwi.

Co więcej, osoby, które przed rozpoczęciem kuracji zmagaly się z przewlekłym bólem stawów spowodowanym nadmiernym obciążeniem, potwierdziły, że ból z dnia na dzień był mniejszy. **Uczestnicy testów oprócz wyraźnego spadku masy ciała dostrzegli wiele dodatkowych korzyści płynących ze stosowania metody, m.in.:** przytyły energii, polepszenie jakości snu, wzmocniona odpor-

CO SPRAWIA, ŻE CHUDNIEMY?

Prof. Boulard wyjaśnia, na czym polega fenomen skuteczności odkrytej przez niego metody:

W dzisiejszych czasach większość z nas zwyczajnie nie ma czasu na przygotowywanie pełnowartościowych posiłków, przestrzeganie diety i ćwiczenia, a zdrowa żywność czy karnety na siłownię to ogromny wydatek. Postanowiłem opracować w 100% naturalną metodę, dzięki której można schudnąć bez wyrzeczeń, restrykcyjnych diet i dużych nakładów finansowych. **Moja metoda opiera się w 100% na bioaktywnych substancjach roślinnych i nie wymaga zmiany jadłospisu ani tykania suplementów.** Tradycyjne środki odchudzające w formie kapsułek i tabletek nie są w stanie wprowadzić organizmu w tryb intensywnego spalania tkanki tłuszczowej. Trafiając do żołądka wchłaniają się jedynie w 6-8% i nie oddziałują bezpośrednio na zalegające w organizmie złogi tłuszczu.

Właśnie dlatego stworzyłem metodę, która będzie zupełnie inna od dotychczasowych rozwiązań. Wraz z moim zespołem badawczym opracowaliśmy **transdermalny system spalania tłuszczu** w postaci niewielkich plastrów. Dzięki innowacyjnej formie podania, składniki bioaktywne są uwalniane do organizmu przez całą dobę – wystarczy jedynie nakleić plaster na ciało. Substancje błyskawicznie przenikają przez warstwy skóry i uderzają bezpośrednio w komórki tłuszczowe. Nawet największe, nagromadzone latami złogi tłuszczu zostają rozbite i następnie wydalone z organizmu razem z toksynami. Formuła odblokowuje metabolizm na poziomie komórkowym, co sprawia, że nasz organizm spala tłuszcz przez całą dobę, nawet podczas snu.

„Od zawsze byłem pulchna. Próbowalam diet, ćwiczeń, a nawet głodówek... wszystko na nic. Jak tylko schudłam kilka kg, to zaraz przybierałam drugie tyle. Frustrację zjadałam słodkościami i dalej tyłam... Jednak los się do mnie uśmiechnął.

Na imprezie firmowej, lekko odurzona winem koleżanka zdradziła mi sekret swojej nienagannej figury – plastry Rapid Slim. Aż zdębiałam! Byłam pewna, że jej ciało to zasługa wieloletnich wyrzeczeń. Musiałam mieć te plastry – poprosiłam koleżankę, aby je dla mnie załatwiła. Zaczęłam stosować i szok! Już po 3 dniach od 1-ego naklejenia udało mi się bez problemu dopiąć spodnie. Waga spadała z dnia na dzień. Po kuracji stałam się pewną siebie, atrakcyjną kobietą, mam mnóstwo energii i książkowe wyniki badań. Można powiedzieć, że zyskałam drugie życie!”

Magda K., 40 lat, księgowa z Gdańska

schudła łącznie 32 kg

WAŻNE!

Transdermalny system spalania tłuszczu został opracowany tak, aby jeden plaster zapewniał spalanie tkanki tłuszczowej w obrębie całego ciała. Oznacza to, że niezależnie od tego, gdzie nakleisz plaster, będziesz chudła równomiernie i zyskasz proporcjonalną, smukłą sylwetkę – dokładnie taką, o jakiej marzysz.



ność, poprawa stanu cery, włosów i paznokci, **ujędrnienie skóry** w najbardziej strategicznych miejscach (uda, brzuch, pośladki, ramiona), lepsze samopoczucie. Badania wykazały też, że metoda usuwa z organizmu szkodliwe toksyny i uzupełnia niedobory minerałów oraz witamin.

Naklejasz i chudniesz

Użytkownicy, którzy stosują metodę zgodnie przyznają, że odchudzanie nigdy nie było tak proste i wygodne. Jedyne o czym trzeba pamiętać, to codziennie rano nakleić plaster na ciało w dowolnie wybranym miejscu. Sam decydujesz, gdzie: na ramię, brzuch, szyję, czy plecy – po prostu naklej tak, by czuć się komfortowo. Noś go przez cały dzień, a rano wymień na nowy, żeby proces odchudzania mógł przebiegać bez przerwy. **Ty będziesz zajmować się codziennymi czynnościami, a Twój organizm będzie spalał tłuszcz 24h/dobę bez żadnego dodatkowego wysiłku.** Przekonasz się, że po kilku dniach stosowania ubrania staną się luźniejsze, a Ty poczujesz się lżejszy i nabierzesz energii.

Dzięki kuracji Rapid Slim pozbędziesz się zbędnych kilogramów, wymodelujesz sylwetkę i poprawisz swoje wyniki badań. Osoby stosujące plastry schudły średnio 16,5-18kg w ciągu zaledwie 21 dni. **Rekordziści natomiast zrzucili nawet 58kg w 3,5 miesiąca!** Oprócz utraty masy ciała przyspieszysz metabolizm, usuniesz z organizmu szkodliwe toksyny, złogi zalegające w jelitach, a poziom złego cholesterolu LDL obniży się do bezpiecznego poziomu. Efekty kuracji skumulują się na poziomie komórkowym, dzięki czemu trwale pozbędziesz się nadwagi i unikniesz groźnych konsekwencji wynikających z posiadania nadmiaru tkanki tłuszczowej.

W Polsce transdermalny system spalania tłuszczu Rapid Slim jest dostępny wyłącznie w sprzedaży telefonicznej. Dla **pierwszych 150 osób**, które zadzwonią do **27 stycznia 2020r.** producent przygotował **specjalną zniżkę -70%.** Oznacza to, że otrzymasz innowacyjne plastry w rekordowo niskiej cenie - **jedynie 97 zł!** Nie zwlekaj i zamów – **decyduje kolejność zgłoszeń.**

81 300 34 28

Od pon. - niedz. 8:00 - 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Przez trzy miesiące w Lublinie najlepsze scenografie i kostiumy

Festiwal „Scena w Budowie 2020”

W Centrum Spotkania Kultur przez 3 miesiące możemy uczestniczyć w wyjątkowym, IV Festiwalu Scenografii i Kostiumów. Przed nami przedstawienia, wystawy, warsztaty, spotkania z twórcami, pokazy filmów.

Już po raz czwarty CSK jest miejscem prezentacji najciekawszych prac polskiej scenografii i kostiumologii w ramach festiwalu „Scena w Budowie”. Skąd idea tego wydarzenia? Odpowiada prof. Leszek Mądzik, dyrektor artystyczny „Sce­ny w budowie”: – Obserwując teatr od blisko 50 lat, zauważyłem, że nigdy wcześniej scenografia i kostiumy nie doczekały się takiej rangi, dostojności, pewnie nawet szacunku. I tym festiwałem pragniemy to afirmować.

Dyrektor Mądzik podkreśla, że lubelski festiwal jest pierwszym tego rodzaju ogólnopolskim wydarzeniem i cieszy się coraz większą popularnością. – Główną częścią Festiwalu jest konkurs, w którym nagradzamy wybitne przedstawienia powstałe w ostatnim czasie. W ten sposób chcemy docenić najciekawsze zjawiska polskiej scenografii oraz pracę artystów, którzy z pomocą kreacji przestrzennych wydobywają to, co w danym utworze najważniejsze – twierdzi prof. Mądzik. Jest on także przewodniczącym rady programowej, która czuwa nad jakością konkursów. W jej skład wchodzi ponadto: Ewa Braun – laureatka Oscara za dekoracje do filmu „Lista Schindlera” Spielberga, Joanna Klimas – znana i ceniona projektantka mody, Jerzy Skolimowski – reżyser filmowy, scenarzysta i aktor oraz Boris Kudlicka – scenograf.

W konkursie „Sce­ny w Budowie”

...wybrano 6 przedstawień do finału rywalizacji o nagrody spośród 28 propozycji przesłanych przez teatry z całej Polski. Są to: „Kordian” w reżyserii Jakuba Roszkowskiego, „Nic” (reż. Krzysztof Garbaczewski), „Trojanki” (Jan Klata), „Burza” (Paweł Miśkiewicz), „Magnolia” (Krzysztof Skonieczny), „Poskromienie” (Monika Pęckiewicz).

Spektakle te będą walczyły o statuetki „Złota kieszeń”, ufundowane przez Centrum Spotkania Kultur. Trofea festiwalowe



W ramach konkursu „Sce­ny w Budowie” będziemy mogli obejrzeć spektakl Teatru Wybrzeże pt. „Trojanki” w reż. Jana Klata

we to również nagrody pieniężne, np. za Grand Prix Złota Kieszeń dla najlepszego spektaklu: 10 tys. zł, Złota Kieszeń za najlepszą scenografię oraz Złota Kieszeń za najlepsze kostiumy: po 7,5 tys. zł.

Nagrody przyzna jury Festiwalu w składzie: Monika Małkowska – krytyczka sztuki, projektantka mody, dziennikarka i publicystka kulturalna, Małgorzata Komorowska – malarka, scenograf, pedagog Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie, Jacek Kopciński – historyk literatury, dramaturg i krytyk teatralny, Marek Waszkiel – historyk teatru lalek, krytyk teatralny i pedagog.

Prace jury trwają od chwili wyłonienia finalistów do czasu wydania werdyktu i ogłoszenia wyników na gali finałowej, która odbędzie się 18 kwietnia w sali operowej CSK.

Wśród robali

Festiwal rozpoczął „Kordian” Śląskiego Teatru Lalki i Aktora Ateneum w Katowicach.

– Jak dziś czytać poemat romantyczny? Czy współczesne pokolenie odnajduje w „Kordianie” swój świat, swoje obserwacje, rozterki, jakieś wzorce? – te pytania nurtowały twórców. Reżyser, scenograf i autor

kostiumów zaprosili widzów do wzięcia udziału w szczególnym eksperymencie.

Nad kwadratem wielkiej sceny widzimy wiszące gigantyczne kokony, larwy. Podłoga stanowi ściółkę, po której pełzną rozmaite owady również o mega wymiarach. Kostiumolog zadał sobie ogromny trud, by tkaniną i kauczukiem oddać wiernie anatomię tych insektów. O uwagę widza walczą tu: wielki żuk gnojarek toczący swoje kule, zalotna mega biedronka – jego faworyta, kilka chrząszczy konkurujących o zielone wdzięki polnego konika... wielkości kuczka. Pojękuje kochliwa tłusta liszka, panoszy się pan cma, nie widzieć czemu prezesem zwany. W tym gronie Kordian (pod powłoką mrówki) jest cieniem, nawet jeśli gigantem intelektualnym i moralnym. To żadne argumenty w konfrontacji z grubymi pajakami z carskiego dworu.

Spektakl to scenograficzno-kostiumowy majstersztyk Mirka Kaczmarka. Jego fantazja i kunszt zasługują na ekstra wyróżnienie. Wiele znanych baśni przegrywa w porównaniu z wizualizacją siedlisk tych robali. Już sam ich widok oraz brewerie na scenie przykuwają uwagę widza bardziej niż narracja podjęta przez owe stwory. Bo spektakl cechuje pomieszanie treści, lecz więcej tu o formę niż kolejność rzeczy chodzi.

Cóż ma tu do powiedzenia Kordian? W tej kipieli pełni on rolę patrioty, bojownika o wolność, o lepszy byt ludu. Jednak jego życie, jak interpretuje to reżyser Jakub Roszkowski, jest życiem mrówki – czytaj: to szary, zwykły człowiek. W kostiumie owada nasz romantyczny spiskowiec przeżywa jednak nie mniejszy (wskutek jego wrażliwości) ból istnienia i poczucia odpowiedzialności za świat, niż u Słowackiego.

Spektakl zmusza do bacz­nego spoj-

żenia na polskie mity narodowe. Burząc konwencje i utarte ścieżki myślowe, skłania do poważnej refleksji nad tym, co dzieje się wokół nas, co przeżywamy, w czym się zanurzamy. Magia tego widowiska jest wielka. Dzięki zabiegom plastycznym twórców poemat Słowackiego, trudny dla współczesnych, ma szansę trafić do świadomości ludzi młodych jako ciekawostka w przestrzeni wytapetowanej dziś propozycjami w stylu fantasy.

Świetną ilustrację muzyczną zapewnił Dominik Strycharski. Wystąpiło liczne grono aktorów lalekarskich.

Co dalej w afiszu teatralnym?

„Nic” to tytuł przedstawienia Narodowego Starego Teatru im. Modrzejewskiej w Krakowie, które zobaczymy 18 marca. To rodzaj medytacji teatralnej inspirowanej „Czarnym kwadratem na białym tle” Kazimierza Malewicz, poezją Bolesława Leśmiana, książkami „Nic-nic” Janusza Palikota, „Kairos” Cezarego Wodźńskiego, „Mount Analogue” René Daumala i innymi.

Następnie, 17 kwietnia „Trojanki” Teatru Wybrzeże, reż. Jan Klata. Spektakl (na podstawie klasycznego dzieła Eurypidesa) opowiada o sytuacji kobiet z królewskiego rodu i ich relacji ze zwycięzcami po zdobyciu Troi. W roli Heleny zobaczymy Katarzynę Figurę, królowa Hekabe to Dorota Kolak, a w roli Kassandry Małgorzatę Gorol, która z przewieszoną przez ciało elektryczną gitarą i dymiącym papierosem wieszczy straszny koniec Troi. Obsada aktorska liczy ponad 20 osób.

W spektaklu Mirek Kaczmarek pokrył deski sceniczne grubą warstwą piasku. na której z przodu uformowana została misterna makieta miasta. Ma to na celu wspomnianie świetności Troi, a zarazem znaczy jej nieodwracalny upadek. Tegoż autora są kostiumy tytułowych trojanek – połyskujące czernią kombinezony z kapтурami i długimi rękawami przechodzące u dołu w suknie.

Inne atrakcje Festiwalu

„Zapach Czasu” Teatru KTO z Krakowa (scenariusz i reżyseria Jerzy Zoń) będzie pokazem specjalnym na placu Teatralnym, 18 kwietnia. To poetycka impresja odwłująca się do świata dziecka, inspirowana twórczością Gabriela Garcii Marqueza, Hugo Clausa, Emila Zegadłowicza, a także przeżyciami z dzieciństwa autora sztuki. W przedstawieniu wystąpi wiele barwnych, czasem strasznych, ale i śmiesznych postaci w scenarii charakterystycznej dla polskiego miasteczka lat 20-tych i 30-tych. To spektakl uniwersalny, opowiadający o dzieciństwie, dorastaniu, strachu, okrucieństwie, ale i miłości.

W widowisku nie ma tekstu, jest muzyka Piotra Czajkowskiego – grają ją również „na żywo” aktorzy na harmonijkach ustnych. Wykorzystuje się tu olbrzymie jeżdżące dekoracje, również ogień i pirotechnikę. To widowisko dla widzów w każdym wieku. Było prezentowane w wielu miastach Polski oraz m.in. we Francji, Holandii, Niemczech, Włoszech, w Tunezji, Iranie, Korei Płd., Meksyku, Brazylii.

Prezentacji form teatralnych będą towarzyszyć wystawy, spotkania z twórcami, pokazy filmów, również warsztaty jak te prowadzone przez laureatkę Grand Prix Złota Kieszeń 2019 Agatę Dudę-Gracz.

Także wystawy...

W kolejności chronologicznej to: ekspozycja „Forma – Kolor – Kostium. Zofia de Ines” (czas trwania 16 lutego-22 marca), wystawa „Kształt iluzji – Obraz w scenografii filmowej. Sobańska & Sławiński” (22 lutego-26 kwietnia, zobaczymy na niej m.in. obiekty scenografii z „ldy” i „Zimnej wojny” Pawła Pawlikowskiego oraz „W ciemności” Agnieszki Holland).

„Prometeusz” to prezentacja prac studentów uczelni artystycznych, po raz kolejny organizowana w ramach Festiwalu (od 18 kwietnia 2020) w ramach finałowej Gali. Ujrzymy tam najciekawsze prace studentów akademii sztuk pięknych z Gdańska, Krakowa, Wrocławia, Warszawy oraz z Uniwersytetu Artystycznego w Poznaniu. Co roku motywem przewodnim jest mitologia. W ekspozycji o Prometeuszu eksponaty mają formę kostiumów, elementów scenografii, makiet, instalacji przestrzennych czy multimedialnych. Będzie udostępniona zwiedzającym do 10 czerwca 2020.

Wystawa „Z Mroku” dowodzi, że ciemność niekoniecznie wzbudza lęk, a stanowi szansę na spotkanie w przestrzeni, gdzie wyzwolone przez mrok światło uwodzi nas tym, co obnaża, ujarzmia nas, mówi o przeżyciach. – Teatr, który od 50 lat uprawiam, zanurza się w swoim kosmosie, w tej tajemniczej kąpieli czerni. Ona pozwala mi zajrzeć poprzez obraz do tych pokładów naszej świadomości, które na co dzień są gdzieś głęboko skryte. Wystawa ujawnia i zdradza tworzywo, z którego rodzi się ten teatr – przypomina prof. Leszek Mądzik, autor.

Wędrowka przez niektóre fragmenty scenografii jego spektakli są próbą przywołania takich sztuk, jak „Wilgoć”, „Zielnik”, „Wędrownie”. Wsparte enigmatyczną muzyką, są zaproszeniem do odwiedzin świata tego bezślowego teatru.

Szczegółowe informacje o wydarzeniach znajdziemy w witrynie: <http://www.spotkaniakultur.com/www.spotkaniakultur.com>.

MAREK RYBOŁOWICZ

IX akcja edukacyjna biologów z UMCS

Nocą poznawali tajniki życia

Wydział Biologii i Biotechnologii UMCS 10 stycznia br. zorganizował kolejną „Noc Biologów”. Zainteresowani wzięli udział w różnorodnych wykładach, warsztatach i ćwiczeniach laboratoryjnych, które przybliżyły wiedzę biologiczną oraz warsztat pracy biologa. Inauguracji IX edycji „Nocy Biologów” towarzyszyły także otwarcie wystawy fotograficznej pt. „Człowiek i przyroda”.

„Noc Biologów” to cała seria inicjatyw popularyzujących nauki biologiczne. Podczas wydarzenia pracownicy i studenci otworzyli dla gości drzwi Wydziału Biologii i Biotechnologii, aby zaprezentować: 5 wykładów, 4 wystawy, zajęcia terenowe oraz 24 projekty o charakterze zajęć laboratoryjnych, warsztatów lub pokazów.

– Tematyka tegorocznych zajęć była bardzo szeroka: od skutków ocieplenia klimatu, przez warsztat biologa terenowego, po „elektryczne” rośliny czy nowotwory – informuje **Aneta Adamska**, rzecznik prasowy UMCS. – Prowadzący zajęcia nauczyli gości, jak zrobić jogurt, zostać detektywem,



WIĘCEJ ZDJEŃ NA WWW.NOWYTYDZIEŃ.PL

rozszyfrować swoje zmysły czy wykonać naturalny lek.

W programie znalazły się zarówno nowości, jak i pozycje, które od lat przyciągają tłumy chętnych – „Noc Biologów” zyskała sobie bowiem wiernie grono sympatyków i entuzjastów zarówno wśród dzieci,

młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców Lubelszczyzny. Tego dnia Wydział Biologii i Biotechnologii UMCS odwiedza zwykle około 2000 osób, a sztab ludzi zaangażowanych w organizację imprezy liczy blisko 300 osób – w tym ponad 200 studentów – podsumowuje Aneta Adamska. **MG**

ŚWIDNIK: V Bal Dobroczynności USARZ-a

Motocykliści będą bawić się i pomagać

W najbliższą sobotę 25 stycznia o 20.00 w restauracji Lachówka świdnickcy motocykliści spotkają się na dorocznym Balu Dobroczynności Usarza. W programie jest m.in. loteria fantowa, z której dochód zostanie przeznaczony na cele charytatywne.

Już po raz piąty motocykliści zamienią skórzane kurtki i spodnie na suknie i smokingi, żeby bawić się do rana i zbierać pieniądze dla potrzebujących na balu zorganizowanym przez Świdnicki Klub Motocyklowy USARZ. Nieodłącznym punktem balu jest bowiem loteria, z której dochód przeznaczony jest na wybrany cel charytatywny.

– Fanty jak co roku są oryginalne i atrakcyjne, wśród nich będą prace artystyczne i rękodzieła wykonane przez podopiecznych Powiatowego Ośrodka Wsparcia dla Osób z Zaburzeniami Psychicznymi „Stacja Świdnik II” w Świdniku,

do którego trafią fundusze z tegorocznej aukcji – mówi **Bartłomiej Pejo**, szef Świdnickiego Klubu Motocyklowego USARZ.

W zeszłym roku w ten sposób udało się zebrać ok. 10 tys. zł, które przekazano funkcjonującemu przy DPS w Krzesimowie Stowarzyszeniu Wsparcia Społecznego „Dąb”, działającemu na rzecz osób niepełnosprawnych i przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu.

Na sobotnim balu Usarza bawić się będzie blisko 200 gości. Są jeszcze ostatnie wolne miejsca. Kontakt przez profil klubu na Facebooku lub pod numerem telefonu 608 364 305. Koszt to 150 zł od osoby

– Zapraszamy wszystkich chętnych, nie tylko motocyklistów, ale ludzi dobrej woli, chcących połączyć dobrą zabawę przy muzyce na żywo i specjalach kuchni Lachówka z pomaganiem osobom potrzebującym – zaprasza Pejo. **JN**

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Przed nami 85. edycja Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie

Rynek pracownika – wyzwania i możliwości

Znamy już termin pierwszej w nowym, 2020 roku, a jednocześnie 85. edycji Klubu Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie. Spotkanie organizowane przez Giełdę Eventów dla przedsiębiorców i menedżerów odbędzie się 29 stycznia (środa) o godz. 18:00 w Hotelu Focus Centrum Konferencyjne przy Al. Warszawskiej 109 w Lublinie.

– Nowy rok rozpoczniemy od panelu „Rynek pracownika – wyzwania i możliwości”, do udziału w którym zaprosiliśmy ekspertów z naszego regionu. Panel poprowadzi **Agnieszka Jakubczyk-Latała** – doradca HR – informuje **Elżbieta Fijolek**, szefowa Giełdy Eventów, pomysłodawczyni KOB w Lublinie.

Podczas spotkania do grona KOB przyjęte zostaną kolejne firmy członkowskie.

Odbędzie się także 5-minutowe prezentacje nowych i przedłużających członkostwo Klubowiczów. Początek o godzinie 18.

Dodatkowe informacje oraz rejestracja na stronie <https://klubodpowiedzialnegobiznesu.pl>.

Klub Odpowiedzialnego Biznesu w Lublinie (www.klubodpowiedzialnegobiznesu.pl) to obecnie jedna z największych organizacji biznesowych w regionie. Łączy blisko 100 firm z ponad 80 branż. KOB integruje przedsiębiorców dbających o rozwój działań CSR w swoich firmach, w tym relacje z otoczeniem, dbałość o środowisko, standardy jakości, rozwój pracowników, bezpieczeństwo pracy oraz angażowanie się w wydarzenia lokalne.



Uczestnicy spotkania m.in. przedstawiciele Regionalnej Agencji Rozwoju Regionu Murcia (Hiszpania), Agencji Ds. Zarządzania Rozwojem Northern Hesse GmbH (Niemcy), Regionalnego Funduszu Rozwoju (Region Attyka, Grecja), Lazzio Innova (Region Lacjum, Włochy), miasta Nottingham (Wielka Brytania) oraz Eurady – Europejskiego Stowarzyszenia Agencji Rozwoju (Belgia), a także wybrani interesariusze projektu z Województwa Lubelskiego

Projekt „SCALE UP” – nowa inicjatywa Województwa Lubelskiego dla małych i średnich firm

Dobrych rad nigdy za wiele

Partnerzy projektu „SCALE UP – Supporting concentration and robustness of SMEs within the renewal EU Industrial Policy”, mającego na celu wspieranie konkurencyjności małych i średnich przedsiębiorstw, spotkali się w Lublinie. W środę, w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, wymieniali doświadczenia w zakresie dobrych praktyk dotyczących wsparcia MŚP oraz koncentracji biznesu.

Projekt „SCALE UP” to nowa inicjatywa Województwa Lubelskiego, współfinansowana ze środków Interreg Europe, realizowana wspólnie z sześcioma zagranicznymi partnerami z Unii Europejskiej: Hiszpanią, Niemcami, Włochami, Grecją, Wielką Brytanią oraz Belgią. Głównym celem projektu jest wspieranie europejskiej konkurencyjności MŚP i przyspieszenie rozwoju gospodarczego regionów poprzez usprawnienie instrumentów polityki odnoszących się do wsparcia potencjału MŚP w rozwoju i ekspansji na nowe rynki.

W spotkaniu, które odbyło się w środę w Urzędzie Marszałkowskim Województwa Lubelskiego, wzięli udział m.in. przedstawiciele Regionalnej Agencji Rozwoju Regionu Murcia (Hiszpania), Agencji Ds.

Zarządzania Rozwojem Northern Hesse GmbH (Niemcy), Regionalnego Funduszu Rozwoju (Region Attyka, Grecja), Lazzio Innova (Region Lacjum, Włochy), miasta Nottingham (Wielka Brytania) oraz Eurady – Europejskiego Stowarzyszenia Agencji Rozwoju (Belgia), a także wybrani interesariusze projektu z Województwa Lubelskiego.

W pierwszej części spotkania przedstawiony został projekt NLab, o którym opowiedzieli uczestnicy bieżącej edycji, którzy już w tym tygodniu udadzą się do Nevada. Następnie zaprezentowano dobrą praktykę – markę regionalną „Lubelskie”, a także Centrum Obsługi Inwestora i Eksportera.

Druga część poświęcona była tematowi związanemu z



Spotkanie otworzył wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski

koncentracją biznesu. O swoich działaniach opowiedzieli m.in. przedstawiciele Lubelskiego Rynku Hurtowego Elżówka, Grupy Producentów Owoców Polskie Jagody, Grupy Azoty Puławawy S.A. oraz Specjalnej Strefy Ekonomicznej w Lublinie.

Ponadto w ramach spotkania partnerów odbyły się dwie

wizyty studyjne poświęcone zaprezentowanym dobrym praktykom. Partnerów projektu gościli „Perla” – Browary Lubelskie S.A., a także firma „Pro-Project” z Okszoła produkująca przyrządy do testowania aparatury diagnostycznej wykorzystywanej w medycynie

KB

W Targach Lublin

Jagodowe Trendy 2020

W najbliższy wtorek i środę w Targach Lublin przy ul. Dworcowej 11 przedstawiciele branży sadowniczej rozmawiać będą o „Jagodowych Trendach 2020”.

Podczas XVI Międzynarodowej Konferencji Sadowniczej odbędzie się szereg prelekcji dotyczących różnych obszarów działalności sadowniczych. Nie zabraknie paneli związanych z uprawą roślin jagodowych, zatrudnienia w sadownictwie, a także rozwoju marketingu i sprzedaży w obrocie owocami jagodowymi.

Pierwszego dnia konferencji będzie można dowiedzieć się jak w 2019 roku wyglądała sprzedaż owoców jagodowych na rynku krajowym i zagranicznym (wnioski o godz. 10:00 przedstawi **Paweł Dąbrowski** z Agronom Berries), dokąd zmierza rynek owoców jagodowych w Polsce (godz. 10:20, **Paweł Kraciński**, IERIGZ-PIB, Warszawa), a także jak zarabiać na sprzedaży owoców jagodowych (o godz. 11:30 praktyczne przykłady z USA przedstawi **Matthew Godfrey** z Southern Cross

„JAGODOWE TRENDY 2020”
XVI MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA SADOWNICZA
21 – 22 stycznia
Centrum Targowo-Wystawiennicze w Lublinie ul. Dworcowa 11
Oficjalne otwarcie konferencji w dniu 21 stycznia o godzinie 9:00
Program:
9:00 - oficjalne otwarcie
9:15 - przemówienia zaproszonych gości
9:30 - wręczenie nagród
10:00 - część merytoryczna

Growers oraz dr **Agnieszka Orzeł** z Niwa Hodowla Roślin Jagodowych).

Drugiego dnia konferencji między innymi o optymalizacji kosztów pracy w gospodarstwie sadowniczym mówić będzie dr **Dariusz Paszko** z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie (godz. 12:30). Dr **Marzena Cichorzewska** z Politechniki Lubelskiej podpowie z kolei jak zna-

leż dobrego pracownika (13:30).

Na zakończenie (godz. 14) zaplanowano debatę: Promocja, handel i zatrudnienie – wyzwania dla branży sadowniczej.

Uroczyste otwarcie konferencji odbędzie się 21 stycznia o godzinie 9:00.

Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. Szczegółowy program na stronie targi.lublin.pl

Zmiany w zarządzie Fabryki Cukierków Pszczółka

Nowy szef od finansów

Paweł Budynek został nowym członkiem zarządu lubelskiej Fabryki Cukierków Pszczółka. Będzie odpowiadał za sprawy finansowe firmy.

Jest absolwentem Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w zakresie ekonomiki i organizacji rolnictwa. Ukończył również studia MBA in Agri-Food Business w Międzynarodowym Instytucie Zarządzania i Marketingu w Gospodarce Żywnościowej SGGW w Warszawie. Posiada wieloletnie doświadczenie w pracy w firmach i instytucjach związanych z branżą rolno-spożywczą. Przed objęciem nowego stanowiska przed dwa lata pracował w Krajowej Spółce Cukrowej S.A., gdzie był odpowiedzialny za prowadzenie kontroli i audytów wewnętrznych w jednostkach organizacyjnych spółki. Wcześniej przez niemal 16 lat był związany z

Agencją Rynku Rolnego. Sprawował również funkcję dyrektora Centralnego Inspektoratu Standaryzacji oraz wicedyrektora Departamentu Przetwórstwa i Przekształceń Własnościowych w Ministerstwie Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej.

Wśród osiągnięć zawodowych **Pawła Budyńka** można wymienić m.in. akredytację pierwszego w Polsce laboratorium oceny jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, realizację projektu funkcjonowania Agencji Rynku Rolnego jako agencji płatniczej w ramach Wspólnej Polityki Rolnej UE oraz przygotowanie Agencji Rynku Rolnego do administrowania mechanizmami handlu zagranicznego produktami rolno-spożywczymi na rynku UE.

Prywatnie pasjonuje się tenisem oraz grą w brydża towarzyskiego.

FOT. LUBIWI



Paweł Budynek został członkiem zarządu FC Pszczółka w Lublinie. Będzie odpowiadał za sprawy finansowe firmy

Konkurs Go To Brand dla mikro, małych i średnich przedsiębiorstw

Pomogą wypromować markę na rynkach zagranicznych

Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości zaprasza mikro, małe i średnie przedsiębiorstwa do udziału w konkursie Go To Brand. Na promocję marek produktowych na rynkach zagranicznych mona otrzymać ponad 400 tysięcy.

W konkursie mogą uczestniczyć firmy, których lokalizacja projektu znajduje się w województwie innym niż mazowieckie i pochodzą z branż o wysokim poten-

cjałe konkurencyjnym i innowacyjnym: biotechnologia i farmaceutyka, budowa i wykańczanie budowli, części samochodowe i lotnicze, maszyny i urządzenia, moda polska, IT/ICT, jachty i łodzie rekreacyjne, polskie specjalności żywnościowe, sprzęt medyczny, branże: kosmetyczna, meblarska i usług prozdrowotnych.

Dofinansowanie można przeznaczyć na udział w targach, wystawach, misjach gospodarczych lub konferencjach zagra-

nicznych i na dodatkowe działania promocyjne. Za otrzymane pieniądze można sfinansować także koszty usługi doradczycy, dzięki której przedsiębiorca dowie się, jak wypromować swoją firmę za granicą. Wsparcie wyniesie do 85% wartości projektu, co oznacza, że wkład firmy to co najmniej 15% całkowitego kosztu projektu. Pula środków w konkursie wynosi aż 300 milionów. Wnioski można składać już 11 lutego. Szczegóły na www.parp.gov.pl





VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3E



VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3C



VI Liceum Ogólnokształcące im. Hugona Kołłątaja w Lublinie, klasa 3D



Międzynarodowe Liceum Ogólnokształcące Paderewski w Lublinie, klasa 3B



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga w Lublinie, klasa 4AL



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga w Lublinie, klasa 4BT



Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego im. gen. F. Kleeberga w Lublinie, klasa 4CT



Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3BL

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N



Zespół Szkół nr 1 im. Władysława Grabskiego w Lublinie, klasa 3CL



Polonez na balu studniówkowym III Liceum Ogólnokształcącego im. Unii Lubelskiej w Lublinie



XIV Liceum Ogólnokształcące w ZSO nr 1 im. Zbigniewa Herberta w Lublinie, klasa 3A



Zespół Szkół nr 5 im. Jana Pawła II w Lublinie, klasa 3AL

POZOSTAŁE KLASY W KOLEJNYM NUMERZE
WIĘCEJ ZDJĘĆ NA WWW.NOWYTYDZIE.N.PL

Był jeden minus – przy tylu atrakcjach pierwszy tydzień zimowego wypoczynku minął jak z bicia strzelił

Super ferie z salezjanami

Od wielu lat lubelska parafia pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w pierwszy tydzień ferii zaprasza dzieci i młodzież na zimową akcję organizowaną w oratorium św. Jana Bosko. Nie inaczej było w tym roku.

W tegorocznych zajęciach uczestniczyło ponad 100 uczniów z lubelskich szkół. Dzieci i młodzież w przykościelnej środowiskowej świetlicy im. Św. Dominika Savio chętnie grały w cymbergaja, piłkarzyki i bilard, a także uczestniczyły

w zajęciach tanecznych, filmowych i plastycznych oraz licznych konkursach. Nie zabrakło również wyjść „na miasto”, m.in. na plac zabaw Koziołek, do Strefy Wysokich Lotów, na lodowisko IceMania, kompleks pływacki Aqua

Lublin, a także do kina na film „Misiek i chiński skarb”. – To były super ferie: mnóstwo atrakcji, do tego świetna atmosfera i wspaniali wychowawcy na czele z opiekunką mojej grupy, panią Patrycją. Za rok także po-

proszę rodziców, by zapisali mnie na tutaj na ferie – mówi „Nowemu Tygodniowi”, 9-letnia **Julka**, uczennica klasy 3c z SP nr 23, szkoły, z której pochodziła większość uczestników feryjnych zajęć organizowanych na Kalinowszczyźnie. **KB**



W tegorocznych zajęciach uczestniczyło ponad 100 uczniów z lubelskich szkół

Ferie z Miejską Biblioteką Publiczną filia nr 11 na Kalinowszczyźnie i „Nowym Tygodniem”

Poznawali tajniki dziennikarstwa

W tym roku na uczniów, którzy spędzają ferie w Lublinie, czeka wiele atrakcji. Jedną z nich spotkała dzieci uczęszczające do świetlicy środowiskowej św. Antoniego (głównie ze Szkoły Podstawowej nr 44) w czwartek, gdy wraz z opiekunkami odwiedziły Filę nr 11 Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. Lwowskiej. Przez ponad godzinę mała młodzież mogła poznać tajniki dziennikarstwa!

O pracy w mediach opowiadał dzieciom nasz redakcyjny kolega **Krzysztof Basiński**, pracujący w „Nowym Tygodniu” od początku istnienia tygodnika, tj. od 2006

roku, były dziennikarz „Kuriera Lubelskiego” i Radia Centrum.

– Pan redaktor był u nas już przed rokiem. Spotkanie, w którym uczestniczyły wówczas dzieci z Klubu Osiedlowego Odeon, cieszyło się sporym zainteresowaniem. Teraz poprosiliśmy naszego gościa, by przybliżył tajniki niezwykle trudnej, ale ciekawej pracy podopiecznym świetlicy środowiskowej św. Antoniego. Wszyscy z zaciekawieniem słuchali opowieści, a także oglądali najnowsze wydanie tygodnika. Pytaniom nie było końca – relacjonuje **Anna Pawlak** z Miejskiej Biblioteki Publicznej Filia nr 11, pomysłodawczyni dziennikarskich warsztatów. **MAG**



Dzieci z wielkim zainteresowaniem słuchały, jak powstają kolejne numery „Nowego Tygodnia”

Akcja „Zima w mieście na sportowo”

Niezapomniane treningi z koszykarzami Startu

Zawodnicy Startu, występujący na co dzień w Energa Basket Lidze oraz Fundacja Czerwono-Czarni w ramach zimowej akcji „Zima w mieście”, organizowanej przez Miasto Lublin, zaprosili w ferie młodych

adeptów koszykówki na otwarte treningi. W pierwszych poniedziałkowych zajęciach w hali Globus, w której koszykarze rozgrywają swoje ligowe mecze, udział wzięło ponad 90 uczestników.

Sztab trenerski, na czele z pierwszym szkoleniowcem **Davidem Dedkiem** oraz sami zawodnicy pokazali dzieciom i młodzieży nieco podstaw koszykówki oraz sztuczek z piłką. Najważniejsze – nikomu

nie brakowało ruchu.

Po zajęciach zawodnicy chętnie rozdawali autografy i pozowali do zdjęć.

Kolejny otwarty trening z koszykarzami Startu w hali Globus już jutro (wtorek). Dla

chętnych, którzy zaspali ze zgłoszeniem, nie mamy dobrej informacji – lista uczestników (100) została zapełniona już przed rozpoczęciem ferii!

KB



Nie mogło zabraknąć także wspólnej fotki

WITAJCIE!

Co TYDZIEŃ UPAMIĘTNIAMY NARODZINY LUBLINIAN I ŚWIDNICZAN



14 stycznia o godzinie 13.45 urodził się syn Tymon



Agnieszce i Jarosławowi 16 stycznia o godzinie 12.40 urodził się syn Adrian



Annie i Krzysztofowi 14 stycznia o godzinie 13.55 urodziła się córka Basia



Annie i Robertowi 13 stycznia o godzinie 0.45 urodziła się córka Zosia



Emilii i Sylwestrowi 14 stycznia o godzinie 6.50 urodziła się córka Zosia



Iwonie i Konradowi 14 stycznia o godzinie 19.15 urodziła się córka Milena



Joannie i Karolowi 14 stycznia o godzinie 18.20 urodził się syn Wiktor



Małgorzacie i Dariuszowi 16 stycznia o godzinie 2.05 urodził się syn Szymon



Monice i Arkadiuszowi 16 stycznia o godzinie 11.30 urodził się syn Sebastian



Wiktorii i Radko 14 stycznia o godzinie 12.00 urodził się syn Jusuf

Nagrywali materiał na płytę

Pracowite ferie „Kaniorowców”

Ostatni tydzień członkowie Zespołu Pieśni i Tańca „Lublin” im. Wandy Kaniorowej spędzili w Szkole Muzycznej I i II stopnia im. Tadeusza Szeligowskiego przy ulicy Narutowicza, a konkretnie w jej nowej sali koncertowej im. Włodzimierza Sławosza Dębskiego...

Rejestrowano w niej materiał na najnowszą płytę z repertuarem kołędowo-pastorałkowym,

znanym widzom widowiska kołędniczego „Cichuteńko pośród nocy”. Praca została rozłożona na etapy. Najpierw w poniedziałek podkład muzyczny nagrali członkowie Kapeli Reprezentacyjnej. We wtorek swoje partie do już nagranych podkładów zaśpiewali członkowie zespołu – rano dzieci, czyli członkowie Lubelaków, Lubliniaków, Lubelaków I, Lubliniaków I, Małego Lublina oraz Dzieci Lublina, a po nich swoje nagrania rozpoczęła I Reprezentacja i II Reprezentacja. Miałam okazję obserwować



Młodzi „kołędnicy” tuż przed nagraniem

wtorkową sesję nagraniową i podziwiać zaangażowanie młodych wokalistów. Przed nagraniem trzeba było „się rozśpiewać”, przejrzeć dla przypomnienia słowa zapisane w smartfonie, wysłuchać wskazówek instruktorów, a potem skoncentrować się i zaśpiewać najlepiej jak można. Najpierw nagrywano kolędę z repertuaru „Skaldów”, „Złota Jerozolima i biedne Betlejem”. Drugim rejestrowanym tego dnia utworem było „Dzisiaj w Betlejem”. Pracę zakończono po dziewiątej wieczorem.

Sesję kontynuowano jeszcze w środę i czwartek. W jej efekcie nagrano łącznie 20 kolęd i pastorałek. Teraz zarejestrowany materiał wezmą w swoje ręce realizatorzy dźwięku i nadadzą mu ostateczny kształt. Żeby te piękne kolędy i pastorałki w ciekawych aranżacjach trafiły do odbiorców, brakuje tylko jednego – sponsora, który zechce je wydać.

Trzymamy kciuki!!!

JOANNA DUDZIAK

Ferie w lubelskich centrach handlowych

Galerie zapraszają

Zimowy wypoczynek w mieście wcale nie musi być nudny. Można się o tym przekonać, odwiedzając lubelskie... centra handlowe.

Na czas ferii SKENDE, centrum mieszczące się przy Al. Spółdzielczości Pracy, zamieniło się w kreatywną strefę edukacyjną, w której dzieci bezpłatnie mogą korzystać z atrakcji opartych na kulturowych grach – Minecraft, Lego Worlds, Roblox, PixelArk.

Czekają tutaj m.in. stanowiska do nauki podstaw programowania, drewniane klocki Maple, z których można tworzyć kilumetrowe budowle 3D, graficzne tablety do rysowania ulubionych postaci, a także część Nintendo Labo, gdzie do złożenia są szablony z tektury. Najmłodsi także znajdą tu coś dla siebie w strefie pełnej kolorowanek, wycinanek i edukacyjnych gier planszowych.

Ale to nie wszystko! W najbliższy weekend (25-26 stycznia) dzieci będą mogły stworzyć autorskie trójwymiarowe pra-

ce dzięki pisakom 3D, a także założyć specjalne gogle VR, które przeniosą ich do wirtualnego świata Minecraft. Nie zabraknie też ciekawych quizów z nagrodami.

Z kolei w VIVO (dawnie Tarasy Zamkowe) najmłodsi choć na chwilę mogą na Wyspie Piratów przenieść się do bajkowego świata korsarzy i zdobyć ukryte w tajemniczej skrzyni skarby, a także nauczyć się wiązać węzły żeglarskie. Z kolei na Wyspie Skarbów, usypanej z aksamitnego i antybakteryjnego piasku kinetycznego, mogą stworzyć oryginalne konstrukcje.

– Przygotowana przez nas akcja to połączenie atrakcyjnych ekspozycji, gier i zabaw,



W Vivo na dzieci czekają Wyspa Piratów i Wyspa Skarbów

a także warsztatów pobudzających kreatywność. Liczymy, że zaproponowane aktywności będą ciekawą alternatywą dla wszystkich uczniów i przedszkolaków spędzających ferie w mieście – mówi **Małgorzata Dąca-Gardynik**, dyrektor VIVO! Lublin.

KB

Horoskop na nowy tydzień

Baran (21.03 – 20.04)

W najbliższych dniach Barany mogą spotkać swą drugą połowę. Nie będzie to jednak miłość od pierwszego wejrzenia. Uczucie będzie się rozwijać jak piękny kwiat. Dopisze zdrowie i humor.

Byk (21.04 – 20.05)

Tydzień zapowiada się nerwowo, ale nie będzie taki, jeśli będziesz pamiętać, że nie każdy jest idealny. Wyrozumiałość i uśmiech pomogą zażegnać kryzys. W finansach poprawa.

Bliznięta (21.05 – 21.06)

Najbliższe dni upłyną ci na liczeniu pieniędzy. Nagle wszyscy dłużnicy przypomną sobie, że nieładnie tak zwlekać. Zwrócone pieniądze najlepiej zainwestuj. Wreszcie znajdziesz czas na miły relaks.

Rak (22.06 – 22.07)

W najbliższych dniach Raki nie będą miały zbyt wielu obowiązków. W miłym nastroju, z pełnym portfelem i w dobrym zdrowiu będą korzystać z uroków życia. Samotne Raki niech bacznie wyglądają drugiej połowy.

Lew (23.07 – 23.08)

Los tak poukłada sprawy, że Lwy będą miały mniej pracy, a więcej czasu dla rodziny i na relaks. Nie powinny jednak zapominać o obowiązkach, bo wtedy one boleśnie przypomną o sobie. Ale bez przesady, od pracy ważniejsze jest zdrowie, o które czas zadbać.

Panna (24.08 – 22.09)

Skończy się siedzenie w domu. Szykuje się wyjazd, któremu będą towarzyszyć niezwykle atrakcje. Każdy dzień będzie lepszy niż poprzedni. Pod koniec tygodnia szykuje się niespodziewany zastrzyk gotówki.

Waga (23.09 – 23.10)

Ktoś chce pokrzyżować Twoje plany i zyskać na tym, ale dzięki pomocy przyjaciela sprawdzi się przysłowie: „Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada”. Pamiętaj tylko, żeby nie odpłacać pięknym za nadobne, bo kto czym wojuje, od tego ginie.

Skorpion (24.10 – 22.11)

Najbliższe dni to czas pozytywnych zmian. Nie ominie Cię awans, co oznacza oczywiście wzrost odpowiedzialności, ale także wzrost pensji. Nie pozwól jednak, aby nowe obowiązki negatywnie wpłynęły na życie rodzinne.

Strzelec (23.11 – 21.12)

Strzelce mogą liczyć na łaskawość losu. Czego się nie tknąć, wszystko pójdzie jak z płatka. Muszą jednak pamiętać, że inni mogą mieć problemy. Warto je dostrzec i pomóc.

Koziorożec (22.12 – 20.01)

Dobra passa trwa, a spokój może zakłócić jedynie Amor, który sprawi, że samotne Koziorożce stracą dla kogoś głowę, a te, które już mają partnera, miło się upewnią o słuszności swego wyboru. Musicie jednak bacznie pilnować swoich portfeli.

Wodnik (21.01 – 19.02)

Czasem jest tak, że nie widzimy oczywistych spraw. Wodniki jednak dostrzegą, że szczęście jest w zasięgu ręki i wystarczy tylko po nie sięgnąć. To szczęście to wielka wygrana na loterii.

Ryby (20.02 – 20.03)

Najbliższe dni upłyną Rybom pod znakiem Amora. Partner oczekuje na nowo lub pojawi się ktoś zupełnie nowy. Ryby z problemami finansowymi niech rozejrzą się za dodatkowym zajęciem.

Uroczystości ku czci św. Agnieszki dziewicy – patronki dzieci

Święta Babcia

21 stycznia Kościół katolicki będzie obchodził wspomnienie św. Agnieszki dziewicy. Jest ona jedną z niewielu świętych wymienianych każdego dnia w kanonie mszy świętej.

W starożytności św. Agnieszka była jedną z najbardziej znanych i najświętszych męczenniczek rzymskich. Urodziła się około 291 roku w Rzymie. Wyrosła na dziewczynę równie pobożną, co piękną. Uroda jej sprawiała, że zwracało na nią uwagę wielu bogatych młodych mężczyzn i wielu zalotników rywalizowało o jej rękę, wśród nich syn prefekta miasta. Jak wielu niedojrzałych ludzi młody człowiek mylił miłość z chęcią bycia kochanym. Obdarowywał więc Agnieszkę cennymi prezentami, pragnąc pozyskać jej względy. Jednak dziewczyna, niezłomna w postanowieniu wierności tylko Jezusowi, odrzucała wszystkich zalotników, twierdząc, że „jest zaręczona z innym, który jest o wiele bogatszy.”

Chcąc złamać jej opór. . .

...odrzucony konkurent oskarżył ją o to, że jest chrześcijanką, za co groziła wtedy kara śmierci. Doprowadzona przed sędziego Agnieszka nie uległa ani łagodnym namowom, ani groźbom. Rozniecono ogień, przyniesiono narzędzia tortur, ale ona przyglądała się temu z niewzruszonym spokojem. Prawo rzymskie nie pozwalało skazywać na śmierć dziewczic, wobec tego odesłano ją do domu publicznego, gdzie próbowano za wszelką cenę pozbawić ją czystości. Była jednak

strzeżona przez anioła. Jej postać budziła taki respekt i szacunek, że żaden z mężczyzn odwiedzających ten grzeszny przybytek nie śmiał się do niej zbliżyć. A jeden z nich, który usiłował ją zgwałcić, został porażony ślepotą i padł w konwulsjach na ziemię. Agnieszka wyszła z domu rozpuszty niepokalana.

Legenda mówi, że Agnieszka została wypędzona ku ucieście pogan, całkowicie naga, na stadion, i że wtedy okryła się włosami, które za sprawą cudu błyskawicznie urosły, sięgając aż do stóp. Choć zachowała dziewictwo, została jednak skazana na śmierć jako czarownica, która sprowadziła ślepotę na napaśnika. Stos, na którym miała spłonąć, nie zapalił się, więc bohaterska dziewica została skazana na ścięcie. Miała wówczas, jak stwierdzono na początku XX wieku, w trakcie przeprowadzonych badań jej doczesnych szczątków, około 13 lat. Jak mówi święty Ambroży: „Udała się na miejsce kaźni szczęśliwsza niż inne, które szły na swój ślub”. Wśród powszechnego płaczu ścięto jej głowę. Święta poszła na spotkanie Nieśmiertelnego Małżonka, którego kochała całym sercem bardziej niż życie. Pochowano ją przy Via Nomentana.

Uzdrowiona córka cesarza

Jej niewinność oraz silna wiara tak wstrząsnęły poganami, że odnotowano mnóstwo nawróceń. A gdy za rządów Konstantyna Wielkiego jego córka Konstancja została uzdrowiona po żarliwej modlitwie do św. Agnieszki, cesarz w dowód wdzięcz-

ności, w miejscu grobu świętej męczennicy wystawił świątynię. Powołano też do życia klasztor.

Na miejscu kaźni świętej jest dzisiaj Piazza Navona – jedno z najpiękniejszych i najbardziej uczęszczanych miejsc Rzymu. Tuż obok, w bazylice pod jej wezwaniem, co roku poświęca się, zgodnie ze starym zwyczajem, dwa białe baranki (łac. *agnus* – baranek). W Wielki Czwartek wełnę z tych baranków bierze się do utkania tzw. paliuszy, które papież rozsyła świeżo mianowanym metropolitom. Paliusze to wąskie, białe stuły z sześcioma krzyżykami z czarnego jedwabiu.

W ikonografii święta przedstawiana jest najczęściej jako młoda dziewczyna z krzyżem męczeńskim w ręce, z barankiem i nimbem. Ukazywana jest również z dwiema koronami – dziewictwa i męczeństwa. Jej atrybutami są ponadto: gałązka palmowa, kość słoniowa, lampka oliwna, lilia, miecz i zwój. Jest patronką dzieci, panien i ogrodników.

Lubelska świątynia pw. św. Agnieszki

Konsekracja pierwszego, jeszcze do końca niewykończonego augustiańskiego kościoła pw. św. Agnieszki w Lublinie odbyła się w 1646 roku. Augustianie zostali sprowadzeni z Krasnegostawu na początku XVII w. i zajęli się budową kościoła i klasztoru. Wówczas był to jedyny kościół zakonny na ziemiach polskich posiadający takie wezwanie. Obecna świątynia pw. świętej Agnieszki przy ul. Kalinowszczyzna 62 została erygowana 23 września 1866 roku. Obraz świętej Agnieszki w kościele na Kalinowszczyźnie, malowany na desce, znajduje się w głównej części de-

bowego ołtarza. Kościół posiada trzy nawy z małym, półkolistie zakończonym prezbiterium, nakrytym sklepieniem kolebkowym. Trwająca wiele lat budowa wpłynęła na styl świątyni. Jest on przykładem późnorenesansowej architektury lubelskiej, choć nawy noszą równocześnie cechy barokowe. Obok obrazu św. Agnieszki w ołtarzu znajdują się jeszcze obrazy św. Augustyna ze św. Moniką i Matki Bożej Pocieszycielki Strapionych z Dzieciątkiem Jezus na ręku

Drewniane ołtarze boczne rozlokowano w nawach. Po prawej stronie nawy głównej znajduje się obraz św. Walentego i św. Moniki. Po lewej stronie w ołtarzu mieści się obraz św. Mikołaja biskupa, a w głębi obraz Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Z kolei w prawej nawie umieszczony jest ołtarz barokowy z malowanym na płótnie obrazem św. Maksymiliana Marii Kolbego, a w lewej – podobny ołtarz z obrazem św. Agnieszki. Po prawej stronie nawy bocznej, na ścianie obok ołtarza św. Maksymiliana, w ozdobnej ramie wisi obraz św. Tomasza, który poprzednio umieszczony był w tym ołtarzu. W głównej nawie stoją ławki dębowe, a w prezbiterium po obu stronach stalle ufundowane przez dawnych właścicieli majątków: Graffa i Grodzickiego. Na chórze muzycznym od 1896 zamontowane są organy z firmy Blomberga. Zakrystia została wybudowana razem z kościołem w stylu renesansu lubelskiego.

Obok świątyni znajduje się obelisk z figurą Matki Bożej z 1873 roku. Parafia liczy obecnie 4447 wiernych. 26 stycznia odbędzie się tam tradycyjny odpust. W pobliżu jest założony w 1868 roku cmentarz. Cmentarnej kaplicy patronuje św. Maksymilian Kolbe.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

Życzliwymi bądźmy

W sobotę, 18 stycznia br. rozpoczął się Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan. Potrwa do 25 stycznia. W tym roku jego hasłem przewodnim są słowa: „Życzliwymi bądźmy” (por. Dz. 28,2).

To doskonała okazja do budowania atmosfery szacunku i otwartości na chrześcijan innych wyznań oraz czas szczególnej modlitwy o jedność Kościoła. Z tej okazji odbywają się nabożeństwa ekumeniczne, wernisaże i liczne koncerty. Za nami XXIII Dzień Judaizmu i nieszpory ekumeniczne, które w kościele akademickim KUL pro-

wadziła 18 stycznia Wspólnota Chemin Neufa.

W niedzielę w tym samym kościele w ramach Tygodnia Jedności Chrześcijan o godz. 12.30 miała miejsce specjalna msza św., natomiast o 15.30 w Collegium Maius Uniwersytetu Medycznego przy ul. Jaczewskiego 4 odbył się ekumeniczny koncert kolęd i pieśni bożonarodzeniowych różnych tradycji chrześcijańskich, a o 18.00 odprawiono nieszpory w kościele prawosławnym przy ul. Ruskiej 15.

Od 20 do 24 stycznia w kościele akademickim będą sprawowane msze o

godz. 12.30. Potem pierwszego dnia o 18.30 odbędzie się nabożeństwo w kościele ewangelicko-augsburskim przy ul. Ewangelickiej 1. Następnego dnia o godz. 20.00 nabożeństwo ekumeniczne zostanie odprawione w Metropolitalnym Seminarium Duchownym przy ul. Prymasa Stefana Wyszyńskiego 6.

22 stycznia o godz. 10.00 w Kolegium Jana Pawła II w auli C – 1031 (X piętro), odbędzie się sesja „O chrzcie ekumeniczne”, a nabożeństwo ekumeniczne zostanie odprawione o godz. 18.00 w kościele zielonoświątkowym przy ul. Tatarskiej 5, następnego dnia też o godz. 18.00 – w kościele starokatolickim mariawitów przy ul. Paganiniego 1. 24 stycznia o godz. 18.00 w

kościele polskokatolickim przy ul. Kunickiego 9., a 25 stycznia o godz. 11.00 chrześcijanie spotkają się na nabożeństwie międzywyznaniowym z okazji Dnia Wolności Religijnej w kościele Adwentystów Dnia Siódmego przy ul. Niecałej 4. Ostatnim akordem tegorocznego Tygodnia Jedności Chrześcijan w Lublinie, będzie msza św. o godz. 18. 00 w kościele rzymskokatolickim w parafii pw. Świętej Rodziny przy ul. Jana Pawła II 11. Organizatorami tegorocznych spotkań ekumenicznych są: Archidiecezjalna Rada Ekumeniczna przy Metropolice Lubelskim, Polska Rada Ekumeniczna oddział Lublin, Miasto Lublin i Sekcja Ekumenizmu Instytutu Nauk Teologicznych KUL.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

XXIII Dzień Judaizmu

Śladami proroków ku Chrystusowi

17 stycznia Kościół katolicki już po raz dwudziesty trzeci obchodził Dzień Judaizmu – szczególnie powiązany z Lublinem.

Dzień Judaizmu został ustanowiony z inicjatywy abpa **Stanisława Gądeckiego** przez Konferencję Episkopatu Polski w 1997 roku. Organizowany jest przez Komitet ds. Dialogu z Judaizmem.

Celem uroczystości jest rozwój dialogu chrześcijańsko-żydowskiego, a także modlitwy i refleksje nad związkami obu religii oraz, jak mówił święty Jan Paweł II, „poznanie naszych braci starszych w wierze”. Polska jest drugim po Włoszech krajem, który zdecydował się organizować tego typu obchody. Obecnie odbywają się one też między innymi w Austrii, Szwajcarii i Holandii. Dzień Judaizmu zazwyczaj obchodzony jest 17 stycznia, to jest w wigilię Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, chyba, że ze względu na zbieżność tej daty z szabasem termin zostaje o jeden dzień przesunięty. Co roku centralne uroczystości odbywają się w wybranym mieście pod innym hasłem zaczerpniętym z Biblii lub nauczania Kościoła. Pierwsze hasło: „Kto spotyka Chrystusa, spotyka judaizm” zaczerpnięte zostało z przemówienia świętego Jana Pawła II w Moguncji, wygłoszonego w listopadzie 1987 roku. W Lublinie centralna impreza obchodów Dnia Judaizmu pod hasłem „Jeden drugiego brzemiona noście” odbyła się w 2002 roku. Tegoroczne uroczystości odbyły się pod hasłem: „Pamiętaj o dniu szabatu, aby należycie go świętować” (Wj 20,8) Miejscem centralnych obchodów Dnia Judaizmu było w tym roku Gniezno.

Źródło w jesiwi

W Lublinie główne uroczystości XXIII Dnia Judaizmu odbyły się 16 stycznia w auli Metropolitalnego Seminarium Duchownego przy ul. Wyszyńskiego 6. Po nabożeństwie pod przewodnictwem bpa **Mieczysława Cisły** odbyła się dyskusja z udziałem przedstawicieli wspólnoty żydowskiej i katolickiej. Wzięli w niej udział: rabin **Symcha Keller** i **Szoszana Keller** oraz prof. **Maciej Munnich** i prof. **Monika Munnich**. Na zakończenie głos zabrał abp **Stanisław Budzik**. Całość prowadził ks. dr **Marek Szymański**.

Judaizm jest ściśle związany z przedwojennym Lublinem, czego symbolem do dzisiaj jest Jesziwa Lubelska u zbiegu ulic Unickiej i Lubartowskiej, obecnie Lubartowska 85. Wyższa uczelnia talmudyczna została otwarta w Lublinie w 1930 roku ze względu na tradycję funkcjonowania jesiwy w naszym mieście już od XVI wieku. Imponującej wielkości gmach o powierzchni ponad 1800 metrów kwadratowych zaprojektował architekt Agenor Smoluchowski. Istnienie świetnie rozwijającej się uczelni przerwało wkroczenie do Lublina 18 września 1939 roku Niemców. Po wojnie z budynku korzystał UMCS i Akademia Medyczna. Jesienią 2003 roku posesja została przekazana Gminie Wyznaniowej Żydowskiej w Warszawie. W południowym skrzydle budynku jesiwy znajduje się synagoga o powierzchni ponad 200 metrów kwadratowych.

Pokłosie św. Jana Pawła II i abpa Józefa Życińskiego

Przez ostatnich trzydzieści kilku lat, w sprawach dialogu katolicko-żydowskiego zrobiono bardzo wiele, a to głównie za sprawą świętego Jana Pawła II. Dużą rolę w rozwijaniu tego dialogu, odegrał też, zmarły 10 lutego 2011 roku metropolita lubelski, abp Józef Życiński. Żydzi z Lublina i z Polski, Izraela, Ameryki i Europy znajdowali w arcybiskupie Życińskim kogoś, kto dobrze rozumiał sens dialogu, zbliżenia i pojednania.

W październiku 2008 roku w Lublinie odbyło się między innymi spotkanie seminarzystów i studentów rabinackiego kolegium **Abrahama Geigera** z Berlina, któremu patronował abp **Józef Życiński**. Uczestniczył w nim rektor berlińskiego kolegium, rabin **Walter Homolka**. Dialog kolegiów i Żydów, braterskie spotkania, debaty i wspólne pochylanie się nad Świętą Księgą wynikają z podstawowych założeń nauczania Kościoła i z przesłania Ewangelii.

Wspólnota wartości

Dlatego też respekt, życzliwość i szacunek dla narodu żydowskiego to postawa z gruntu chrześcijańska, w której nie tylko odkrywamy starotestamentowe korzenie, ale także wspólnotę najwyższych wartości. Papież ostatnich pontyfikatów: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II oraz Benedykt XVI wcielali w życie ducha deklaracji „Nostra aetate” słowem i działaniem. By kontynuować to dzieło, potrzebne są wspólne braterskie spotkania, refleksja nad Słowem Bożym,

a przede wszystkim, co podkreśla obecny papież Franciszek, wspólna modlitwa.

Dzień Judaizmu to szczególny czas wspólnotowej refleksji i modlitwy. Pomaga on katolikom w odkrywaniu judaistycznych korzeni chrześcijaństwa, w pogłębianiu świadomości tego, iż religia żydowska nie jest wobec naszej religii „rzeczywistością zewnętrzną, lecz czymś wewnętrznym” oraz że nasz „stosunek do niej jest inny, aniżeli do jakiegokolwiek innej religii” (św. Jan Paweł II). Budowanie wzajemnego braterstwa, życzliwości i formowanie właściwej mentalności wiernych wymaga Bożej pomocy, dlatego tak bardzo potrzebna jest modlitwa. Tego dnia chrześcijanie powinni dostrzegać, co ich łączy z wyznawcami judaizmu, a jest to: wiara w jednego Boga, Biblia jako Słowo Boże, fundament tradycji religijnej, Dekalog jako wierność praw moralnych, a także wezwanie do codziennej modlitwy. Podczas licznych liturgii sprawowanych w Dniu Judaizmu wierni mogli się modlić między innymi o to, aby Kościół coraz pełniej rozwijał dialog religijny z wyznawcami judaizmu w duchu wezwania do braterstwa II Soboru Watykańskiego, w duchu nauczania świętego Jana Pawła II oraz o to, żeby Żydzi, byli świadkami Jedynego i Prawdziwego Boga w świecie naznaczonym ateizmem, materializmem, kulturą chwili. Zgromadzeni w kościołach na diecezjalnych i parafialnych obchodach wierni modlili się także za wszystkie ofiary Holokaustu, za ocalonych z Holokaustu oraz tych, którzy nieśli pomoc prześladowanym.

ELŻBIETA KASPRZYCKA

19 STYCZNIA. DRUGA NIEDZIELA ZWYKŁA

Jan zobaczył podchodzącego ku niemu Jezusa i rzekł: «Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata. To jest Ten, o którym powiedziałem: „Po mnie przyjdzie Mąż, który mnie przewyższył godnością, gdyż był wcześniej ode mnie”. Ja Go przedtem nie znałem, ale przyszedłem chrzcić wodą w tym celu, aby On się objawił Izraelowi». Jan dał takie świadectwo: «Ujrzałem ducha, który zstępował z nieba jak gołębia i spoczął na Nim. Ja Go przedtem nie znałem, ale Ten, który mnie posłał, abym chrzcił wodą, powiedział do mnie: „Ten, nad którym ujrysz ducha zstępującego i spoczywającego na Nim, jest Tym, który chrzci Duchem Świętym”. Ja to ujrzałem i daję świadectwo, że On jest Synem Bożym». (J 1, 29-34)

Wcielenie we Wcielonego

Na samym początku Biblii jest mowa o Duchu, który unosił się nad wodami. Ta wizja Ducha, który wyłania się nad materią zmieszaną jak jakiś prekosmiczny ocean, przypomina o pierwszych mikrosekundach stworzenia. Kiedy Jan podkreśla obecność Ducha w Mesjaszu, chce pokazać nam palec, w kim zaczyna się nowy świat, nowe stworzenie.

Zrozumieć chrzest można jedynie z perspektywy Starego Testamentu. Tertulian, Dydim Aleksandryjski, Cyryl Jerozolimski, Ambroży wskazywali na znaczenie chrztu, odwołując się do tematów biblijnych między innymi do stworzenia świata, a właściwie wyłonienia się go z chaosu pramaterii. W takim ujęciu chrzest zdaje się jeszcze jednym dziełem stworzenia i wyzwolenia, ale też miniaturowym przypomnieniem historii wszechświata. Prorocy głosili, że Bóg stworzy jeszcze jeden świat na ruinach starego. Wcielenie Chrystusa jest początkiem najnowszego stworzenia. Kto chce uczestniczyć w nowym świecie, przyjmując chrzest jako rodzaj osobistego „wcielenia” we wcielonego Boga.

Jan mówi, że Jezus chrzci Duchem Świętym. Co to znaczy? Wśród wielu innych znaczeń trzeba przypomnieć i to, bodajże najistotniejsze. Duch Boży unosił się nad pierwotnymi wodami i wzbudził z nich życie. Nie ma większego znaczenia, czy był to proces trwający miliardy lat, czy też nagle pojawienie się gatunków. Autorem tego dzieła był Duch Boga. Kiedy więc Jan mówi o Jezusie jako o Tym, nad którym jest Duch, i twierdzi, że Jezus będzie chrzcił Duchem, to chce nam powiedzieć, że w Jezusie jest nowe stworzenie życia. Zapewne niejednokrotnie dziwiliśmy się, dlaczego Jezus na pierwszych apostołów powołał rybaków. Chyba właśnie dlatego, że do nowego stwarzania zaprasza ludzi, którzy posiadli umiejętność wyciągania ku górze. Jezus powołuje rybaków na apostołów, czyni cuda nad Jeziorem Galilejskim, chodzi po wodzie, sprawia cudowny połów ryb, mówi o znaku Jonasza, itd. Zauważmy, że Ewangelie są jakby przesiąknięte tym wilgotno-słonym klimatem. W końcu samo królestwo Boże porównane jest do sieci. Jean Danielou nazywa Kościół matką dzieci Bożych, wydobywającą je do świata duchowego przez chrzest.

Sadzawka chrzcielna przywodzi na myśl łono matki i wody płodowe. Łatwy jest chrzest, choć zapowiada skomplikowany poród duchowy człowieka. Kilka sekund trwające zanurzenie w wodę sakramentalną zapowiada lata wydobywania się z kałuź nieczystości, błotnych bajora chciwości, trzęsawisko rozpacz, bagien chciwości, rwących nurtów gniewu, mielisz lenistwa, burz zazdrości, powodzi pychy, a nawet oceanów pomyłek, błędów, uporu. Wszystko pokonamy w imię Ojca, Syna, Ducha. Bóg wydobywa nas z łona tego świata jak z wnętrzości matki, zapraszając do pomocy akuszerów o mieśniach potężnych od łowienia ryb. Sokrates, wydobywając ze swoich rozmówców mądrość, zachowywał się jak akuszerka. Jezus ma moc wydobyć nas z łona grzechu, gdyż sam był już w łonie matki naznaczony imieniem Tego, który wybawia z krańców ziemi, wyciąga i dźwiga, powołując do świętości.

O. AUGUSTYN PELANOWSKI OSPPE, ZA WWW.LITURGIA.WIARA.PL

Sprzedam mieszkanie w Piaskach k/Lublina o pow.57 mkw, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, IV piętro, piwnica. W pobliżu szkoła, przedszkole, przychodnia, sklepy, kościół, przystanek PKS, cena 215 tys. zł do uzgodnienia. Tel. 510 320 144

Sprzedam dom 300 mkw w Świdniku, os. Olimpijczyków, w zabudowie szeregowej do wykończenia, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie w centrum Świdnika, ul. 3-go maja 6, 41 mkw, IV p, 2 pokoje + kuchnia z balkonem. Tel. 513 270 095

Sprzedam działkę 0,52 ha, dom z poddaszem o łącznej powierzchni użytkowej 110 mkw, garaż z budynkiem gospodarczym o pow. łącznej 58 mkw. Nowy Krepiec ul. Dworcowa. Tel. 603 447 349

Sprzedam działkę 38 arów z domem, prąd siła, studnia, wodociąg, ogrodzona, Kukawka gm. Wojsławice, cena 50 000zł, tel. 698 909 281

Sprzedam pawilon handlowy w Świdniku przy targu, dwa pomieszczenia, wszystkie media. Tel. 600 050 647.

Sprzedam dom 300 mkw w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam mieszkanie o pow. 74 mkw w Lublinie, os. Czuby, 3 pok., kuchnia, łazienka, balkon, piwnica, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455

Sprzedam mieszkanie 40 m2 w Świdniku przy ul. Klonowej, nowe, wykończone, ewentualnie zamienię w rozliczeniu na mały dom w stanie surowym, Tel. 508 041 361

Sprzedam dom w stanie surowym w centrum Świdnika ewentualnie może być w rozliczeniu mieszkanie w Świdniku o pow. ok. 50 m2 oprócz IV piętra, Tel. 508 041 361

Sprzedam pawilon handlowy w dobrym punkcie Świdnika. Tel. 510 906 622

Sprzedam kamienicę w Lublinie przy deptaku (2 mieszkania plus 2 lokale użytkowe po remoncie). Tel. 691 636 371

Sprzedam działkę budowlaną 44a w Krecpu przy ul. Kwiatowej. Tel. 664 603 443

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej do wykończenia na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia. Tel. 516 735 772

Sprzedam działkę 38ar z domem, prąd, siła, studnia, ogrodzona. Kukawka gm. Wojsławice pow. chełmski, cena 50.000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam mieszkanie 73m2, 4 pokoje, IV p. w Świdniku, cena 230 tys. zł. Tel. 691 760 268

Sprzedam mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość spłacenia w ratach. Cena 222 tys. zł. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, M-3, 39m2, I p. Tel. 889 970 626

Sprzedam mieszkanie własnościowe 50m2, czwarte piętro z bloku czteropiętrowym w Lublinie na Kalinowszczyźnie przy szkole. Tel. 881 585 461

Sprzedam mieszkanie w Lublinie, 74m2, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, duży balkon, osiedle Czuby, parter, cena 330 tys. zł do negocjacji. Tel. 505 008 455.

Sprzedam dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Stawiatyce, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Sprzedam dom drewniany z bali, starodrzewie, do przeniesienia (zabrania). Cena 1500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę 38a z domem w Kukawce (gm. Wojsławice, pow. chełmski), cena 50 000 zł. Tel. 698 909 281

Sprzedam piękną posiadłość w okolicach Stalowej Woli pałacyk 300m2, 1ha ogrodu w tym staw. Tel. 15 600 65 77 (wieczorem)

Sprzedam garaż znajdujący się pod blokiem przy ul. Bolesława Śmiałego w Lublinie (LSM) tel. 605 954 934

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, na osiedlu Wschód, 73,15m², 4 pokoje, piętro 4/4, widna kuchnia. Tel. 606 589 115

Sprzedam dom 300 m2 w zabudowie szeregowej na osiedlu Olimpijczyków w Świdniku, cena do uzgodnienia, tel. 516 735 772

Sprzedam udziały/wynajmę w kamienicy w Lublinie, 3 pomieszczenia. Tel. 604 858 729

Sprzedam mieszkanie 45,32 m2 w Świdniku, 2 pokoje, p. 4/4, własnościowe przy ul. Racławickiej, cena do uzgodnienia. Lub zamienić na 1-2 pokojowe powyżej 30m² na parterze lub 1. piętrze w Świdniku. Tel. 516 735 772

Sprzedam lub zamienię 6 30m² 3/3p na 2 pokoje z balkonem dopłata w Świdniku, parter lub I piętro. Tel. 511 318 597

Sprzedam mieszkanie 70m² plus, II piętro, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, garderoba, balkon, ul. Organowa (Szeliogowskiego) rezydencja ogrodzona, Cechów w Lublinie. Cicha spokojna lokalizacja. Wysokie rozwinięta infrastruktura, sklepy, market Auchan, przedszkole, kościół, apteka, szpital, przystanek MPK. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650, 81 740 35 62

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości o powierzchni 3400m², z zabudową 1200m², ul. Szewska w Lublinie, c. 415 000 zł. Tel. 505 526 477

Sprzedam (kiosk) PW 8, pawilon handlowy 30m², centrum Świdnika, ze względu na zakończenie działalności gospodarczej wiek, przystępna cena, tania. Tel. 510 906 622

Dom jednopiętrowy w miejscowości Młynki k. Końskowoli, podpiwniczony, oddzielnie garaż, budynek gospodarczy, działka 0,5h, cena 450 000 zł. Tel. 798 807 260

Sprzedam 25% udziałów w nieruchomości komercyjnej, Lublin, ul. Szewska, c. 550 000 zł. Tel. 606 626 477

Sprzedam udział ze wskazaniem na metraz, ok. 60m², ścisłe centrum Lublina, cena 85 000 zł. Tel. 602 471 748

Sprzedam kamienic w Lublinie deptak, w tym 2 mieszkania 94 i 78,5m², 12 lokale użytkowe 28 i 18,70m², c. 2 050 000 zł. Tel. 691 636 371

ZAMIENIĘ

Zamienię mieszkanie 3 pokojowe, 48m², na mniejsze ok. 40m², 2 pokojowe na parterze, I piętrze, lub do 6 piętra z windą, tylko dzielnicie zachodnie. Tel. 691 675 777

Kawalerkę w Rejowcu Fabrycznym zamienię na mieszkanie w Lublinie lub wynajmę. Tel. 691 636 371

Zamienię M-4 w Świdniku, komunalne 66 m2, IV piętro, na mniejsze na parterze lub I piętrze. Tel. 782 640 596

Zamienię M-3 w Świdniku, 51m², 2 piętro, na M-4 w Świdniku, min. 60m², parter, 1 lub 2 piętro, mieszkanie może być do remontu. Tel. 507 941 189

Zamienię mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8-Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Zamienię na dom jednorodzinny, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię posesję z budynkami I działką 0,50 ha I możliwością dokupienia 1 ha w Zaniówce, pow. parczewski, woj. lubelskie w rozliczeniu, na mieszkanie w Warszawie, tel. 604 858 729

Zamienię wełnę mineralną większą ilość na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię przyczepę campingową lub dwuosioową na bagażową, tel. 604 858 729

Zamienię płyty granitowe 50 m2 na inne materiały, tel. 604 858 729

Zamienię siatkę ogrodzeniową powlekaną plastikiem na inne materiały budowlane, tel. 604 858 729

Zamienię popiersia betonowe Piłsudskiego i papieża Jana Pawła II na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię stary kredens zabytkowy na inne rzeczy, tel. 604 858 729

Zamienię drzwi drewniane zabytkowe na inne stare rzeczy, tel. 604 858 729

WYNAJMĘ

Wynajmę lokal 15m2 w ścisłym centrum Świdnika. Tel. 504 281 006

Wynajmę 50-metrowe mieszkanie na os. Skarpa w Lublinie, 2-pokoje, parter, duży balkon, blisko sklepu, przychodni, szkoły, MPK, cena do uzgodnienia. Tel. 730 740 554

Wynajmę mieszkanie, dwa pokoje z kuchnią w Świdniku, czynsz 450 zł/miesiąc plus media. Tel. 508 597 714

Do wynajęcia 2-pokojowe mieszkanie na Czechowie. Tel. 666 659 155

Wynajmę mieszkanie po remoncie, 50m2, Lotnicza 8- Lublin. Dwa pokoje, osobna kuchnia, nowe meble. Możliwość prowadzenia działalności gospodarczej. Cena do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę mieszkanie 3-pokojowe w Lublinie osiedle Czechów w pełni umeblowane, sprzęt AGD. Tel. 608494991 lub 605613017

Budynek wolnostojący z przeznaczeniem na stancję, biura, usługi itp. Tel. 81 751 29 51

Mieszkanie w Świdniku, 50m², 2 pokoje umeblowane, parter, c. 1250,00 zł/miesiąc. Tel. 508 297 794

Wynajmę mieszkanie 2 pokoje, kuchnia i łazienka w Warszawie (I piętro) z garażem na osiedlu zamkniętym i strzeżonym. Kontakt tel. 513 966 903.

Wynajmę pokój jednoosobowy, umeblowany w Lublinie, Czechów, os. Lipińskiego dla studentki, uczennicy lub pracującej. Cena 480 zł, bez dodatkowych opłat. Tel. 696 715 264

Wynajmę przyczepę campingową lub dwuosioową. Cena 40 zł/doba, tel. 604 858 729

Wynajmę barakowóz na kolach. Cena 40 zł/doba do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Wynajmę garaż przy ulicy Kusocińskiego w Świdniku. Tel. 661 639 360

Garaż pod blokiem mieszkalnym, brama na pilota, osiedle monitorowane w Lublinie, ul. Startowa. Tel. 668 999 931

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Wynajmę duży magazyn- stodołę, 70 km od Lublina. Cena 500 zł, tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę letniskową nad rzeką Wieprz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wydzierżawi 1 ha pola łąki na KRUS/ZUS, Horodyszcz. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę w Lublinie (inwestycyjna) na ul. Gospodarczej. Tel. 604 858 729

Sprzedam/wynajmę działkę 0,50 ha z domkiem do remontu, nad rzeką Bug. Tel. 604 858 729

Biała Podlaska przy trasie Warszawa - Terespol - sprzedam działkę o pow. 1,5 ha naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. (0 82) 563-35-51

Wydzierżawię dwie działki 60 arów, w Lisznej 91, gm. Stawiatyce, woj. Lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Może służyć na ubezpieczenie KRUS. Możliwość nasadzenia lasu. Cena 6 tys. zł. Możliwość dokupienia i powiększenia nieruchomości- 8 tys. zł. Mogę zająć się remontem domu, ogrodzeniem posesji i innymi usługami, tel. 604 858 729

Wydzierżawię siedlisko: 0, 5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Cicha spokojna lokalizacja. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Zamienię siedlisko: 0,5 ha placu z domem, garażami, stodołą. Może służyć do prowadzenia działalności gospodarczej. Możliwość wynajęcia 1 ha placu po sąsiedku. Zaniówka, woj. Lubelskie. Cena 1200 zł/rocznie do uzgodnienia, tel. 604 858 729

Sprzedam działkę rolno-budowlaną o powierzchni 42a w Kolonia Struża, przy szosie, media są. Tel. 723 534 333

Działka budowlano inwestycyjna 20a w Miłocinie przy trasie Lublin Nałęczów, ogrodzona, woda, cena do uzgodnienia. Tel. 513 348 687

Sprzedam działkę inwestycyjną 69 a, media przy działce, ul. Lotnicza w Świdniku (w pobliżu lotniska). Tel. 696 771 377

Sprzedam dwie działki budowlane po 20a (woda, światło) w Nowym Krecpu. Tel. 794 765 667, 721 523 662

Sprzedam działkę budowlaną, uzbrojoną, wszystkie media 378m², Turka osiedle Borek. Atrakcyjna spokojna okolica, bardzo dobre połączenie z centrum Lublina, 7 minut jazdy MPK. Wysokie rozwinięta infrastruktura sklepy, przedszkole, kościół, apteka, boisko sportowe Orlik. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 976 650

Sprzedam działkę rolną 1ha, Czubrowice, woj. Małopolskie, c. 155 000 zł. Tel. 505 625 477

Działka budowlana 10a Franciszków gm. Mełgiew, wszystkie media. Tel. 501 660 999 po 19.00

Wynajmę działkę utwardzoną 1800 m² w Elizówce naprzeciwko giełdy, cena 2 500 zł do uzgodnienia. Tel. 81 756 13 38, 504 55 66 70

4 działki budowlane, 12 15 arowe, pełne uzbrojenie, Jastków, obok CPN przy cmentarzu. Tel. 601 313 149

Sprzedam działkę inwestycyjną, Lublin pow. 1ha. Cena 120 zł/m². Tel. 697 492 997

Sprzedam działkę o pow. 1,5 ha przy trasie Warszawa - Terespol w Białej Podlaskiej, naprzeciwko Urzędu Celnego, cena do uzgodnienia, tel. 82 563 35 51

Sprzedam działkę budowlaną 15a, 37,5 x 40 m (woda, prąd, Internet) w Świdniku przy ul. Olimpijczyków 3a, tel. 694 956 500

PRACA

PRACA – SZUKAM

Kobieta poszukuje pracy jako: opiekunka osoby starszej lub dzieci, sprzątanie i inne prace, posiadam duże doświadczenie. Tel. 577 846 950

KINA
Poniedziałek 20.01
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Miś Bamse i super miód 9:45 Ferie w kinie Bajka: Misiak i chiński skarb 10:30 Szybcy i śnieżni 13:00 Mayday 14:00 Oficer i szpieg 14:45 Sokół z masłem orzechowym 16:00 Psy 3. W imię zasad 17:15, 19:45 Tam gdzieś musi być niebo 18:00 Gorący temat 20:00
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Młody renifer Alex 10:00, 15:00 Psy 3. W imię zasad 12:45, 19:45 Mayday 17:00
Wtorek 21.01
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Miś Bamse i super miód 9:45 Ferie w kinie Bajka: Urwis 10:30 Szybcy i śnieżni 13:00 Mayday 14:00 Oficer i szpieg 14:45 Sokół z masłem orzechowym 16:00 Psy 3. W imię zasad 17:15, 19:45 Tam gdzieś musi być niebo 18:00 Gorący temat 20:00
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Psy 3. W imię zasad 12:45, 19:45 Młody renifer Alex 15:00 Mayday 17:00
Środa 22.01
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72 Miś Bamse i super miód 9:45 Ferie w kinie Bajka: Marona- psia opowieść 10:30 Szybcy i śnieżni 13:00 Mayday 14:00 Psy 3. W imię zasad 15:00, 17:30 Sokół z masłem orzechowym 16:00 Tam gdzieś musi być niebo 18:00 Gorący temat 20:00 Przeгляд Filmów Jazzowych „Kino Jazz”: Ella Fitzgerald: Just One of Those Things 20:00
LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61 Młody renifer Alex 10:00, 15:00 Psy 3. W imię zasad 12:45, 19:45 Mayday 17:00
Czwartek 23.01
BAJKA – LUBLIN, UL. RADZISZEWSKIEGO 8, TEL. (81) 533-88-72

Poszukuje właściciela cukierni lub piekarni, który przyjmie mnie na bezpłatny staż. Mam czeładnika w zawodzie cukiernika i potrzebuję stażu pracy w tym zawodzie. Zainteresowanych proszę o telefon pod numer 789 435 041.

Podjęmę pracę fizyczną w każdej branży. Tel. 789 435 041

Poszukuję pracodawcy, który przyjąłby mnie na praktyki zawodowe do swojej piekarni lub cukierni. Osoby zainteresowane proszę o kontakt pod numerem tel. 789 354 041.

Wykształcenie wyższe, dyspozycyjna –podejmę pracę jako opiekunka do osób starszych, tel. 691 666 068

Poszukuję alpinisty z linami, do podjęcia drzewa, tel. 604 858 729

Poszukuję alpinisty z linami, do zrobienia podbitki w szczycie budynku, tel. 604 858 729

Poszukuję pracy w zawodzie cukiernik w Świdniku lub okolicach. Posiadam dyplom czeładniczy i ukończony kurs zawodowy. Tel. 789 435 041

Emeryt (66 lat) z orzeczeniem umiarkowanym, poszukuje pracy dzielnicy w szatni, na portierni, kurier, catering, prawo jazdy kat. B. Tel. 784 787 235

Emeryt (68 lat) I grupa inwalidza, stopie znaczny poszukuje pracy w szatni lub portierni, na budowie pracownik ochrony w systemie pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Marchandiser, kasjer, przedstawiciel handlowy, uprawnienia na wózek widłowy, kierowca kat. B. Tel. 504 44 20 57

Pilnie poszukuję pracy w biurze, recepcji, ochronie jako tłumacz. Znam wiele języków. Praca na stałe lub zlecenie. Tel. 887 039 439, 798 381 481

Poszukuje pracy w ochronie na budowie, w obiektach zamkniętych, na portierni, w szatni. Tel. 504 651 114, 511 347 670, 514 356 057

Pracownik ochrony poszukuje pilnie pracy w obiektach zamkniętych. Długoletnia praktyka w ochronie. Tel. 81 532 84 38, 887 039 439, 798 381 481

Emeryt I. 68, I grupa inwalidza (stopie znaczny), poszukuje pracy w szatni lub portierni w systemie zakładu pracy chronionej. Tel. 783 888 202

Masażystka wykonuje masaż leczniczy i relaksacyjny. Tel. 721 121 675

Renćistka I. 54 poszukuje pracy w szatni lub na portierni na uczelniah lub szpitalach lub instytucjach. Tel. 508 708 674

Osoba z wykształceniem medycznym chętnie zaopiekuje si dzieckiem lub osobą starszą. Tel. 603 927 704

Poszukuje pracy jako opiekunka do osób starszych, posiadam doświadczenie. Świdnik i okolice. 662 868 096

Meżczyzna 50+, uczciwy, zdyscyplinowany, nie pijący, podejmie pracę w Świdniku lub okolicy, stałą na umowę (może by ochrona). Tel. 81 751 51 22

Emeryt (61 lat) poszukuje pracy jako kierowca. Tel. 604 219 158

PRACA – DAM

Zatrudnię projektanta meblowego. Tel. 506 007 919

Zatrudnię dorywczo kierowcę (rencistę) z prawem jazdy kat. B, 2-3 razy w tygodniu. Tel. 515 754 059

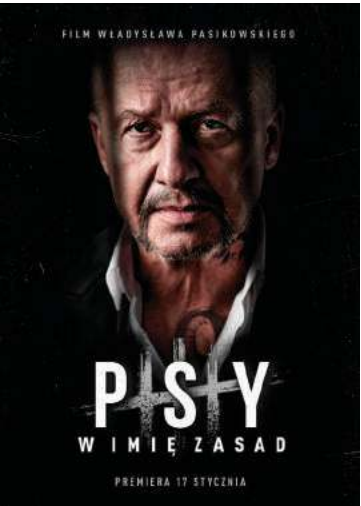
Szukam pracownika do montażu i noszenia mebli. Praca dorywcza. Tel. 515 754 059

Zatrudnię w restauracji we Włodawie kucharkę z doświadczeniem. Praca na umowę. Możliwość zamieszkania w miejscu pracy. Tel. 503 626 888

CO, GDZIE, KIEDY?

Miś Bamse i super miód 9:45
Ferie w kinie Bajka: Baranek Shaun Film. Farma-geddon 10:30
Szybcy i śnieżni 13:00
Mayday 14:00
Oficer i szpieg 14:45
Sokół z masłem orzechowym 16:00
Psy 3. W imię zasad 17:15, 19:45
Tam gdzieś musi być niebo 18:00
Gorący temat 20:00

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Urwis 9:00
Psy 3. W imię zasad 12:45, 19:45



Młody renifer Alex 15:00
Mayday 17:00

Piątek 24.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Tajni i Fajni 10:00, 15:00
Koty 17:15
Psy 3. W imię zasad 19:30

Sobota 25.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Tajni i Fajni 15:00
Koty 17:15
Psy 3. W imię zasad 19:30

Niedziela 26.01

LOT – ŚWIDNIK, AL. LOTNIKÓW POLSKICH 24, TEL. (81) 751-24-61
Tajni i Fajni 15:00

MATRYMONIALNE

Oferty matrymonialne, BM Rena, Lublin, Noworybna 3. Tel. (81) 747 19 05, 663 919 260

Pan po pięćdziesiątce pozna panią. Tel. 797 754 393

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXI edycja Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku

Solidarność PZL i In Loft Futsal Lublin wciąż bez strat!

Piłkarze uczestniczący w XXI edycji Powiatowej Amatorskiej Ligi Futsalu w Świdniku rozegrali w sobotę 6. serię spotkań. Nadal w rozgrywkach, organizowanych przez Starostwo Powiatowe i Ognisko TKKF Świt, świetnie spisują się ekipy Solidarność PZL i In Loft Futsal Lublin. Obie drużyny wygrały już po raz szósty i przewodzą w IBRA Ekstralidze z kompletem wygranych!

Świdniczanie w sobotę najpierw pokonali 6:3 Metalowców, a następnie w zaległym meczu zwyciężyli 7:3 Perłę Progres Mełgiew. Lublinia-

nie z kolei wygrali 7:2 z Dywanami Łuszczów.

Obie drużyny przewodzące IBRA Ekstralidze imponują sku-

tecznością. Solidarność PZL Świdnik zdobyła już 46 goli, a In Loft Futsal Lublin zaledwie cztery mniej!

MAG

IBRA EXTRALIGA
6. kolejka
SOLO BUD TEAM - PERŁA PROGRES MEŁGIEW 1:4 (0:0)
Bramki: Ziętek 19 - Hajkowski 4, Nowak 20, 21, Wójcik 22.
PEGIMEK - ANTIQUE 5:0 walkower (drużyna Antique nie stawiała się na mecz)
DYWANY ŁUSZCZÓW - IN LOFT FUTSAL LUBLIN 2:7 (0:3)
Bramki: Bomba 22, Cieśla 23 - E. Sobiech 4, 11, Bednara 5, 18, 20, Wnuk 16, Kłyk 22
SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK - METALOWCY 6:3 (3:1)
Bramki: Cegiełka 2, Szyjduk 4, 15, 22 s przed końcem, Skoczylas 12 - Kurkiewicz 5, Barwiak 17, Urban 22.

Zaległy mecz
SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK - PERŁA PROGRES MEŁGIEW 7:3 (1:1)
Bramki: P. Szyjduk 2, M. Szyjduk 14, 15, 17, Kochalski 16, 22, Bijas 19 - Hajkowski 10, Nowak 14, Mizura 24.

1. Solidarność PZL	6	18	46-15
2. In Loft Futsal	6	18	42-14
3. Dywany	6	9	25-31
4. Solo Bud	6	6	22-24
5. Metalowcy	6	6	16-27
6. Perła Progres	6	6	26-36
7. Pegimek	6	6	20-33
8. Antique	6	3	18-35



In Loft Futsal Lublin w sobotę występując w składzie: Marcin Zapal, Mateusz Klyk, Michał Bloch, Łukasz Sobiech, Erwin Sobiech oraz Tomasz Wnuk i Jakub Bednara rozgromił 7:2 Dywany Łuszczów. Na zdjęciu zespół z Lublina z kierownikiem drużyny Arturem Banasikiem

KALADI SPORT I LIGA
Zaległy mecz
KLASTMED - OSP OLEŚNIKI 2:2 (1:0)
Bramki: Średnicki 10, Dąbrowski 18 - Kamiński 19, 22.

1. NEO.NET	5	13	19-12
2. Starostwo	5	12	26-11
3. Sawa	5	12	22-13
4. TKKF Świt	5	9	22-18
5. Allutron	5	8	19-12
6. Creatio	5	6	19-18
7. Klastmed	5	5	13-15
8. Pokolenie J.P.II	5	3	11-19
9. RADOS	5	3	9-27
10. OSP Oleśniki	5	1	13-28



W lidze oldbojów w sobotę Solidarność PZL Świdnik przegrała najpierw w zaległym meczu 2:4 z Perłą Progres Mełgiew, a następnie w spotkaniu 6. kolejki wygrała 5:1 z Starostwem Oldboys. Przy piłce Ludwik Kawalec, grający kierownik świdnickiej ekipy

OLIMP LIGA OLDBOJÓW

6. kolejka
SAWA - MISZTAŁ MEBLE 0:9 (0:4)
Bramki: Olender 1, 23, Kalita 3, 9, 15, 22, Harasim 12, Bzowski 18, 23.
NEPTUN - PERŁA PROGRES MEŁGIEW 5:3 (2:1)
Bramki: Mazur 12, 13, 15, 20, 22 - Pikul 6, 21, Wnuk 14
STAROSTWO OLDBOYS - SOLIDARNOŚĆ PZL ŚWIDNIK 1:4 (0:2)
Bramki: Łukowski 17 - Tokarz 4, 16, Chlebuś 6, Gumulski 20.

Zaległy mecz
PERŁA PROGRES - SOLIDARNOŚĆ PZL 4:2 (2:1)
Bramki: Korona 9, 21, Wnuk 11 rzut karny, 2 s przed końcem - Skoczylas 8, Tokarz 19.

1. Miształ	6	15	33-12
2. Neptun	6	14	36-12
3. Perła	6	10	22-20
4. Solidarność	5	7	15-11
5. Starostwo	6	3	17-45
6. SAWA	5	0	7-30



W pierwszych, poniedziałkowych zajęciach uczestniczyło aż 27 piłkarzy

Rafał Król znowu zagra w Lublinie. Zamieszanie z transferem Krzysztofa Ropskiego z Siarki Tarnobrzeg

Motor rozpoczął ładowanie akumulatorów

Piłkarze Motoru Lublin rozpoczęli przygotowania do rundy wiosennej rozgrywek III ligi.

W kadrze zespołu, który w tabeli rozgrywek plasuje się na trzecim miejscu, tuż za rezerwami Korony Kielce i Hutnikiem Kraków (wszyscy po 33 pkt.) nie zanosi się na rewolucje kadrową, ale zmiany będą. Kontrakt z drużyną rozwiązał już doświadczony **Tomasz Brzyski**, a kolejny gracz: **Grzegorz Bonin**, **Rafał Kruczkowski** i **Krystian Krupa** dostali wolną rękę w poszukiwaniu nowych klubów. W ubiegłym tygodniu kontrakt z Motorem podpisał 30-letni pomocnik **Rafał Król**. Piłkarz, który przez ostatnie trzy sezony występował w Stali Kraśnik, reprezentował już żółto-biało-niebieskie barwy w latach 2008-2010 oraz 2013-2016 (rozegrał 162 spotkania ligowe, w tym w 69 na zapleczu ekstraklasy). Motor



poinformował także, że pozyskał z Siarki Tarnobrzeg **Krzysztofa Ropskiego**, najlepszego strzelca grupy IV trzeciej ligi (16 goli). Szkopuł w tym, że tarnobrzeski klub transfer uważa, za... nieważny. Kto ma rację, okaże się wkrótce.

Pierwszy sparing Motor rozegra 22 stycznia o godz. 11 w łącznej z Górnikiem.

Finał Pucharu Polski na szczeblu LZPN odbędzie się 22 kwietnia

Wydział Gier Lubelskiego Związku Piłki Nożnej ustalił termin finałowego spotkania Pucharu Polski na szczeblu LZPN.

Spotkanie, w którym Motor zmierzy się z Avią Świdnik odbędzie

się 22 kwietnia o godz. 19:00. Zwycięzca meczu w półfinale na szczeblu wojewódzkim zagra 27 maja z najlepszą drużyną pucharowych zmagania w okręgu Chełm.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: Akademickie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego 2019/20 w futsalu rozstrzygnięte

Studenci Uniwersytetu Przyrodniczego zdetronizowali UMCS!

Znamy już Akademickich Mistrzów Województwa Lubelskiego 2019/20 w futsalu. Wśród studentek po raz kolejny najlepsza pokazała się PSW Biała Podlaska, która w finale pokonała 9:3 UMCS. Wśród studentów po kilku latach na najwyższy stopień podium, przerywając hegemonię UMCS (trzy wygrane z rzędu), powrócił zespół Uniwersytetu Przyrodniczego, wygrywając mecz o 1. miejsce z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim Jana Pawła II 3:1.



Medalistki Akademickich Mistrzostw Województwa Lubelskiego 2019/20 w futsalu. Od lewej: srebrny UMCS, złoty PSW Biała Podlaska i Uniwersytet Medyczny w Lublinie (z tyłu)

Zanim jednak ekipa UP, prowadzona przez trenera **Marka Wawra** zagrała z KUL o złoto, stoczyła w półfinale najbardziej zacięte spotkanie tegorocznej edycji AMWL. Przyrodnicy dopiero w rzutach karnych pokonali UMCS 9:8 (1:3, 3:3, dog. 3:3, kar. 6:5)!



Złoty Uniwersytet Przyrodniczy (z lewej) i srebrny KUL - medaliści AMWL mężczyzn w futsalu

STUDENCI

o 1. miejsce
UNIwersytet PRzyrodniczy LUBLIN - KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI 3:1 (1:1)

Uniwersytet Przyrodniczy: Hajkowski, Nowak, Greniuk, Sobolewski, Wrzesiński, Wiejak, Russo, Kuźnicki, Jaroszek, Turewicz, Chomiuk, Janik, Niemiec.

KUL: Lis, Kowalski, Kozłowski, Kuśmierz, Chrabąszcz, Zygan, Tocki, Bryk, Rojek, Duda, Wrzyszczy, Rak.

Bramki: Wrzesiński, Greniuk, Nowak - Kowalski.

Klasyfikacja końcowa: 1. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, 2. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 3. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, 4. Uniwersytet Medyczny w Lublinie, 5. Politechnika Lubelska, 6. Lotnicza Akademia Wojskowa w Dęblinie, 7. Wyższa Szkoła Społeczno-Przyrodnicza im. Wincentego Pola w Lublinie, 8. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej.

o 3. miejsce
UMCS - UNIWERSYTET MEDYCZNY LUBLIN 7:4 (4:2)

UMCS: Zawiaślak, Wawryszczuk, Mysza, Kottowicz, Michota, Adamczyk, Lewandowski, Waszczyński, Chodziutko, Łaska, Kurkiewicz, Pęczak, Skrzypek.

UM: Krysa, Dzyr, Wanielista, Gałat, Mendel, Ścibak, Kwiedziński, Szymonek P. Zdzieblo, Gajownik, Michna, Mądry, Szewczyk, Gierczak.

Bramki: Michota, Kurkiewicz, Waszczyński, Wawryszczuk 2, Pęczak, Mysza - Gałat, Wanielista, Szymonek 2.

STUDENTKI

o 1. miejsce
PSW BIAŁA PODLASKA - UMCS LUBLIN 9:3 (4:2)

PSW: Edel, Michalska, Kusiak, Płoska, Dranouskaya, Chapska, Konieczna, Hlukha, Lefeld.

UMCS: Głodek, Wasil, Kupidura, Dymowska, Matysik, Pielecha, Odolińska, Wasilewska, Brzyska, Kornaga, Czapkowska, Gil, Jędrzejewska.

Bramki: Michalska, Dranouskaya 2, Hlukha, Płoska, Lefeld, Kusiak, Wasil samob., Konieczna - Dymowska, Matysik 2.

o 3. miejsce
KATOLICKI UNIWERSYTET LUBELSKI - UNIWERSYTET MEDYCZNY LUBLIN 2:3 (0:2)

KUL: Powęzka, Szewczyk, Liubych, Mróz, Tuszyńska.

UM Rutkowska, Kuchnio, Borkowska, Pieniacy, Przybysz, Siejka, Surma, Pawlik, Kazimierzczuk, Lalak, Korniluk, Grzesiak, Żyga.

Bramki: Liubych 2 - Pieniacy 2, Przybysz.

Klasyfikacja końcowa: 1. Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podl., 2. UMCS, 3. Uniwersytet Medyczny w Lublinie, 4. Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, 5. Uniwersytet Przyrodniczy w Lublinie, 6. Politechnika Lubelska.

Skafander Travel Cup

Akademia Piłkarska Bronowice najlepsza!

Młodzi piłkarze z rocznika 2011 rywalizowali w Skafander Travel Cup, halowym turnieju piłki nożnej organizowanym przez Akademię Piłkarską Bronowice Lublin. W zawodach najlepsi okazali się gospodarze, pierwsza drużyna AP Bronowice, która z siedmiu rozegranych spotkań wygrała aż sześć. Zwycięzcy przegrali jedynie z Widokiem, drugim zespołem w końcowej klasyfikacji turnieju. Trzecie miejsce zajęła Lublinianka.



Akademia Piłkarska Bronowice Lublin I (J. Ostroga, Sz. Rozwałka, Sz. Paśnik, M. Rola, B. Łyszcz, D. Kowal, I. Lis, F. Ciempiel, trener Ł. Rusinek), zwycięzcy turnieju Skafander Travel Cup



Widok Lublin ((Sz. Nawrocki, M. Marczuk, A. Waręcki, J. Krawczyk, B. Marcinek, B. Krawczyński, P. Borowski, M. Adamczyk, A. Machowski, T. Dudziński, K. Jamal, trener M. Kozieł) z 15 punktami zajął drugie miejsce



Lublinianka (J. Oleśniczak, J. Kołacz, A. Bartkow, O. Choina, K. Kuzioła, O. Donica, A. Juszka, F. Reszka, A. Popławski, P. Kuter, trener M. Kowalczyk) z 14 punktami uplasowała się na trzeciej pozycji

Organizatorzy przyznali także nagrody indywidualne. Najlepszym strzelcem okazał się **Szymon Rozwałka** (AP Bronowice), zdobywca 11 goli. Najlepszym bramkarzem został **Dawid Wojtiuk** (Hetman), a najlepszym zawodnikiem w ocenie trenerów **Błażej Krawczyński** (Widok). Ponadto pamiątkowymi statuetkami oraz nagrodami rzeczowymi wyróżnionych zostało ośmiu najlepszych zawodników z każdej

drużyny: **Adrian Juszka** (Lublinianka), **Wojciech Czechowski** (UKS Dys), **Bartek Marciniak** (Widok), **Kacper Gwiazdowski** (Hetman), **Filip Czmuda** (Avia), **Miłosz Kamiński** (Świdnicznka), **Iga Lis** (AP Bronowice I), **Franek Kwiatkowski** (AP Bronowice II) oraz zwycięzcy konkursów żonglerki – **Szymon Rozwałka** i **Szymon Paśnik** (AP Bronowice I) i rzutów karnych – **Adrian Waręcki** (Widok).



Najlepsi (od lewej): zawodnik – Błażej Krawczyński (Widok), bramkarz – Dawid Wojtiuk (Hetman) i strzelec – Szymon Rozwałka (AP Bronowice)



Avia Świdnik (F. Czmuda, B. Pasiek, P. Lewczuk, B. Pastusiak, T. Borowiec, T. Drabik, B. Rosiński, B. Zarzeczny, P. Szwestka, K. Jarosz, W. Wdowiak, trener D. Sawicki) z 8 punktami zajęła szóste miejsce

SKAFANDER TRAVEL CUP
Końcowa kolejność turnieju:

1. AP Bronowice I	18	21-5
2. Widok Lublin	15	12-5
3. Lublinianka	14	14-5
4. Hetman	13	16-7
5. AP Bronowice II	9	10-5
6. Avia Świdnik	8	9-9
7. AP Świdnicznka	4	6-20
8. UKS Dys	0	1-29



AP Świdnicznka (J. Kwiatosz, M. Kamiński, B. Ślusarz, J. Milanowski, F. Chojnacki, P. Gumulski, A. Buk, F. Karłowicz, trener K. Kozak) z 4 pkt. zajęła 7. miejsce



W minionym tygodniu Prusaki (z prawej) pokonały Alfę (z lewej) 7:1 oraz przegrały mecz o fotel wicelidera z Osadą 1:3

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA: XXVII Mistrzostwa Lublina w Halowej Piłce Nożnej Ogniska TKKF Omega

Osada goni lidera

Ubiegłotygodniowa seria spotkań rozegrana w XXVII Mistrzostwach Lublina w Halowej Piłce Nożnej, organizowanych przez Ognisko TKKF Omega, przyniosła zmianę na fotelu wicelidera. Po wygranej 3:1 w meczu na szczycie z Prusakami teraz, tuż za plecami prowadzącej ekipy Bez Nazwy, znajduje się teraz Osada.

Drużyna z ul. Krochmalnej ma tylko trzy punkty straty do lidera i realne szanse na zdobycie mistrzowskiego tytułu. Z walki o złoto z pewnością nie zrezygnują także Prusaki oraz broniące trofeum Ale-Taxi. Pozostałe ekipy uczestniczące w rozgrywkach o zajęciu miejsca na podium muszą już zapomnieć.

Wyniki
BRAK TLENU – SPARTAN 6:4
Bramki: Paweł Osoba 3, Radosław Kielbowicz 2, Jacek Hołysz – Jakub Guz 4.
PRUSAKI – ALFA FELIN 7:1
Bramki: Krzysztof Kosowski 3, Marcin Patejuk 2, Piotr Urbańczyk, Łukasz Bielecki – Krzysztof Zarzycki.
OSADA – SPARTAN 2:0
Bramki: Rafał Mitura, Paweł Mitura.
PRUSAKI – OSADA 1:3
Bramki: Maciej Chodkiewicz – Paweł Mitura 2, Damian Kozikowski.
SPIŻARNIA – ALFA FELIN 4:2
Bramki: Karol Gadzicki 2, Grzegorz Ostrowski, Wojciech Cajzer – Krzysztof Zarzycki, Bartek Tokarski.

ALETAXI – OMEGA 6:3
Bramki: Marcin Pytko 2, Mateusz Siedlecki 2, Adrian Prażmo, Norbert Iwanek – Adrian Głowacki 2, Daniel Pawłowski.
SPIŻARNIA – OMEGA 2:5
Bramki: Karol Gadzicki 2 – Daniel Pawłowski 4, Kacper Pytko.

1. Brak Tlenu	8	21	28-14
2. Osada	8	18	29-14
3. Prusaki	8	16	30-18
4. AleTaxi	8	15	35-18
5. Spartan	9	11	25-28
6. Omega	9	10	30-41
7. Spiżarnia	9	9	18-37
8. Alfa Felin	9	0	11-44

NAJLEPSI STRZELCY
11 goli – Sebastian Guz (Spartan), Paweł Osoba, Radosław Kielbowicz (obaj Brak Tlenu)
10 – Remigiusz Bronikowski (AleTaxi)
9 – Damian Pawłowski (Omega), Jakub Twardzik (Osada)
8 – Adrian Głowacki (Omega)

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Zagrali z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy

Za nami ósmy turniej z cyklu halowej Grand Prix dla dzieci i młodzieży, organizowany w gościnnych murach Szkoły Podstawowej nr 52 na Felinie przez Ognisko TKKF Omega. Tym razem młodzi piłkarze zagrali z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy.

Termin ósmego turnieju zbiegł się z finałem WOŚP. – Gramy dla niej – odpowiedzieli chórem **Kacper Tracz**, **Oskar Jeż** oraz **Olek Kowalczyk**, młodzi piłkarze uczestniczący w rozgrywkach Omeگی. – Będziemy wspierać akcję Jurka Owsiańskiego do końca świata i o jeden dzień dłużej – zapewnili z serduszkami na koszulkach przystąpili do rywalizacji.

Najlepszą z czterech drużyn okazała się ekipa FC Buraki. Zwycięzcy zdeklasowali rywali – wygrali trzy mecze, zdobyli aż 41 goli, tracąc zaledwie trzy. Drugie miejsce zajęła Omega Przyjaciele, trzecie FC Skorpiony, a czwarte FC Felin. Tradycyjnie już po zakończeniu turnieju odbył się konkurs rzutów karnych.

BAS



FC Buraki w imponującym stylu wygrał ósmy turniej.



Najlepsi w rzutach karnych: Robert Dankiewicz i Brajan Łagun (także najlepszy bramkarz turnieju), najlepszy strzelec zawodów: Kacper Tracz (15 goli) oraz zawodnik: Olek Kowalczyk (Omega)

WYNIKI
FC Skorpiony – Omega Przyjaciele **2:3** * FC Skorpiony – FC Felin **9:9** * FC Skorpiony – FC Buraki **1:14** * Omega Przyjaciele – FC Felin **12:1** * FC Buraki – FC Felin **16:2** * Omega Przyjaciele – FC Buraki **0:11**.

Końcowa kolejność:
1. FC Buraki 9 41-3
2. Omega 6 25-3
3. Skorpiony 1 12-36
4. FC Felin 1 12-37

KONKURS RZUTÓW KARNYCH
o 1. miejsce
Robert Dankiewicz – Brajan Łagun **2:3**
o 3. miejsce
Max Sprawka – Piotr Krysa **5:6**
Wystartowało 24 zawodników.

PATRONAT NOWEGO TYGODNIA

Wybieramy Drużynę roku rozgrywek piłkarskich OAKP

Tego jeszcze w rozgrywkach prowadzonych przez Stowarzyszenie OAKP nie było... Organizatorzy piłkarskich zmagani amatorów ogłosili plebiscyt na Drużynę roku 2019.

Do końca stycznia można głosować na jeden z czterech nominowanych zespołów. Wyboru można dokonywać poprzez dodanie odpowiedniej reakcji do posta konkursowego na stronie OAKP na Facebook – <https://pl-pl.facebook.com/oakplublin/>

Kto został nominowany?
ANTIQU Drużyna Krzysztofa Chilimoniuka to dwukrotnie

mistrzowie Wakacyjnej Ligi Amatorów 2018 i 2019. Ekipa w 2019 roku wygrała także Ligę pod balonem.

LUBNAR Zespół **Adama Tuzińskiego** to aktualny mistrz kraju ogólnopolskich lig szóstek Extraliga.pl, ponadto mistrz extraliga.pl w Lublinie 2018 i 2019 a także zdobywca Superpucharu OAKP w 2019 roku.

SEZONOWCY To mistrzowie 2. Extraligi w Lublinie w 2019 roku, a także zdobywcy Pucharu Ligi Extraliga.pl

ZAMKOWO To aktualni wicemistrzowie Lublina Extraliga.pl

oraz mistrz Lubelskiej Ligi Futsalu i zwycięzcy wojewódzkich eliminacji Pucharu Polski w Futsalu.

Ekipa, która zwyciężyła, otrzyma tytuł drużyny roku 2019 rozgrywek piłkarskich OAKP oraz atrakcyjne nagrody w postaci pucharów i gadżetów sportowych.

Konkurs dla głosujących
Każdy, kto udostępni publicznie post konkursowy zamieszczony na Fb OAKP, będzie brał udział w konkursie. Do wygrania między innymi karnet miesięczny i bezpłatne wejściówki na zajęcia fitness na siłownię FIT&GYM AZS oraz inne nagrody rzeczowe.

BAS



Przed środowym meczem: MKS Perła – KPR Gminy Kobierzycze oba zespoły do prezentacji wybiegły z najmłodszym narybkiem lubelskiego klubu. Podopieczne Małgorzaty Roli i Iwony Gajowiak chwilę po rozpoczęciu spotkania zapożowały fotoreporterów „Nowego Tygodnia” do pamiątkowego zdjęcia

Zdziesiątkowany kontuzjami zespół mistrzyń Polski wygrał 13. spotkanie z rzędu w PGNiG Superlidze Kobiet!

Cieszy zwycięstwo i kolejny komplet punktów

Szczypiornistki MKS Perła nie robią z kadrowych kłopotów i w rozgrywkach PGNiG Superligi Kobiet kroczą od zwycięstwa do zwycięstwa. W środę dziesiątkowany kontuzjami zespół mistrzyń Polski pokonał przed własną publicznością KPR Kobierzycze 25:24, odnosząc tym samym 13. wygraną z rzędu!

Tak, jak można było się spodziewać mecz lidera rozgrywek z zajmującym trzecie miejsce w tabeli zespołem z Kobierzyc był niezwykle zacięty i dostarczył kibicom zgromadzonemu w hali Globus dużo emocji.

Po dosyć nerwowym początku z obu stron pierwszą bramkę, dopiero w 5. minucie zdobyła po szybkiej kontrze Joanna Gadzina. Przez kolejne minuty mecz toczył się bramka za bramką. W drużynie z Lublina wynik “trzymały” głównie Karolina Kochaniak oraz Dominika Więckowska, dzielnie wspomagane przez Joannę Szarawagę.

Po 30. minutach na tablicy wyników widniał remis 13:13. Drugą połowę lepiej rozpoczęły przyjezdne obejmując po rzucie najskuteczniejszej w swoich szeregach Kingi Jakubowskiej dwubramkowe prowadzenie. Na szczęście lublinianki nie tylko zdołały odrobić straty, ale w emocjonującej końcówce, dzięki trafieniom wspomnianych już Kochaniak i Więckowska, zapewnić sobie wygraną.

– To był bardzo ciężki mecz, przeciwniczki wysoko postawiły nam poprzeczkę. Cieszy zwycięstwo i kolejne punkty – wyznała po spotkaniu Dominika Więckowska, najlepsza zawodniczka w szeregach MKS Perła, zdobywczyni 9 goli!

– Nasz styl pozostawia jeszcze wiele do życzenia jednak liczne kontuzje nie sprzyjają zgraniu. Najważniejsze jest zwycięstwo i trzy punkty. Z niecierpliwością czekamy na powrót kontuzjowanych



Dominika Więckowska zdobywa w końcówce meczu gola na 25:23 dla MKS Perła. Kilkadziesiąt sekund później mistrzynię mogą cieszyć się z kolejnej, trzynastej wygranej w PGNiG Superlidze w obecnym sezonie



Więcej zdjęć na www.nowytydzien.pl
Lubelscy kibice znowu stanęli na wysokości zadania, od początku do końca ostro zagrzewają mistrzynię do walki o zwycięstwo

MKS PERŁA LUBLIN – KPR GMINY KOBIERZYCE 25:24 (13:13)
MKS Perła: Gawlik, Besen – Kochaniak 7, Więckowska 9, Królikowska 1, Gadzina 1, Szarawaga 2, Nocuń , Nosek 1, Matuszczyk 4, Olek.
KPR Kobierzycze: Kowalczyk, Zima – Jakubowska 7, Kucharska 2, Ilnicka, Tomczyk 1, Piotrowska, Janas 1, Kuriata, Wiertelak 4, Ivanović 2, Walczak, Koprowska7, Despodovska, Wicik, Michalak.
Kary: MKS Perła – 16 minut, KPR Kobierzycze – 10.

koleżanek, wtedy z meczu na mecz będziemy wyglądały coraz lepiej – dodała Karolina Kochaniak.

BAS

NAJSKUTECZNIEJSZE W PGNiG SUPERLIDZE KOBIEĆ
101 goli – Kinga Jakubowska (KPR Gminy Kobierzycze)
86 – Alona Shupuk (Start Elbląg)
80 – Magda Balsam (EUROBUD JKS Jarosław)
Najwięcej bramek dla MKS Perła w obecnym sezonie (w 11. meczach) zdobyła **Marta Gęga** – 40, która w klasyfikacji snajperek zajmuje 17. miejsce.
Po 35 bramek dla mistrzyń Polski strzeliły: **Kinga Achruk** (10 spotkań), **Joanna Szarawaga** i **Sylvia Matuszczyk** (w 13 meczach), a 32 **Karolina Kochaniak** 32 (w 7 spotkaniach).

W 1/16 finału mistrzostw Polski juniorek

W najbliższy weekend (24-26 stycznia) odbędą się turnieje 1/16 finału mistrzostw Polski juniorek w piłce ręcznej. O przepustki do kolejnej rundy walczyć będą dwa zespoły z Lublina.

UKS Roxa zmierzy się w Warszawie z miejscowym AZS AWF oraz MKS Kusy Szczecin.

Z kolei MKS Lublin będzie organizatorem zawodów, w których zmierzy się z Varsovią Warszawa, MKS Sambor Tczew i MKS Brodnica.

Szczypiornistki MKS Perła Lublin w 3. kolejce fazy grupowej Pucharu EHF przegrały na wyjeździe z węgierskim ÉRD 24:29

Tanio skóry nie sprzedały

Szczypiornistki MKS Perła Lublin wciąż pozostają bez wygranej w europejskich pucharach w obecnym sezonie. W sobotę, w wyjazdowym meczu 3. kolejki fazy grupowej Pucharu EHF, mistrzyni Polski musiały uznać wyższość węgierskiego ÉRD, przegrywając 24:29. Porażki z faworytem do wygrania grupy podopieczne trenera Roberta Lisa wstydzić się nie muszą.

Mistrzyni Polski, wciąż dziesiątkowane przez kontuzje czołowych zawodniczek, wspierane liczną, ponad 50-osobową grupą niezwykle gorąco dopingujących kibiców z Lublina, zagrały w sobotę niezwykle ambitnie i napsuły sporo krwi faworyzowanym gospodyniom.

Perełki udanie rozpoczęły spotkanie. Już pierwsza akcja w ataku naszej ekipy przyniosła trafienie **Sylwii Matuszczyk**. Gospodynie wprowadziły dość szybko wyrównały i objęły prowadzenie (2:1), ale lublinianki nie rezygnowały. W 7. minucie pocisk z biodra **Karoliny Kochaniak** przyniósł remis 2:2, a chwilę później **Dagmara Nocuń** dała ponowne prowadzenie naszej drużynie (3:2)!

Nawet w osłabieniu, po karze dla Matuszczyk, MKS potrafił i to dwukrotnie skutecznie zaatakować. W 13. minucie po trafieniu z karnego **Patrycji Królikowskiej** nasza ekipa wygrała 5:4, a po bombie **Natalii Nosek** przewaga urosła nawet do dwóch goli (6:4). Miejscowi fani mogli tylko przecierać oczy ze zdumienia, podobnie jak trenerka gospodyń **Edina Szabo**, która szybko poprosiła o przerwę na żądanie. Po wznowieniu gry skuteczna kontra **Joanny Gadziny** znowu dała lubliniankom dwubramkową przewagę (8:6),

ale od tego momentu do głosu zaczęły dochodzić miejscowe, wśród których przysłowiowe pierwsze skrzypce grała **Gabriella Toth**. Po raz ostatni (jak się później okazało) remis pojawił się na tablicy wyników w 25. minucie, po голу **Natalii Nosek** (10:10). Niezwykle skuteczna końcówka w wykonaniu miejscowych sprawiła, że na przerwę węgierski zespół schodził już z zaliczką sześciu trafień (18:12).

Drugą połowę MKS Perła rozpoczęła w bramce z **Weroniką Gawlik**. Kilka udanych interwencji między słupkami w wykonaniu kapitan MKS oraz skutecznie wykończone akcje przez nasze zawodniczki pozwoliły w 40. minucie na zniwelowanie strat zaledwie do trzech trafień (18:21). Szkoda po chwili nieuznanego gola Sylwii Matuszczyk i nieudanego podania do pędzącej w kontrze **Dagmary Nocuń**, bo była realna szansa nawet na doścignięcie rywelek. A tak gospodynie skrzętnie wykorzystwały ten gorszy fragment w wykonaniu Perły i przed końcem trzeciego kwadransu wróciły do przewagi sprzed zmiany stron (24:18).

Lublinianki nie dawały jednak za wygraną i na niespełna sześć minut przed końcem znowu przewaga miejscowych stopniała do trzech goli (23:26). Było to jednak wszystko na co ÉRD w sobotę pozwoliło MKS.

ÉRD – MKS PERŁA LUBLIN 29:24 (18:12)
Erd: Janurik, Foggea – Do Nascimento 6, Szabo 2, Lavko 4, Kisfaludy 3, Kiss 3, Kovacević, Jerabkova 7, Schatzl 2, Bizik, Toth 2, Kiraly, Simon, Gavai
MKS Perła: Gawlik, Bešen – Olek, Szarawaga, Więckowska 5, Matuszczyk 4, Królikowska 3, Nocuń 1, Nosek 3, Kochaniak 6, Gadzina 2.
Kary: Erd – 6 minut, MKS Perła – 2.
Sędziowali: Georgios Panayides i Marios Andreou (Cypr).
Widzów: 2200.

Drugie spotkanie w grupie C Pucharu EHF pomiędzy Odense Håndbold, a Gloria 2018 Bistrita-Nasaud zostało rozegrane w niedzielne popołudnie i zakończyło się już po zamknięciu tego wydania tygodnika.

1. Odense Håndbold	2	4	63-45
3. ÉRD	3	3	81-77
2. CS Gloria 2018	2	2	47-47
4. MKS Perła Lublin	3	1	64-86

W następnej kolejce – 26 stycznia: MKS Perła Lublin – ÉRD, CS Gloria 2018 Bistrita-Nasaud – Odense Håndbold (oba mecze o godz. 17:00).

Bilety na mecz z ÉRD już od 5 zł!

MKS PERŁA LUBLIN
vs Érd

DATE:
26/01/20
TIME:
17:00
VENUE:
Lublin, Hala Globus

Wejściówki na niedzielne (26 stycznia) spotkanie MKS Perła Lublin – ÉRD, które rozegrane zostanie w ramach 4. kolejki fazy grupowej Pucharu EHF, można kupować online na stronie **ticketik.pl**, a także w siedzibie lubelskiego klubu na Globusie od poniedziałku do piątku, w godzinach 9 -15.

Bilet normalny kosztuje 25 złotych, ulgowy 15 zł (dzieci i młodzież do 18 roku życia, studenci, renciści, emeryci, Klub Kibica), wejściówka VIP 40 zł (sektory przy płycie boiska, parking vip, catering), a bilet szkolny 5 zł zł (dla zorganizowanych grup szkolnych powyżej 10 osób).

MAG



Perełki odwiedziły kolonistów

Przed środowym, ligowym meczem z KPR Kobierzycze część zawodniczek MKS Perła Lublin, które z uwagi na kontuzje nie mogły wystąpić w spotkaniu 13. kolejki PGNiG Superligi odwiedziły w uczestników zimowego wypoczynku organizowanego przez Fabrykę Ogólnego Rozwoju w Lublinie.

Podczas zajęć w hali Globus z z dziećmi i młodzieżą spotkały się: **Marta Gęga, Małgorzata Stasiak, Mia Marie Tarp Moldrup, Valentina Błażević i Aneta Łabuda.**

Na zakończenie treningu nie mogło oczywiście zabraknąć także wspólnej fotki.

MAG



Pszczółki z Suzuki Pucharem Polski Kobiet pożegnały się już w ćwierćfinale

Nie znalazły sposobu na zespół z Gorzowa

Nie udało się koszykarkom Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS Lublin powtórzyć największego klubowego osiągnięcia, jakim było wywalczenie w 2016 roku przed własną publicznością Pucharu Polski. Z tegorocznym pucharowym turniejem finałowym (także rozgrywanym w hali przy Al. Zygmuntońskich) podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka pożegnały się już w pierwszym meczu, przegrywając po niezwykle zaciętej walce z drużyną z Gorzowa Wielkopolskiego 80:88.

Co ciekawe, w odstępie zaledwie pięciu dni nasze akademicki musiały po raz kolejny uznać wyższość rywali. O ile poprzednia wyjazdowa, ligowa potyczka zakończyła się dość wyraźną wygraną gorzowianek (65:88), o tyle teraz losy meczu ważyły się niemal do samego końca. Dzięki wygranej ostatniej kwartcie różnica aż 14 punktów z końcowego zwycięstwa i awansu do 1/2 finału mogła cieszyć się ekipa ze stolicy województwa lubuskiego. – Oczywiście to był mecz do wygrania. Na niecałe dwie minuty przed ostatnią syreną traciliśmy tylko dwa ocz-

ka. Ale jak to mówię, na końcu czasem decydują gwiazdy. **Kahleah Copper** trafiła za trzy punkty, potem zebrała. Za to jej się płaci takie pieniądze, które dla nas są nieosiągalne. Tak naprawdę zdecydowały nasze niecelne lay-upy. Jednak z punktu taktycznego rywalki nas niczym nie zaskoczyły. Byliśmy świetnie przygotowani do tego spotkania. Wiedzieliśmy wszystko, co powinniśmy. Ale wiedzieć, a przenieść to na parkiet, to dwie różne rzeczy – skomentował po meczu porażkę, **Krzysztof Szewczyk**, trener Pszczółki Polski Cukier AZS UMCS. **BAS**

PSZCZÓŁKA POLSKI CUKIER AZS UMCS LUBLIN – POLSKASTREFAINWESTYCJI ENEA GORZÓW WLKP. 80:88 (18:19, 21:22, 19:11, 22:36)
Pszczółka: Peterson 24, Day 14 (10 zb.), Adamowicz 12 (3x3), Labuckiene 12, Popović 8 (2x3) oraz Szott-Hejmej 4 (1x3), Degbeon 4, Sklepowicz 2, Trzeciak. **PolskaStrefaInwestycji Enea:** Copper 27 (2x3, 12 zb.), Green 19 (15 zb.), Juskaitė 16 (2x3), Thomas 7 (1x3), Prezelj 5 (1x3) – Keller 8, Malga 5.



Jovana Popović w piątkowym meczu zdobyła dla Pszczółki 8 punktów m.in. dwukrotnie trafiając za „3”

Uhonorowali osoby zaangażowane na rzecz rozwoju i promocji koszykówki w Lublinie

Przed piątkowym meczem o Suzuki Puchar Polski Kobiet pomiędzy Pszczółką Polski Cukier AZS UMCS, a Polska Strefa Inwestycji Enea Gorzów Wlkp. **Artur Szymczyk**, zastępca prezydenta Lublina oraz **Radosław Piesiewicz**, prezes Polskiego Związku Koszykówki wręczyli okolicznościowe medale nadane przez Prezydenta Lublina **Krzysztofa Żuka** w uznaniu za zaangażowanie na rzecz rozwoju i promocji koszykówki w Lublinie.

Medale otrzymali: **Barbara Szpringiel** (wieloletnia sekretarz i członkini zarządu Lubelskiego Związku Koszykówki, dyrektor biura związku), **Zbigniew Zbroński** (wiceprezes LZKosz., członek zarządu i

pracownik Lubelskiej Unii Sportu), **Przemysław Łuszczewski** (były koszykarz Startu Lublin, który zaliczył 134 mecze w ekstraklasie, grający trener męskiej drużyny AZS UMCS oraz asystent trenera Pszczółki Polski-Cukier AZS UMCS, obecnie II asystent trenera Startu), **Michał Sikora** (były czołowy rozgrywający Startu, rozegrał ponad 100 meczów w ekstraklasie, obecnie II trener Startu) oraz **Roman Myśliwiec** (były koszykarz, wieloletni trener męskich drużyn koszykówki Akademickiego Związku Sportowego, Startu Lublin, obecnie trener-koordynator reprezentacji Polski na 11. Mistrzostwa Europy Głuchych).



Władze Energa Basket Ligi i Polskiego Związku Koszykówki, w których zasiadają także lublinianie prezes LZKosz Marek Lembrych i Arkadiusz Pelczar, sternik Startu stawiają na młodzież i słuszenie!

PLK Junior Program w Energa Basket Lidze od sezonu 2021/22

Koszykarska centrala stawia na młodzież

Od przyszłego sezonu w Energa Basket Lidze ruszy PLK Junior Program! Dzięki tej inicjatywie kluby korzystające z młodych polskich zawodników, takie jak choćby lubelski Start, będą mogły liczyć na nagrody finansowe.

PLK Junior Program będzie polegał na wsparciu klubów Energa Basket Ligi, które zdecydowały się na korzystanie z zawodników, kończących maksymalnie 22 lata w roku zakończenia danego sezonu. Młody zawodnik będzie musiał zagrać co najmniej 240 minut w całym sezonie (średnio 8 minut w każdym spotkaniu). Co ważne, będzie musiał wystąpić w ponad połowie rozegranych przez klub meczów.

– Chcemy dodatkowo motywować kluby Energa Basket Ligi do korzystania z młodych zawodników. To jest ważne dla rozwoju naszej

dyscypliny. Reprezentacja po 52 latach awansowała na mistrzostwa świata, a tam świetnie się pokazała. Siedmiu graczy z tego składu gra w EBL. Teraz chcemy, żeby młodzi adepci koszykówki ogrywali się z najlepszymi. Wszystko po to, aby zobaczyć następców takich zawodników jak **Łukasz Koszarek** i **Mateusz Ponitka**. W przyszłości chcemy cieszyć się również z ich sukcesów – mówi **Radosław Piesiewicz**, Prezes Energa Basket Ligi i Polskiego Związku Koszykówki.

PLK Junior program ruszy już w sezonie 2020/2021 Energa Basket Ligi. Klub, który spełni wszystkie wymagania może liczyć na nagrodę finansową.

– Rada Nadzorcza Polskiej Ligi Koszykówki S.A. pozytywnie zaopiniowała projekt PLK Junior Program. To program motywujący, pozwalający na dawanie szans Polakom



Siatkarze pierwszoligowej LUK Politechniki nadal bez wygranej w nowym roku

Znowu przegrali w tie-breaku

Siatkarze LUK Politechniki Lublin, rewelacja rozgrywek I ligi, wciąż pozostają bez wygranej w nowym roku. W czwartek podopieczni trenera Macieja Kołodziejczyka po zaciętej walce przegrali trzecie tegoroczne spotkanie w tie-breaku, ulegając we własnej hali 2:3 KPS Siedlce.

Lublinianie zanotowali siódmą porażkę w rozgrywkach na własne życzenie, nie potrafiąc rozstrzygnąć na swoją korzyść drugiej partii choć wygrywali w niej już 24:21, czy też tie-breaka, w którym prowadzili już 14:11 i mieli kilka piłek meczowych!

– To spotkanie przybiło nie tylko mnie, ale i zawodników. Chcieliśmy się przełamać przed własną publicznością. Sądzę, że ekipa KPS-u Siedlce to był idealny zespół, z którym mogliśmy wygrać – mówił po czwartkowym meczu **Maciej Kołodziejczyk**, trener LUK Politechniki. – Zastanawiam się, dlaczego nie wygraliśmy. Zachowujemy się jak przysłowiowy Janosik, zabieramy bogactwo, po to, żeby później oddawać biednym. Nie może tak być, bo wiemy, o co gramy. Zdajemy sobie sprawę z tego, jaką zbudowaliśmy przewagę pierwszą rundą

i nie chcemy zepsuć apetytów ani kibicom, ani sobie. Drugi i piąty set jak na tak doświadczoną drużynę, jak nasza nie powinien mieć miejsca. Będziemy musieli spokojnie to przeanalizować i zastanowić się, dlaczego tak się stało. Prowadząc 24:21 w drugiej partii i 14:11 w tie-breaku, nie przystoi przegrywać tych setów i to jeszcze we własnej hali. Boli nas ta porażka i kolejny przegrany tie-break. Musimy się z tego szybko podnieść, bo tabela jest ciasna, rywale nas gonią, a my nie możemy wypaść poza pewien próg, jeśli chcemy jeszcze liczyć w tym sezonie, czy w grze w play-offach, czy może jeszcze czymś więcej. Wiem, że kibice oczekują od nas zwycięstw. Proszę mi wierzyć, że my również chcemy zwyciężać, najlepiej za trzy punkty i robimy wszystko, żeby tak było. Sam fakt problemów zdrowotnych **Szymona Seligi**, których doznał na meczu, pokazuje ile energii, zdrowia i siły w to wszystko wkładamy. Nie tak wyobrażaliśmy sobie początek 2020 roku, ale musimy jak najszybciej wrócić na zwycięskie tory – kończy szkoleniowiec lubelskiej ekipy.

MVP czwartkowego meczu został **Mikołaj Sawicki** z KPS Siedlce. **MAG**

LUK POLITECHNIKA LUBLIN – KPS SIEDLCE 2:3 (25:19, 28:30, 19:25, 25:20, 14:16)
Politechnika: Zrajkowski, Wierzbicki, Rusin, Seliga, Sterna, Oroń, Pałka (libero) oraz Durski, Goss.

Pozostałe mecze 8. kolejki: AZS AGH Kraków – Chrobry Głogów **3:0 (25:21, 25:20, 25:19)** * ZAKSA Strzelce Opolskie – KFC Gwardia Wrocław **0:3 (19:25, 16:25, 25:27)** * Mickiewicz Kluczbork – MCKiS Jaworzno **3:0 (25:21, 25:17, 25:20)** * Lechia Tomaszów Maz. – SMS PZPS Spała **3:1 (27:25, 25:19, 19:25, 25:12)** * BBTS Bielsko-Biała – Kri-spol Września **3:1 (30:28, 25:18, 22:25, 25:17)** * Stal Nysa – Norwid Częstochowa **3:0 (25:23, 25:19, 25:14).**

1. Stal	18	49	52-13
2. BBTS	18	35	42-28
3. Politechnika	18	34	43-34
4. Gwardia	18	32	39-31
5. Lechia	18	31	39-33
6. Mickiewicz	18	31	33-30
7. Kri-spol	18	28	37-31
8. Jaworzno	18	28	37-34
9. AZS AGH	18	26	34-36
10. ZAKSA	18	24	33-36
11. KPS Siedlce	18	20	28-39
12. Norwid	18	19	27-44
13. Chrobry	18	17	25-44
14. SMS	18	4	17-53

W następnej kolejce – 25 stycznia: Gwardia – LUK Politechnika.

W II lidze siatkarek

Zwycięska seria podtrzymana

Siatkarki AZS UMCS Lublin wygrały szósty z kolei, a dziesiąty w obecnym sezonie mecz w II lidze!

Lublinianki pokonały w sobotę przed własną publicznością sąsiada z ligowej tabeli, Pogoń Proszowice 3:1. Dzięki zwycięstwu nasz zespół z 25 pkt. umocnił się na 2. miejscu w grupie 4. Prowadzi bez porażki

Płomień Sosnowiec (35 pkt.)

AZS UMCS LUBLIN – POGOŃ PROSZOWICE 3:1 (25:16, 25:12, 21:25, 25:15)
AZS UMCS: Jasińska, Bogdańska, Gieroba, Chadała, Obszyńska, Kłus, Pawlik, Targońska, Pawlik, Urbańska, Zielińska.

13. zwycięstwo drugoligowych koszykarzy U!NB AZS UMCS Start II

Lublinianie rozprawili się z Turem

Koszykarze U!NB AZS UMCS Start II Lublin zrewanżowali się Turowi Basket Bielsk Podlaski za wyjazdową porażkę z pierwszej rundy (108:110) i pokonali w sobotę rywali przed własną publicznością różnicą aż 25 punktów – 102:77.

102:77. W trzynastym (!) wygranej w rozgrywkach ekipy z Lublina zdecydowały świetny początek oraz niezła skuteczność rzutów za 3 (trafił 10 z 19 wykonywanych

U!NB AZS UMCS START II LUBLIN – TUR BASKET BIELSK PODLASKI 102:77 (27:16, 24:22, 25:20, 26:19)
U!NB AZS UMCS Start II: Obara- rek 22 (1x3), Myśliwiec 22 (1x3), Wiśniewski 19 (2x3) Nycz 16 (4x3), Wąsowicz 2 oraz Jaworski 13 (2x3) Waniewski 6, Dobrowolski 1, Uni-łowski 1, Matysek.
Najwięcej dla Tur Basket: Wróblewski 18 (3x3) i Weres 14.

ENERGA BASKET LIGA				
17. kolejka: Śląsk Wrocław – MKS Dąbrowa Górnicza 106:84 (21:25, 24:17, 29:23, 32:19) * Anwil Włocławek – Legia Warszawa 105:79 (25:23, 25:16, 31:18, 24:22).				
Niedzielne mecze: King Szczecin – GTK Gliwice, Trefl Sopot – Asseco Arka Gdynia i PGE Spójnia Stargard – Polpharma Starogard Gd. zakończyły się po zamknięciu tego wydania tygodnika.				
Spotkanie: Start Lublin – HydroTruck Radom odbędzie się dzisiaj (20 stycznia) o godz. 20:00, a Stelmet Enea BC Zielona Góra – BM Slam Start Ostrów Wlkp. jutro (21 stycznia).				
Mecz: Polski Cukier Toruń – Enea Astoria Bydgoszcz został przelozony na 16 kwietnia.				
1. Stelmet	16	30	1516-1287	
2. Anwil	17	30	1648-1442	
3. P. Cukier	16	28	1409-1272	
4. Start	16	27	1365-1281	
5. Arka	16	26	1292-1210	
6. Trefl	16	26	1307-1312	
7. Śląsk	17	25	1494-1464	
8. King	16	24	1347-1323	
9. HydroTruck	16	24	1292-1323	
10. Spójnia	16	23	1248-1275	
11. Stal	16	22	1294-1316	
12. Astoria	16	22	1394-1439	
13. Gliwice	16	22	1360-1433	
14. Dąbrowa	17	21	1351-1605	
15. Legia	17	21	1342-1510	
16. Polpharma	16	19	1285-1452	
W następnej kolejce – 26 stycznia: MKS Dąbrowa Górnicza – Start (godz. 17:30).				

**TAXI
z SMS** **609 26 96 26**
WYŚLIJ ADRES

[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 28 utworzą rozwiązanie - przysłowie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----